Pociąg Pesy pojechał 200 kilometrów na godzinę!
To najwięcej w historii firmy **str. 2**

FOT. PESA

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Przepustką była tylko decyzją Stalina **str. 12-13**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
11.06.2026

Wydanie 3
Nr 133 (23.643)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

FOT. PAP/EPA

Sport. Dziś meczem Meksyk – Republika Południowej Afryki rozpoczynają się mistrzostwa świata w piłce nożnej. Przez półtora miesiąca świat będzie żył futbolem **str. 16**

Żywność bez chemii. Weszły nowe zasady

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Konsumenci tracą zaufanie do żywności na polskim rynku. Szczególne obawy rodzą produkty spoza Unii Europejskiej. W życie weszły przepisy mające nas ochronić przed produktami groźnymi dla zdrowia.

- Kwitnie czarny bez, dlatego zabrałam się za produkcję syropu z kwiatu czarnego bzu. Pomyślałam, że w tym roku zrobię syrop wyjątkowo zdrowy, bo na bazie miodu, a nie cukru. Ale czy to ma sens, skoro i tak muszę dodać do niego cytryny? Wyobrażam sobie, że świecą od chemii - mówi Czytelniczka.

Przypomina ona liczne komunikaty dotyczące żywności, w tym produktów ze znakiem bio.

- Co rusz słychać o kolejnych nadużyciach nawet w tym sektorze. Zawodzą rodzimi, zaufani producenci. W słodkich sokach nie ma już cukru, a herbata ziołowa to koktajl pestycydów, nawet takich, które zostały wycofane z użycia na terenie Unii Europejskiej. Teraz doszła jeszcze żywność z Ukrainy i Ameryki Południowej, gdzie standardy są zupełnie inne. Czy w naszym kraju da się jeszcze kupić cokolwiek bez ryzyka, że jest nafaszerowane chemią?

W żywności ekologicznej nie powinno być śladu pestycydów. Na przełomie kwietnia i maja 2026 r. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych zorganizowała kontrolę świeżych owoców i warzyw ekologicznych. Inspektorzy odwiedzili 32 sklepy, w tym wielkopowierzchniowe oraz sklepy ze zdrową żywnością. Sprawdzili m.in. jabłka, cytryny, marchew, cebulę, maliny, kapustę, pomidory, ogórki, truskawki, banany oraz awokado. Pochodziły głównie z Polski, ale także z Hiszpanii, Włoch, Brazylii, Peru, Dominikany, Kolumbii, Grecji, Niderlandów oraz Niemiec. ©℗

Czytaj więcej na stronie 3

Zakupowe „okazje” w internecie bywają oszustwami

Długo trwało dochodzenie sprawiedliwości w sprawie oszustki, która na portalu OLX „sprzedawała” smartfona. W czerwcu prokuratura poinformowała o finale **str. 4**

GRUDZIĄDZ

„To bolesne”. Kolejna rozprawa w sprawie śmierci 19-letniego Olka

FOT. ALEKSANDRA PASIS

Dla bliskich Olka (siostra od lewej, mama od prawej), który tragicznie zmarł po policyjnym pościgu, każda rozprawa w sądzie to bolesny powrót do wydarzeń sprzed ponad dwóch lat. Wczoraj zeznawał m.in. ratownik medyczny z karetki. Oskarżeni w sprawie to lekarze: z karetki, dyżurny z SOR-u oraz anestezjolog

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Trzej podejrzani o bestialskie okaleczenie na wolności **str. 4**

REKLAMA 0011537397

eprasa.pl 12db269082

AUTOPROMOCJA 0011229916

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Pomorska 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej” **Puls**

● Mundial 2026 ● Ucieczka od cywilizacji, czyli urlop dla przebodżcowanych. Wakacyjne trendy 2026 ● Od dwóch lat toczy wojnę z pluskawami

Jakub Guder
publicysta

MAJA - UTOŻSAMIENIE TEGO, CO KOCHAMY

Maja Chwalińska utożsamia to, co kochamy w sporcie najbardziej - kiedy underdog niespodziewanie bije mocniejszych od siebie i dociera do finału. W przypadku polskiej finalistki French Open jej pojedynki faktycznie wyglądają czasem jak starcie Dawida z Goliatem. Ma bowiem ledwie 164 cm wzrostu i wygrywa sprytem, nie siłą mięśni. W tej historii jest wszystko, co czyni ją wręcz filmową. Najpierw jest w cieniu Igi Świątek, zmaga się z depresją, potem zaczyna wygrywać, ale martwi się, czy stać ją będzie dalej na hotel, bo nie przewidywała, że tyle będzie musiała zostać w Paryżu. Na końcu - już po finale - siedzi w telewizyjnym studiu obok legendy Johna McEnroe'a i czuje się w tym towarzystwie całkiem swobodnie. Gdy zapytał ją, czy wie, kim on w ogóle jest, to Polska odparła, że oczywiście, bo jak była młodsza, to oglądała dużo meczów... vintage. Nie wiem, czy ta szpileczka była zamierzona, ale z klasą.

Na Chwalińską przyjemnie się patrzy, bo na ostatnich telewizyjnych obrazkach zazwyczaj wygrywa, jest uśmiechnięta, sympatyczna, skromna, ale też nieco zaskoczona tym, co się z nią dzieje. Są tacy, którzy w opozycji do niej stawiają od razu Igę Świątek. Internetowi hejterzy już tworzą wpisy, w których twierdzą, że była liderka światowego rankingu trochę się przejadła, bo przestała wygrywać, a na konferencji prasowej potrafi coś odburknąć, gdy pytanie jest głupkowate. Tyle niektórym wystarczy, by zrzucić sportowca z piedestału.

Jeszcze nie tak dawno marzyliśmy o tym, by mieć kogoś, kto chociaż trochę nawiąże do sukcesów Agnieszki Radwańskiej. Dostaliśmy Świątek, która wygrała sześć turniejów wielkoszlemowych. To duży przywilej w kraju, w którym kultura sportu wciąż nie jest tak wielka, jak na Zachodzie. Dziś narzekamy, że Iga nie tak się uśmiecha, nie bije już wszystkich rywalek na korcie, lecz to przecież wciąż ta sama, ambitna dziewczyna z olbrzymim potencjałem. Niech nam to nie zniknie z horyzontu nawet, jeśli już tak często nie unosi nad głowę tenisowych pucharów.

0011537401

Haniu, myślami jesteśmy przy Tobie

Redaktor

Hannie Sowińskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Koleżanki i Koledzy
z „Gazety Pomorskiej”
oraz Dyrekcja Oddziału Polska Press Grupa

Pociąg Pesy pojechał 200 kilometrów na godzinę! To najszybciej w historii firmy

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

PESA Bydgoszcz zakończyła testy prędkości nowego elektrycznego zespołu trakcyjnego dla przewoźnika RegioJet. Podczas prób na torze doświadczalnym VUZ Velim w Czechach pojazd po raz pierwszy osiągnął 200 kilometrów na godzinę, co oznacza dla producenta taboru przekroczenie kolejnej bariery prędkości.

FOT. PESA

Podczas prób na torze doświadczalnym w czeskim Velimie pojazd po raz pierwszy osiągnął 200 kilometrów na godzinę, co oznacza dla bydgoskiej Pesy przekroczenie kolejnej bariery prędkości

- Testy parametrów trakcyjnych zakończyły się sukcesem, pociąg potwierdził bardzo dobre właściwości trakcyjne, w tym przyśpieszenie oraz stabilność jazdy przy wysokich prędkościach. Co dla nas szczególnie ważne, cały zespół biorący udział w testach, czyli maszyniści, inżynierowe oraz eksperci, ocenili nową konstrukcję bardzo dobrze dobrze - podkreślił Bartosz Białkiewicz, dyrektor Działu Homologacji i Bezpieczeństwa Funkcjonalnego Pesa Bydgoszcz.

- Warto zwrócić także uwagę na fakt, że testowany właśnie w Velimiu pojazd to kolejny przykład dobrej współpracy zespołów inżynierów z Polski i Czech. Właśnie partnerstwo, począwszy od współpracy z przewoźnikami, kwestie technologii czy utrzymania pojazdów, to jeden z kluczowych elementów strategii zwiększania naszej obecności na tym rynku - dodał Lech Węglikowski, dyrektor zarządzający Pesa Rail CR s.r.o.

Kiedy pociągi pojadą z pasażerami?

PESA w związku z rozpoczynającymi się właśnie w Ostravie targami Rail Business Days przygotowała premierę wideo z tych testów, dokumentujące przebieg prób i osiągnięte parametry.

Obecnie trwają dalsze testy a kolejne etapy programu badań potwierdzają gotowość pojazdu do eksploatacji w ruchu międzyregionalnym.

Pierwsze jazdy obserwowane z pasażerami planowane są na grudzień 2026 roku.

Nowa platforma pojazdów Pesy, rozwijająca prędkość 200 kilometrów na godzinę, została zaprojektowana z myślą o różnych standardach kolejowego transportu pasażerskiego.

Oferuje podział na dwie klasy, liczne udogodnienia zwiększające komfort podróży na dłuższych dystansach oraz możliwość szerokiej personalizacji - od funkcjonalności po nowoczesną kolorystykę i wykończenie.

Pociągi Pesy dla RegioJet - oto szczegóły techniczne

Modele PESA EMU 666 i 667, w wersji dla RegioJet, to wielosystemowe pojazdy zdolne do zasilania zarówno z sieci DC 3 kV, jak i AC 25 kV, co umożliwia obsługę połączeń transgranicznych. Składy spełniają europejskie standardy TSI, są wyposażone w system bezpieczeństwa ETCS poziomu 2, a pasażerom oferują komfortowe miejsca w 1. i 2. klasie, przestrzeń dla rodzin oraz zaplecze kuchenno-barowe.©℗

Przejazd kolejowy pod Bydgoszczą został zmodernizowany. Będzie tam bezpieczniej

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Przejazd na Al. Pokoju w Nowej Wsi Wielkiej, niesławny z powodu zdarzenia z grudnia 2025 roku, jest już wyposażony w nowoczesną aparaturę.

Mieszkańcy Nowej Wsi Wielkiej i podróżni, którzy często przejeżdżają przez tamtejszy przejazd kolejowy w ciągu Al. Pokoju, mogą odetchnąć z ulgą. PKP zakończyło już prace modernizacyjne. Rogatki zostały wyposażone w system, który ma wykluczać tak niebezpieczne sytuacje, jak ta, do której doszło 6 grudnia 2025 roku. Przypomnijmy, że krótko po zdarzeniu w sieci pojawiły się na nagrania, na których widać było auta wjeżdżające na przejazd, bo szlabany były podniesione. Chwilę później po torach przemknął pociąg Intercity „Bachus”. Szczęśliwie żaden samochód nie został staranowany przez skład.

Ze strony spółki PKP Polskich Linii Kolejowych, na wniosek wójta Nowej Wsi Wielkiej, Zbigniewa Wiśniewskiego padały zapewnienia, że prowadzone są właśnie prace w ramach projektu pn. „Poprawa bezpieczeństwa na wybranych przejazdach kolejowo-drogowych”.

- Przejazd zostanie zmodernizowany oraz powiązany z urządzeniami stacyjnymi sterowania ruchem kolejowym na zasadzie drogi przebiegu, dzięki czemu w przypadku niezamknięcia rogatek na przejeździe nie będzie możliwe podanie sygnału zezwalającego na semaforze, co wyklucza zaistnienie zdarzenia jak w dniu 6 grudnia 2025 roku - informowało biuro prasowe PKP PLK.

Okoliczności tego zdarzenia bada też bydgoska prokuratura, która wystąpiła do PKP o udostępnienie materiałów i ustaleń z wewnętrznego postępowania dotyczącego incydentu.

Jak ustaliliśmy, te dokumenty mogą okazać się kluczowe w związku z prowadzonym śledztwem. Jak dotąd 39-letniemu dróżnikowi, który miał doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji na przejeździe, nie postawiono zarzutu.Postępowanie jest prowadzone „w sprawie”, a nie „przeciwko”. - Kwalifikacja pierwotnie przyjęta jako artykuł 160 kodeksu karnego, po konsultacji z prokuratorem, została ostatecznie zmieniona na artykuł 174 kodeksu karnego - mówi nadkom. Lidia Kowalska z zespołu komunikacji społecznej KMP w Bydgoszczy.

Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi o narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co grozi do 3 lat więzienia. Drugi natomiast określa „bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym”, przy czym taki czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Przypomnijmy, że 39-letniego dróżnika, który feralnego dnia miał dyżur w Nowej Wsi Wielkiej już spotkały konsekwencje służbowe. Zakończone w lutym wspomniane wewnętrzne postępowanie w PKP PLK wykazało jego winę z powodu niezachowania „wystarczającej koncentracji” przy wykonywaniu obowiązków. Został odsunięty od kierowania ruchem kolejowym i pracuje już na innym stanowisku. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Olek z Grudziądza nie żyje. Medyk: - On rzucał się, szarpał

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

- Jest mi przykro, że ten pacjent zmarł. To także moja osobista tragedia, bo zawsze postępowałem jak należy - zeznawał ratownik medyczny z karetki, która przyjechała ratować 19-letniego Olka.

FOT. ALEKSANDRA PASIS

Ratownik medyczny (w środku), który był w karetce zadysponowanej do 19-letniego Olka, rannego po pościgu policyjnym, zeznawał w sądzie, że chłopak nie współpracował

Kolejna sądowa odsłona tragedii, która wydarzyła się w styczniu 2024 roku, a której wynikiem była śmierć 19-letniego Olka z Grudziądza, wywołała bolesne wspomnienia wśród obecnych na sali rozpraw bliskich Olka: mamy Małgorzaty i siostry Anaidy. Absolutnie nie uwierzyły, w to, aby zeznającemu ratownikowi medycznemu było przykro z powodu śmierci Aleksandra. - W ogóle nie okazał żadnej skruchy - mówiły ze łzami w oczach.

Wczoraj został on przesłuchany w charakterze świadka jako jeden z dwójki ratowników medycznych, który przyjechał karetką zadysponowaną do 19-latka, który nadział się na metalowy pręt płotu podczas policyjnego pościgu. Cały czas utrzymywał, że młody mężczyzna nie współpracował z zespołem ratunkowym. - Rzucał się, szarpał, utrudniał wykonywanie czynności, obracał się na noszach - wyliczał ratownik medyczny.

Na te stwierdzenia emocjonalnie reagowała mama Olka, pani Małgorzata: - On umierał! - wykrzyczała. Siostra Olka, Anaida zakrywała twarz zalewając się łzami.

Ratownik podtrzymywał też to, że nic nie wskazywało, aby Aleksander mógł mieć krwotok zewnętrzny, ani wewnętrzny. - Rana wyglądała na małą i powierzchowną. Gdyby krwawił do wewnątrz to udo by się powiększało. Nic takiego nie zaobserwowaliśmy - tłumaczył ratownik. Zeznawał również, że w karetce pytano Olka o to, czy zażywał środki psychoaktywne, a ten zaprzeczał. - Z uwagi na moje dwunastoletnie doświadczenie uważam, że był pod ich wpływem - mówił.

Adwokat, Michał Wąż pełnomocnik rodziny pokrzywdzonego wniósł o odtworzenie nagrania z ambulansu. Nagrania - przypomnijmy - które obiegło wiosną br. całą Polskę. Widać na nim w jak skandaliczny sposób traktowany jest Olek. Szarpanie za włosy, wycieranie rąk o jego spodnie, pozostawianie obojętnym na błaganie o tlen.

Ratownik medyczny zupełnie inaczej postrzegał te działania. Tak je wyjaśniał: - Pacjent obracał się, prężył, rzucał się. Przytrzymałem go za włosy, aby chronić jego głowę, aby nie doznał urazu. Nie miało to na celu znęcania - wyjaśniał. - Nie podaliśmy mu tlenu, ponieważ to my decydujemy o tym co i w jakich ilościach aplikować. Ponadto pulsoksymetr, który mierzy poziom natlenienia organizmu nie wskazywał niczego niepokojącego.

Ratownik także odniósł się do założonych Olkowi kajdanek podczas całego transportu karetką do szpitala: - Uważam, że było to zasadne. Gdyby ich nie miał, zarówno nasze bezpieczeństwo jak i pacjenta byłoby zagrożone.

W jaki sposób? - dopytywał adwokat Michał Wąż. - Ręce by mu latały. Mógłby trafić w nas bądź w sprzęt - uzasadniał ratownik. I dodawał: - Na nagraniu nie widać ile siły musieliśmy włożyć, aby wykonać mu badania.

Co ważne: opinia biegłych wykazała m.in., że „dopuszczenie do transportu pacjenta na brzuchu z rękami skutymi kajdankami z tyłu znacznie utrudniało i ograniczało prawidłową obserwację pacjenta, w tym pogarszanie się stanu zdrowia". Na podstawie tej opinii zarzuty usłyszał lekarz.

Ratownik medyczny także przyznał, że już nie pracuje w państwowym systemie ratownictwa. (przyp. red. po emisji nagrań z monitoringu szpital w Grudziądzu rozwiązał współpracę z całym zespołem tej karetki).

- Szpital umył ręce... - podkreślał ratownik. - Poza tym hejt jaki wylał się na mnie po emisji nagrań były niesamowity. Upubliczniono nasze wizerunki oraz dane osobowe. Zostałem nazwany „łowcą skór", a moja rodzina była zastraszana, kierowano wobec nas groźby karalne. Wobec tych wszystkich sytuacji zdecydowałem się na pracę w innym miejscu.

Drugi z ratowników medycznych ma zostać przesłuchany jako świadek podczas kolejnej wokandy. Na sali rozpraw ma pojawić się ma też personel SOR-u.

Przypomnijmy. Olek zmarł w szpitalu. Przyczyną śmierci było wykrwawienie się. Na ławie oskarżonych zasiedli: lekarz SOR-u, który m.in. nie wykonał badania USG uda, lekarz karetki, który m.in. zaniechał podstawowych czynności i lekarz anestezjolog, który źle zaintubował pacjenta. Grozi im do 5. lat więzienia. Żadnego z nich nie było wczoraj w sądzie. Byli ich pełnomocnicy. ©℗

Czy ekologiczne warzywa i owoce są czyste od chemii? Sprawdzili produkty, w tym z odległych części świata

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- Czy w sprzedaży są jeszcze produkty, które można zjeść bez chemii? - pyta Czytelniczka. Pod lupę trafiło 72 partii ekologicznych owoców i warzyw, w tym z Brazylii, Peru, Dominikany...

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych pobrała próbki świeżych owoców ekologicznych do badań laboratoryjnych pod kątem obecności substancji niedozwolonych do stosowania w rolnictwie ekologicznym.

- Badania nie wykazały nieprawidłowości – informuje IJHARS.

Co gwarantuje żywność ekologiczna?

Inspekcja kontroluje żywność ekologiczną na każdym etapie produkcji, przygotowywania i dystrybucji. Produkcja pozostałych produktów nie podlega tak ścisłym kontrolom, dlatego IJHARS zapewnia, że wybierając produkt z logo produkcji ekologicznej UE, konsument ma pewność, że produkt:

- powstał z ekologicznych i naturalnych składników,
- nie zawiera sztucznych dodatków ani polepszaczy,
- do produkcji użyto jedynie nawozów naturalnych, a zwierzęta karmiono paszą bez syntetycznych dodatków, antybiotyków i hormonów,
- spełnia restrykcyjne warunki dotyczące metody produkcji, przetwarzania, transportu i przechowywania,
- powstał z poszanowaniem dla środowiska i dobrostanu zwierząt.

Nowe przepisy - żadnych pozostałości spoza UE

- Nie wszystkich stać na droższą żywność ekologiczną. Pół biedy, gdy jedliśmy swoje warzywa. Teraz jeszcze jesteśmy skazani na produkty z Ukrainy i Ameryki Południowej - narzekają konsumenci.

W związku ze wzmożonym importem żywności spoza Unii Europejskiej, w maju br. wdrożono przepisy, które mają ograniczyć napływ żywności produkowanej z wykorzystaniem środków ochrony roślin zakazanych w UE.

- Dotyczy to m. in. tiofanatu metylowego, karbendazymu, benomylu oraz glufosynatu. To substancje uznane za szczególnie szkodliwe – uzasadnia Ministerstwo Zdrowia, które nad zmianą przepisów współpracowało z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podobne działania podjęły już inne państwa członkowskie, m. in. Francja.

- Chcemy, aby żywność importowana spoza Unii Europejskiej była produkowana na takich samych zasadach jak żywność wytwarzana przez polskich rolników. Jeśli produkty mają trafiać na polski rynek, muszą spełniać europejskie standardy bezpieczeństwa i jakości - podkreśla Małgorzata Gromadzka, wiceminister rolnictwa.

Zwiększamy bezpieczeństwo zdrowotne żywności, żeby wzmocnić zaufanie konsumentów do żywności na polskim rynku

FOT. JOANNA LUBRANIEC

Inspektorzy skontrolowali ekologiczne jabłka, cytryny, marchew, cebulę, maliny, kapustę, pomidory, ogórki, truskawki, banany oraz awokado

Mogą wpływać na płodność

- Po pierwsze zwiększamy bezpieczeństwo zdrowotne żywności i ograniczamy ryzyko narażenia na substancje, które mogą wpływać m. in. na płodność, układ hormonalny czy materiał genetyczny, szczególnie w przypadku dzieci, kobiet w ciąży, seniorów i osób przewlekle chorych. Po drugie, zapewniamy przejrzystość i uczciwość rynku, ponieważ regulacja przyczyni się do wyrównania warunków konkurencji. Po trzecie, chcemy wzmocnić zaufanie konsumentów do żywności dostępnej na polskim rynku - wylicza Katarzyna Kęcka, wiceminister zdrowia.

Rozporządzenie będzie obowiązywać przez rok lub do wprowadzenia odpowiednich regulacji na poziomie Unii Europejskiej. Polska zwróciła się do Komisji Europejskiej z wnioskiem w tej sprawie. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Zakupowe „okazje” w internecie bywają oszustwami

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Długo trwało dochodzenie sprawiedliwości w sprawie oszustki, która na portalu OLX „sprzedawała" smartfona. Ostatecznie w czerwcu prokuratura w Toruniu poinformowała o finale.

FOT. SHUTTERSTOCK

Uważajcie na okazje na portalu OLX i podobnych! Można tam trafić na takich oszustów, jak Aleksandra K. Kobieta ostatecznie została skazana, ale długo to trwało

Kto nie lubi robić korzystnych zakupów w internecie? Kogo nie kuszą tutaj tak zwane okazje? Nasze zamiłowanie do kupowania online i polowania na gratki wykorzystują od lat oszuści. Najczęstszym i najprostszym scenariuszem jest oferowanie w atrakcyjnej cenie towarów, których potem nigdy się do odbiorcy nie wysyła. Oczywiście, wcześniej przyjmując zapłatę lub j zaliczkę.

Jak się okazuje, namierzanie takich oszustów, ściganie ich, a potem doprowadzenie do skazania i ukarania proste nie jest. Wymaga determinacji policji i prokuratury. Tak też było w sprawie Aleksandry K., która oszustwa dopuściła się kilka lat temu. Ostatecznie jednak - po różnych przebojach - kary nie uniknie. O skazującym wyroku poinformowała Prokuratura Okręgowa w Toruniu, podkreślając w nim skuteczność brodnickich śledczych.

Fałszywe dane i dobra cena

Aleksandra K. podając się za inną osobę wystawiła na portalu OLX ogłoszenie z ofertą sprzedaży telefonu komórkowego marki Samsung Galaxy A70. Cena była atrakcyjna i zgłosił się klient chętny do zakupu. Dość szybko jednak się przekonał, że został zrobiony w konia.

- Aleksandra K. wprowadziła pokrzywdzonego w błąd co do swojej tożsamości, a po wpłaceniu przez niego na wskazany rachunek bankowy ustalonej kwoty pieniędzy, nie wywiązała się z transakcji. Nie przesłała telefonu i zerwała kontakt - relacjonuje Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Oszukany mężczyzna przestępstwo zgłosił i zaczęło się namierzanie oszustki. Brodnicka prokuratura była pewna, że udało jej się zgromadzić wystarczające dowody winy Aleksandry K. i skierowała przeciwko niej akt oskarżenia do miejscowego sądu.

Tutaj jednak śledczy i poszkodowany mężczyzna spotkali się z rozczarowaniem. Sąd Rejonowy w Brodnicy inaczej ocenił zebrany materiał dowodowy i doszedł do wniosku, że podstaw do uznania winy brak.

13 czerwca 2023 roku ogłosił wyrok, w którym całkowicie uniewinnił oskarżoną.

Brodnicka prokuratury sprawy nie odpuściła. Prokurator wniósł apelację do Sądu Okręgowego w Toruniu, czyli jednostki nadrzędnej. Zarzucił w niej brodnickiej Temidzie błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku.

- Sąd Okręgowy w Toruniu uwzględnił apelację prokuratora i sprawa trafiła do ponownego rozpoznania w tym samym Sądzie Rejonowym w Brodnicy - relacjonuje przebieg wypadków prokurator Izabela Oliver.

Przy drugim podejściu do tematu brodnicki sąd musiał też trzymać się zaleceń toruńskiego. Finał? Pod koniec kwietnia br. wydał drugi wyrok - tym razem już skazujący.

Za karę prace społeczne

Na mocy tego drugiego wyroku Aleksandra K. została uznana za winną oszustwa (art. 286 par. 1 kodeksu karnego). skazana została na 1 rok i 4 miesiące ograniczenia wolności w postaci prac społecznych. Popracować ma przez ten czas po 30 godzin każdego miesiąca. Ale to nie wszystko. - Sąd orzekł wobec oskarżonej także obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. Ponieść ma też opłaty i wydatki sprawy - kończy rzeczniczka prokuratury.

Jak zatem widać, długo to osądzanie jednego oszustwa internetowego trwało, ale jednak się udało. Tego, czy oferta ze smartfonem na OLX była jednorazowym działaniem Aleksandry K. - nie wiadomo. Nawet jeśli tak było, to ostatecznie karę poniesiecie, o pokrzywdzony klient odzyska stracone pieniądze.

Przy okazji tej sprawy warto zaznaczyć, że grasujący na portalach internetowych oszuści stosują bardziej wyszukane metody niż najprostsza: „sprzedawać”, inkasować i znikać. Podrabiane perfumy, słuchawki i odzież sprzedawane jako oryginalne produkty z dołączonym fałszywym paragonem to obecnie coraz częstszy proceder na popularnych platformach sprzedażowych.

©℗

Trzej podejrzani o bestialskie okaleczenie w Fordonie wypuszczeni na wolność

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Daniel S., Sebastian Z. i Damian J., których prokuratura podejrzewa o ciężkie uszkodzenie ciała, wyszli z aresztu. Ofiara zmarła mimo starań lekarzy.

Prokuratura Rejonowa Bydgoszcz-Północ ma już wyniki badań DNA, które przeprowadzono na próbkach zebranych na miejscu zbrodni, w mieszkaniu w bloku na osiedlu Bajka w bydgoskim Fordonie. To jednak nie kończy śledztwa w sprawie okoliczności śmierci ciężko okaleczonego 38-letniego mężczyzny.

- Prowadzone są jeszcze dodatkowe badania, postępowanie nie jest zakończone - mówi prokurator rejonowa Adrianna Bojarska-Majchrzak, z Prokuratury Bydgoszcz-Północ.

Sąd uchylił areszt

Jak informują śledczy, do przeanalizowania było „bardzo dużo” śladów biologicznych zabezpieczonych w mieszkaniu, w którym doszło do kaźni. Prokuratura potwierdza również, że zza krat wyszli już tymczasowo aresztowani w listopadzie ubiegłego roku trzej podejrzani.

Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło 23 listopada ubiegłego roku. Rannego, zakrwawionego i nagiego mężczyznę znaleziono około godziny 17 pod krzakami przy wejściu do klatki schodowej bloku. Przybyli na miejsce ratownicy medyczni i policjanci byli w szoku, okazało się , że 38-latek został pozbawiony genitaliów. Tych tkanek ludzkich nie udało się jednak odnaleźć.

Jak ustalono, wcześniej tego dnia w mieszkaniu przy ul. Brzechwy przebywało kilka osób, spożywany był alkohol.

Poszkodowany został przewieziony do szpitala. Lekarze walczyli o jego życie, przeprowadzono u niego skomplikowaną operację. Przez kilka dni pacjent był utrzymywany w stanie śpiączki farmakologicznej. Niestety zmarł.

W mieszkaniu na parterze bloku od dawna dochodziło do awantur i pijatyk. Mieszkańcy twierdzą, że ofiara już około rok temu została zaatakowana przez jedną z osób, które znalazły się obecnie w gronie podejrzanych. Dokładniej, miał być uderzony w głowę butelką. Trafił potem do szpitala, gdzie przechodził hospitalizację w związku z odniesionymi obrażeniami. Po kilku tygodniach zaczął znów pojawiać się na osiedlu.

„Dżony” i człowiek z amstaffem

Zatrzymani do sprawy mężczyźni, a obecnie podejrzani, Daniel S., Sebastian Z. i Damian J. w momencie ujęcia przez policję byli pijani. Do ich przesłuchania doszło w kolejnych dniach. Byli dobrze znani mieszkańcom osiedla. 46-letni mężczyzna o pseudonimie „Dżony”, który mieszkał przy Brzechwy, od długiego czasu miał problemy zarówno z utrzymaniem porządku w swoim lokalu, jak i z kontrolowaniem tego, kto w nim pomieszkuje i bywa.

- Drugi z tych aresztowanych, ten wysoki, który miał amstaffa, czasem przychodził do niego i pomagał mu „ogarnąć” takie zwykłe sprawy. Przeganiał niektórych przygodnych lokatorów, którzy przychodzili tam na popijawy. Fakt, bywało tam głośno, ale do tej pory wszyscy widzieli to towarzystwo jako raczej nieszkodliwe - mówił jeden z sąsiadów.©℗

Makabryczne odkrycie. Zamrożony płód dziecka. Podejrzana 33-latka

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Makabrycznego odkrycia w Wąbrzeźnie policjanci dokonali w miniony poniedziałek. W domowej zamrażarce odkryli zamrożony płód dziecka.

- 8 czerwca funkcjonariusze policji ujawnili w jednym z mieszkań w Wąbrzeźnie zwłoki płodu zamrożone w lodówce. Wszczęliśmy śledztwo w kierunku nielegalnej aborcji. Na miejscu była 33-letnia Ewelina F. Zostały z nią wykonane pierwsze czynności: poddana została badaniom lekarskim, pobrane zostały od niej próbki krwi do badań. Sprawa jest świeża, żadnych zarzutów na razie nikomu nie stawialiśmy - przekazuje Janusz Biewald, prokurator rejonowy w Wąbrzeźnie.

Makabrycznego odkrycia policjanci dokonali w dawnym hotelu w Wąbrzeźnie. Obecnie to obiekt z lokalami na wynajem. W takim właśnie mieszkaniu żyje 33-letnia Ewelina F.

-Jest matką dwojga małych dzieci: 8-miesięcznego i 20-miesięcznego - przekazuje prokurator Janusz Biewald.

Wiadomo, że chodzi o środowisko niezamożne. Partner (lub - były już partner) kobiety przebywa obecnie w zakładzie karnym. Najprawdopodobniej zatem 33-latka sama zmagała się z życiowymi wyzwaniami.

Kiedy doszło do nielegalnej aborcji lub poronienia? Wiek płodu określą dopiero biegli medycy. Nieoficjalnie tylko wiadomo, że nie był to wiek zaawansowany. Więcej jednak będzie wiadomo po sekcji zwłok.

- Sekcja zaplanowana jest na 11 czerwca, w Zakładzie Medycyny Sądowej w Bydgoszczy - informuje prokurator rejonowy.

- Wykonane zostały także dokładne oględziny na miejscu zdarzenia. Przesłuchani zostali świadkowie- dodaje prokurator rejonowy Janusz Biewald.

Na obecnym etapie śledczy jednak treści tych zeznań nie ujawniają.

Do tematu wrócimy.

©℗

FOT. POLSKA PRESS

Wiek płodu określą dopiero biegli medycy

eprasa.pl 12db269082

Mimo wypadku Zanussiego, film powstaje sprawnie

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W Bułgarii zakończone zostały zdjęcia do filmu „Całopalenie" w reżyserii Krzysztofa Zanussiego. Wcześniej wiele z nich powstało w Toruniu.

O finale kolejnego etapu prac nad filmem „Całopalenie" poinformowała 8 czerwca w mediach społecznościowych Wytwórnia Filmów Dokumentalnych i Fabularnych. Ostatni dzień prac na planie najnowszej produkcji Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych w reżyserii Krzysztofa Zanussiego odbył się w studiu filmowym w Bułgarii, zamykając etap realizacji zdjęć" - napisano na profilu WFDiF.

Ostatni dzień na planie miał miejsce w Nu Boyana Film Studios w Sofii. To jedno z największych studiów filmowych w Europie. W zdjęciach w sofijskim studiu uczestniczyli aktorzy Karolina Kominek, Mateusz Rusin i Ksawery Szlenkier. Wcielają się oni w postaci trojga głównych. Poza nimi w obsadzie filmu znaleźli się między innymi Marcin Hycnar, Bartłomiej Kotschedoff, Jacek Koman, Michał Czarnik, Mateusz Więcławek, Maria Mamona.

Reżyserował ze szpitalnego łóżka

Zdjęcia do „Całopalenia" wcześniej realizowano między innymi w Warszawie oraz w kilku miejscach województwa kujawsko-pomorskiego. Ekipa filmowa przez sześć dni pracowała w Toruniu - od 18 do 23 maja. Sceny były kręcone na brzegu Wisły na Kępie Bazarowej, na moście imienia marszałka Piłsudskiego, na starówce i lotnisku Aeroklubu Pomorskiego. Praca nad „Całopaleniem" w Toruniu i w kolejnych etapach przebiegała sprawnie mimo wypadku, któremu uległ reżyser Krzysztof Zanussi.

FOT. BEATRICE BOCHEVA/FACEBOOK WFDIF

Ostatnie zdjęcia do filmu „Całopalenie" powstały w stolicy Bułgarii, Sofii - w Nu Boyana Film Studios. Na planie pojawił się reżyser Krzysztof Zanussi, w lewą ręką w gipsie

Doszło do niego 18 maja. Reżyser spadł w Toruniu ze schodów. Złamał lewą rękę w nadgarstku. Doznał pęknięcia kości czaski. Był mocno poturbowany.

Krzysztof Zanussi trafił do Specjalistycznego Szpitala Miejskiego przy ulicy Batorego, na Oddział Urazowo-Ortopedyczny. Tutaj przeszedł zabieg. Po kilku dniach opuścił szpital.

W piątek 22 maja reżyser uczestniczył w konferencji prasowej w Toruniu poświęconej filmowi „Całopalenie".

Międzynarodowa koprodukcja

Mimo wypadku Krzysztofa Zanussiego, praca nad zdjęciami w Toruniu do „Całopalenia" nie została przerwana. Reżyser działał ze szpitalnego łóżka. Poprzez telefon i monitor miał kontakt z ekipą. Przypomnijmy, że o swoim wypadku Krzysztof Zanussi poinformował w mediach społecznościowych. Wystąpił z lewą ręką w gipsie.

Reżyser wspomniał, że już przed dniem zdjęciowym w Bułgarii rozpoczął się montaż filmu. Premiera „Całopalenia" jest planowana na koniec bieżącego roku. Krzysztof Zanussi konsekwentnie nie zdradza fabuły „Całopalenia". Wiadomo tylko, że film opowiada o trojgu bohaterów, których losy splatają się i przenikają w niewytłumaczalny sposób. „Całopalenie" przedstawiane jest jako moralitet. Ma być filmem o duchowej stronie życia człowieka, potrzebie absolutu w nim.

Film „Całopalenie" współfinansowany jest przez Polski Instytut Sztuki Filmowej, dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz współfinansowany z Funduszy Europejskich oraz budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach Funduszu Filmowego Kujawy i Pomorze. „Całopalenie" jest koprodukcją międzynarodową. Powstaje z udziałem producentów z Bułgarii (RFF International) oraz z Włoch (Revolver Produzione). Partnerami filmu są spółka HFY oraz Panoramapress. ©℗

Pomaganie to nie dodatek do biznesu, ale jego integralna część

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Rozmowa z Katarzyną Długą, prezeską Fundacji PSH Lewiatan Blisko Twoich potrzeb we Włocławku, ubiegłorocznym zwycięzcą w kategorii Lider społecznej odpowiedzialności biznesu Złotej 100 Pomorza i Kujaw.

Warto zgłosić się do kategorii Lider Społecznej Odpowiedzialności Biznesu Złotej 100 Pomorza i Kujaw?

Zdecydowanie warto. Takie wyróżnienia mają ogromne znaczenie - nie tylko prestiżowe, ale przede wszystkim motywujące. Pokazują, że działania biznesowe mogą iść w parze z odpowiedzialnością społeczną i że warto inwestować w relacje z lokalną społecznością. Nagrody w kategoriach CSR są też ważnym sygnałem dla innych firm - że pomaganie to nie dodatek do biznesu, ale jego integralna część. To także okazja do dzielenia się dobrymi praktykami i inspirowania innych do działania.

Mówią, że biznes ma przede wszystkim przynosić pieniądze, ale Fundacja PSH Lewiatan potrafi dzielić się zyskiem. To jest trudniejsze, gdy zysk jest okupiony walką z konkurencją zagranicznych sieci?

FOT. NADESŁANE/PSH LEWIATAN

W PSH Lewiatan traktujemy działalność na rzecz lokalnych społeczności nie jako koszt, ale jako inwestycję w społeczność, w której żyją i pracują nasi przedsiębiorcy oraz klienci. To właśnie codzienne spotkania z nimi i relacje budują siłę naszego biznesu. A nasza Fundacja pozwala tę odpowiedzialność realizować w sposób uporządkowany i skuteczny, angażując zarówno przedsiębiorców, jak i klientów. Można powiedzieć, że im trudniejsze warunki rynkowe, tym większa potrzeba solidarności i wzajemnego wsparcia - bo to one budują długofalową wartość.

Czy warto pomagać w tak trudnych czasach?

W takich czasach - być może bardziej niż kiedykolwiek. Ostatnie lata udowodniły też, że nawet niewielkie gesty, jeśli są podejmowane wspólnie, mają ogromną siłę. Przykładem jest choćby zebranie ponad 98 ton żywności czy ponad 1,5 mln zł na lokalne inicjatywy. Fundacja PSH Lewiatan Blisko Twoich Potrzeb aktywnie włącza się w pomoc w sytuacjach kryzysowych, takich jak powodzie czy pożary, pokazując, że szybka reakcja i solidarność mają realne znaczenie dla ludzi dotkniętych trudnościami. Od lat kontynuujemy też współpracę z Fundacją Rozwoju Kardiochirurgii na rzecz badań nad nowoczesnymi sposobami leczenia chorób serca. Pomaganie nie tylko zmienia życie innych - wzmacnia też więzi społeczne i poczucie wspólnoty, które dziś są niezwykle potrzebne.

Proszę opowiedzieć o projekcie „Od serca dla serca"?

Nasza Sieć od ponad dwudziestu lat wspiera finansowo Fundację Rozwoju Kardiochirurgii (FRK). „Od serca dla serca" to jedna z kluczowych inicjatyw Fundacji, realizowana od momentu uzyskania statusu Organizacji Pożytku Publicznego w 2022 roku. Jej ideą jest zachęcanie do przekazywania 1,5% podatku na wsparcie Fundacji Rozwoju Kardiochirurgii im. prof. Zbigniewa Religi. Środki z tej akcji trafiają na rozwój innowacyjnych technologii ratujących życie - w tym m.in. projektów sztucznego serca, również dla dzieci. Dzięki zaangażowaniu darczyńców udało się już przekazać na ten cel ponad 300 tys. zł. To też sztandarowy przykład, jak prosty mechanizm podatkowy może realnie wspierać przełomowe rozwiązania medyczne i pomagać pacjentom.

Fundacja włącza się w lokalne inicjatywy. Mogłaby Pani opowiedzieć, które są Pani szczególnie bliskie?

Najbliższe są te inicjatywy, które rodzą się oddolnie - w sklepach, w rozmowach z klientami i w odpowiedzi na konkretne potrzeby. To mogą być zbiórki żywności, wsparcie lokalnych rodzin, działania edukacyjne czy pomoc placówkom medycznym. Ale to także działania koordynowane ogólnopolsko i realizowane w każdym ze sklepów, jak kampania Komisji Europejskiej na rzecz badań przesiewowych w kierunku raka czy coroczna akcja Dzień Dziecka po sąsiedzku w postaci eventów dla najmłodszych klientów sklepów. Siła całej Sieci wyraża się także w cyklicznych zbiórkach żywności oraz finałach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Natomiast więzi lokalne z naszą marką i Fundacją wzmacniają się dzięki regularnemu wspieraniu charytatywnych festynów organizowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotnicze Straże Pożarne, stowarzyszenia czy instytucje pomocowe. Jesteśmy orędownikami zdrowego stylu życia i tężyzny fizycznej, dlatego też chętnie włączamy się w donacje na rzecz lokalnych biegów i rajdów rowerowych czy dofinasowania do turnusów letnich dla dzieciaków z ubogich rodzin. Szczególne znaczenie mają projekty, które angażują społeczność i budują poczucie wspólnoty. To właśnie lokalność i bliskość ludzi sprawiają, że te inicjatywy są tak autentyczne i skuteczne. ©℗

30. edycja
Złota Setka Pomorza i Kujaw
Zostań *Liderem społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR)*

FIRMO, ZGŁOŚ SIĘ!

To doskonała okazja do promocji dla dużych, średnich i małych firm. **Wystarczy wejść na: pomorska.pl/zlota100-CSR i wypełnić webankietę.** Na zgłoszenia czekamy do 3 lipca, do godz. 23.59. Wszystkie zgłoszone firmy zostaną zaproszone na galę w Operze Nova.
Organizatorem rankingu jest Gazeta Pomorska

REKLAMA 0111523281

partner główny i mecenas
2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA
KUJAWY POMORZE
Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu
Partnerem i Mecenasem wydarzenia jest Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981
Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego
sponsor generalny mBank
sponsor CGH Group

partnerzy
pwc
BGK Bank Gospodarstwa Krajowego
bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny
QUALIS ENGINEERING
PROSPERO Biuro Rachunkowe
partner motoryzacyjny
RANGE ROVER Plichta British Auto
partner naukowy
Uniwersytet WSB Merito Bydgoszcz

ogólnopolski partner merytoryczny
dun & bradstreet
partner merytoryczny
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
ogólnopolski patron honorowy
Związek Województw Rzeczypospolitej Polskiej

patronat medialny
TVP 3 Bydgoszcz
TVP info
PiK Polskie Radio

eprasa.pl 12db269082

POLSKA *i* ŚWIAT

WARSZAWA

Przemoc wśród dzieci i młodzieży to powszechne zjawisko. Którejś z jej form doświadczyło 9 na 10 uczniów – poinformowała w środę Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę. Problemem wskazywanym najczęściej było wyśmiewanie i krytykowanie wyglądu (58 proc.) i otrzymywanie nieprzyjemnych wiadomości w internecie (56 proc.). Jednocześnie autorzy badania zaznaczyli, że internet nie jest główną przyczyną problemów, a jedynie je zaostrza.

Inwestycja w twórców jest inwestycją w polskość, w jej pamięć, język, kulturę, przyszłość

Marta Cienkowska minister kultury i dziedzictwa narodowego

KRÓTKO

PRZESTĘPCZOŚĆ

14-latek postrzelony w Gdańsku

Dwa lata więzienia grożą mężczyźnie, który postrzelił 14-latka z wiatrówki. 48-latek miał blisko 3,5 promila alkoholu w organizmie.

Jak informuje policja, do zdarzenia doszło w niedzielę po godz. 21.30 przy ul. Menonitów w Gdańsku. Grupa nastolatków przebywała w osiedlowej altanie. W pewnym momencie z okna mieszkania na ostatnim piętrze budynku wychylił się mężczyzna, który wulgarnie nakazał młodym ludziom opuszczenie tego miejsca, uznając, że zachowują się zbyt głośno.

Według ustaleń kilka minut później nastolatkowie usłyszeli strzał i zauważyli, że ich 14-letni kolega został postrzelony w okolicę głowy. Chłopiec trafił do szpitala.

Policjanci szybko zatrzymali napastnika. Okazało się, miał blisko 3,5 promila. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut, za postrzelenie nastolatka może trafić do więzienia na dwa lata. Zastosowano wobec niego dozór policyjny. PAP

PROTEST

Nie chcą nowej zakopianki

FOT. PAP/ART SERVICE

W środę przed południem przed siedzibą krakowskiego oddziału GDKiA odbył się protest przeciwko budowie nowego odcinka drogi S7 między Krakowem a Myślenicami (tzw. nowej zakopianki). Uczestnicy protestu sprzeciwiają się niektórym wariantom planowanego przebiegu trasy.

BIAŁYSTOK

Poczobut chce wrócić do domu

Andrzej Poczobut, działacz mniejszości polskiej na Białorusi, ponownie zadeklarował, że we wrześniu – przed zjazdem Związku Polaków na Białorusi – zamierza wrócić na Białoruś. – W Grodnie jest mój dom, chciałbym wrócić do domu – mówił w środę Poczobut na briefingu zorganizowanym przez Wspólnotę Polską. Poczobut spotkał się w środę w Białymstoku z z przedstawicielami Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" i podziękował za organizowane wsparcie. – Jestem niezmiernie wdzięczny wszystkim, którzy brali udział w akcjach solidarności. Wdzięczny dla Polaków, ale i Białorusinów, którzy przychodzili, żeby okazać swoją solidarność ze mną (...). PAP

Nie będzie dymisji. Minister Kierwiński obroniony

Karolina Wrońska
Warszawa

Sejm odrzucił w środę wniosek PiS o wotum nieufności wobec szefa MSWiA Marcina Kierwińskiego.

FOT. ADAM JANKOWSKI

To był już drugi wniosek o odwołanie Kierwińskiego. Poprzedni został odrzucony w kwietniu 2024 roku.

W środę posłowie zajęli się wnioskiem o wotum nieufności wobec Marcina Kierwińskiego, szefa MSWiA. Opozycja krytykowała go za niewydolność państwa w obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego oraz brak skutecznego nadzoru nad służbami.

Pod wnioskiem o wyrażenie wotum nieufności wobec Kierwińskiego podpisało się 79 posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł PiS Andrzej Śliwka, uzasadniając wniosek, ocenił, że działania szefa MSWiA w rządzie można określić jednym słowem – chaos. – Minister Kierwiński jest człowiekiem chaosem: chaos w zarządzaniu, chaos w służbach i co najbardziej bulwersujące – chaos w wydawaniu publicznych pieniędzy – mówił Śliwka.

Według posła PiS, obecność Kierwińskiego na stanowisku szefa MSWiA „stała się symbolem degradacji instytucji, które powinny być oazą profesjonalizmu, a nie areną dla partyjnych rozgrywek i niekontrolowanych kryzysów".

Śliwka wśród zarzutów kierowanych wobec szefa MSWiA wymienił m.in. wyjazd z kraju sabotażystów, którzy wysadzili tory kolejowe, prowadzenie w komendach wojewódzkich szkoleń z zakresu LGBT, niewystarczające działania służb w związku z serią fałszywych alarmów czy niezgodnie – jak mówił – z polską konstytucją wprowadzenie „tylnymi drzwiami" rewolucji światopoglądowej i małżeństw jednopłciowych.

– Te zachowania nie psują wizerunku Marcina Kierwińskiego (...), to, co pan robi, to jest policzek dla Rzeczypospolitej. I tego panu wybaczyć nie można – powiedział. Dodał, że zarówno Kierwiński, jak i minister Tomasz Siemoniak wygenerowali kryzys na zachodniej granicy.

Witold Tumanowicz (Konfederacja) zaznaczył, że minister powinien sprawiać, że obywatele czują się bezpiecznie i mają zaufanie do państwa, a także wzmacniać autorytet służb, poprawiać ich skuteczność i dawać Polakom poczucie, że państwo panuje nad sytuacją.

– Wniosek ten złożyliście po części z zemsty, po części chyba z głupoty – powiedział Zbigniew Konwiński (KO), zwracając się do posłów PiS. Jak mówił, poprzedni rząd zrobił z policjantów ochroniarzy Jarosława Kaczyńskiego. – Dom był tak szczelnie chroniony, jakbyście bronili jakiegoś dyktatora przed gniewem ludu w republice bananowej – powiedział poseł KO.

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz (PSL) ocenił, że we wniosku o wotum nieufności zawarto „brednie", które chce sprostować. – Zastaliśmy płot na granicy polsko-białoruskiej, a nie skuteczną zaporę – powiedział.

Jak podał, pod rządami ministra Kierwińskiego prób nielegalnego przekroczenia granicy było w 2026 r. 214 i żadna nie była skuteczna. – Marcin Kierwiński z całym zespołem, policją, strażą graniczną i wojskiem doprowadzili do pełnej skuteczności i ochrony granicy – podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński ocenił, że we wniosku PiS o wotum nieufności wobec niego, jest bardzo dużo kłamstw, nieprawd i fałszerstw. – Pierwsze i największe kłamstwo dotyczy opisu sytuacji kadrowej w policji – powiedział.

Kierwiński podkreślił jednocześnie, że czuje się wyróżniony, bo im częściej PiS składa wnioski o wotum nieufności, czuje, że lepiej wykonuje swoją pracę. – Każdy przestępca boi się policjanta, tak już jest – podkreślił szef MSWiA.

Głosowało 435 posłów, za odwołaniem było 202 posłów, przeciw 232, wstrzymała się jedna osoba. PAP

Szef MON: prezydent podjął roztropną decyzję w sprawie ewentualnego odebrania orderu Zełenskiemu

Karolina Wrońska
Warszawa

Władysław Kosiniak-Kamysz ocenił, że prezydent Karol Nawrocki postępuje roztropnie, dając sobie czas na zastanowienie ws. ewentualnego odebrania Orderu Orła Białego prezydentowi Ukrainy.

Pod koniec maja prezydent Nawrocki zaproponował odebranie Wołodymyrowi Zełenskiemu Orderu Orła Białego w reakcji na decyzję o nadaniu jednej z ukraińskich jednostek wojskowych imienia „Bohaterów UPA". W poniedziałek zebrała się Kapituła Orderu, aby wydać opinię nt. propozycji prezydenta. Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował później, że kapituła przedstawiła prezydentowi opinię; nie ujawnił jednak jej treści. Zapowiedział, że prezydent podejmie decyzję w odpowiednim czasie.

Kosiniak-Kamysz zapytany w środę, z czego jego zdaniem wynika zwłoka w podjęciu decyzji dotyczącej Orderu Orła Białego, odpowiedział, że zachowanie prezydenta w tej sprawie ocenia jako roztropne. – Prezydent (...) analizuje, zastanawia się. Pewnie biura prezydenta Ukrainy i Kancelaria Prezydenta RP są ze sobą w kontakcie. I powinni być, powinno dojść do rozmowy – powiedział szef MON.

Dodał, że o ile krytycznie ocenia weto prezydenta do ustawy wdrażającej program SAFE, to teraz prezydent postępuje roztropnie „w sprawie czasu na zastanowienie, które sobie daje".

O kwestię Orderu Orła Białego dziennikarze pytali w środę również wicepremiera Sikorskiego. Na pytanie, czy to dobrze, że nie znamy opinii Kapituły Orderu Orła Białego, szef MSZ odparł, że tak. – Uważam, że pewne sprawy mogą być pozostawione w dyskrecji. Wydaję mi się, że kapituła dała panu prezydentowi czas do namysłu – powiedział Sikorski.
PAP

eprasa.pl 12db269082

REKLAMA 0011531243

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DNI TORUNIA

ŚWIĘTO NAS WSZYSTKICH

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL

MIASTO TORUŃ

ORGANIZATOR
TORUŃSKA AGENDA KULTURALNA

SPONSOR GŁÓWNY
PGE

PATRON MEDIALNY
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

SPONSOR PARADY
PGE Toruń

SPONSORZY
POLREGIO
SWIMER
MAT-BUD

PARTNERZY
LOTTO
DOMY EXPOBUD
TORUŃSKIE WODOCIĄGI
MZK w Toruniu Sp. z o.o.
RUMIŃSCY
dmi media
nextbike
Gemini Polska
ADIUTOR
fielmann
HENDRICKSON
PLEWA HALE I MAGAZYNY

PARTNER STREFY TEMATYCZNEJ
Biedronka

PARTNER MOTORYZACYJNY
YAMA

PARTNER TECHNOLOGICZNY
enova 365

WSPÓŁPRACA
RADIO GRA
Fundacja SERCA BICIE
pzr
PROGRES
Metropolii Toruńskiej

Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Walczy jak Don Kichot. Odebrała wyróżnienie

(DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Beata Kastner odebrała wyróżnienie „Głowica Laski Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego". Przyznano ją za zaangażowanie w promocję sztuki filmowej.

Za zaangażowanie i prowadzenie Dyskusyjnego Klubu Filmowego przy CK Teatr wyróżnienie Beacie Kastner przyznała Elżbieta Piniewska, przewodnicząca sejmiku wojewódzkiego. Okazją jest „Rok Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza".

- Jestem twarzą i motorem DKF-u, ale na ten sukces składa się praca co najmniej kilku osób - mówi Beata Kastner. - Bardzo się cieszę, że ta praca została dostrzeżona. Jak mówiłam odbierając nagrodę, niczym Don Kichot walczymy z wiatrakami prezentując filmy, które są wymagające, ale mówią o czymś ważnym. I cieszy, że wciąż są ludzie, którzy chcą takie filmy oglądać i i o nich rozmawiać.

Beata wraz z Szymonem Gurbinem byli przed laty inicjatorami przeniesienia Dyskusyjnego Klubu Filmowego z kina „Helios" - skazanego już wtedy na rozbiórkę - do Centrum Kultury Teatr. Bardzo pomagał i również uczestniczył w tym nieodżałowany Jerzy Rębisz, jeden z ojców założycieli grudziądzkiego DKF-u.

Beata Kastner jest też współautorką Magazynu Qltura emitowanego na antenie TV SM i rzeczniczką CK Teatr. Jak już informowaliśmy, niebawem zmieni miejsce pracy - zostanie kierownikiem „Młyna Energii", którego częścią będzie sala kinowa, więc czy przeprowadzka czeka także DKF?

- Na pewno jeszcze do końca roku będę DKF prowadziła w teatrze - mówi Beata Kastner. ©℗

FOT. SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL

Beata Kastner, prowadzi DKF w teatrze

Laureaci statuetek Flisaka zostali „przesłuchani"

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Swoją premierę miał trzeci tom rozmów z laureatami grudziądzkiej Nagrody Flisaka przeprowadzonych przez Aleksandrę Pasis, dziennikarkę „Gazety Pomorskiej".

FOT. PIOTR BILSKI

Laureaci Nagrody Flisaka podczas spotkania promującego książkę (od lewej): dr Henryk Danielewicz, Aleksandra Pasis (autorka), Klara Stolp, Maciej Glamowski (prezydent Grudziądza), Lech Flaczyński, Henryk Orzechowski oraz Marek Rzendkowski, reprezentujący Chór Męski „Echo"

W Muzeum Handlu Wiślanego „Flis" swoją premierę miała książka - zbiór rozmów z ubiegłorocznymi laureatami grudziądzkiej Nagrody Flisaka. Rozmowy te przeprowadziła i spisała Aleksandra Pasis, reporterka „Gazety Pomorskiej".

Bohaterami tego wydawnictwa są: ● Klara Stolp, artystka plastyk, nauczycielka, ● Henryk Orzechowski, emerytowany grudziądzki nauczyciel i animator kultury, ● Henryk Danielewicz, lekarz, wieloletni ordynator, założyciel oddziału kardiologii i przewodniczący Rady Naukowej przy Regionalnym Szpitalu Specjalistycznym w Grudziądzu, ● Lech Flaczyński, nauczyciel, tłumacz, podróżnik i himalaista, laureat podróżniczej nagrody „Kolosa", ● oraz Chór Męski „Echo", który podczas promocji książki był reprezentowany przez prezesa Marka Rzendkowskiego.

- Laureatami tej nagrody są wybitne osobowości. Osobowości, które wpisały się w historię naszego miasta, które miały realny wpływ na rozwój różnych dziedzin: w strefie kultury, społecznej, pracy z młodzieżą, z dziećmi... Myślę że to bardzo cenne, że wywiady z tymi osobami są spisane i stanowią coś co zostanie dla przyszłych pokoleń. Myślę, że w przyszłości będziemy do nich wracali i to zasługa red. Aleksandry Pasis - podczas spotkania promującego książkę mówił Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza.

Lektura rozmów przeprowadzonych przez Aleksandrę Pasis, pozwala czytelnikom lepiej poznać laureatów nagrody, która jest przyznawana osobom oraz instytucjom przyczyniającym się do rozwoju i promocji miasta. Bohaterowie tych rozmów otworzyli swoje dusze, serca oraz... prywatne archiwa, dzięki czemu walorem wydawnictwa są zdjęcia sprzed lat.

- Jestem szczęśliwy, że los pozwolił mi znaleźć się w tym miejscu, wśród państwa, wśród tak wspaniałych ludzi, który zrobili tak wiele dla Grudziądza - podczas spotkania mówił i dziękował dr Henryk Danielewicz. Dodał: - Szczególnie chciałbym podziękować pani redaktor. Myślę, że nie tylko ja sądzę tak, ale zrobiła to pani w sposób mistrzowski, uchwytując nasze refleksje, które chcieliśmy przekazać, opowiedzieć o naszej pracy, o naszych pasjach, o naszej zachłanności na życie, szczególnie w czasach kiedy na Grudziądz, na nasze pokolenie patrzył cień biedy i niedostatku. Zrobiła to pani w sposób wyjątkowo delikatny i z wielkim talentem.

Podczas spotkania promującego książkę tę można było otrzymać bezpłatnie, a przy okazji zebrać autografy jej bohaterów oraz autorki.

Trzeci tom rozmów z laureatami Nagród Flisaka niebawem będzie dostępny w sprzedaży, w miejskich instytucjach kultury.

Gala wręczenia kolejnych Flisaków zaplanowana jest na 17 czerwca. ©℗

REKLAMA 0011536984

GRUDZIĄDZ
miasto otwarte

Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA GRUDZIĄDZA o drugich przetargach ustnych nieograniczonych organizowanych w dniu 22 lipca 2026 r. na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz:

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
Nieruchomości stanowią teren dwufunkcyjny o funkcjach równorzędnych: zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, wyłącznie w formie zabudowy wolnostojącej lub bliźniaczej oraz usług, o ile nie będą źródłem uciążliwości (symbol 4 MN/U). Nieznaczna część nieruchomości stanowiącej działkę nr 61/20 w obr. 160, przeznaczona jest pod drogę wewnętrzną, końcowy odcinek ul. Powojowej, stanowiący dojście i dojazd do zamkniętych terenów kolejowych 21 TZ, zakończoną projektowanym placem manewrowym (symbol 011 KDW).								
1.	ul. Bluszczowa	61/15	0.2224 ha	160	TO1U/00019149/3	181.000,00 zł	33.845,53 zł	18.100,00 zł
2.	ul. Bluszczowa	61/18	0.1202 ha	160	TO1U/00019149/3	109.000,00 zł	20.382,11 zł	10.900,00 zł
3.	ul. Bluszczowa	61/20	0.2502 ha	160	TO1U/00019149/3	205.000,00 zł	38.333,33 zł	20.500,00 zł

Przetargi na sprzedaż nieruchomości odbędą się w dniu **22 lipca 2026 r. o godz. 13.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - pokój 310.
Przetargi przeprowadzone zostaną bezpośrednio po sobie, zgodnie z podaną kolejnością, począwszy od godz. 13.00. **Każda nieruchomość jest przedmiotem odrębnego przetargu. Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu.**
Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „sprzedaż nieruchomości" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „baza ofert nieruchomości".
Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, pok. 314, II piętro, tel. 56 45 10 274.

KRÓTKO

WYPADEK

Wybuch przy spawaniu

Do dramatycznego wypadku przy pracy doszło na terenie jednej z firm w Grudziądzu. Bardzo ciężko ranny został mężczyzna.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 8 czerwca, po południu na terenie jednej z firm w przemysłowej części Mniszka. Wypadek miał miejsce w czasie prac spawalniczych. Doszło do bardzo silnego wybuchu spawanego zbiornika.

Poszkodowany został jeden z pracowników. Był reanimowany, udało się przywrócić mu funkcje życiowe. Doznał jednak wielu bardzo poważnych obrażeń, trafił do szpitala w stanie krytycznym.

Na miejscu działali strażacy, policjanci i medycy. Przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśni policyjne postępowanie.
(ŁS)

FOT. NADESŁANE/CENTRUM REHABILITACJI

SUKCES

Silna ekipa ciężarowców, to medaliści Mistrzostw Polski!

Przed kilkoma dniami w Krakowie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski w Parapodnoszeniu Ciężarów. Świetnie zaprezentowali się zawodnicy sekcji podnoszenia ciężarów Centrum Rehabilitacji. Zdobyli medale:

● Karolina Pietrzak: złoty medal (juniorka), brązowy medal (seniorka), wycisnęła rekord życiowy 35 kg
● Monika Majewska: brązowy medal, wynik 50 kg
● Sebastian Ordański: złoty medal i srebrny medal grupa open Legend, wynik 180 kg
● Karol Mokwa: srebrny medal, wynik 45 kg
● Przemysław Staniszewski: srebrny medal, wynik 120 kg
● Mateusz Paruszewski: 5 miejsce, wynik 130 k

Przypomnijmy, że trenerem grudziądzkich zawodników jest Mirosław Maliszewski. **(DD)**

eprasa.pl 12db269082

Świętojańskie koncerty organowe w katedrze

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W Toruniu rozpoczęły się Świętojańskie Koncerty Organowe imienia Mariana Dorawy. Niezwykłej muzyki można posłuchać w kolejne soboty, do 4 lipca.

Na Świętojańskie Koncerty Organowe zaprasza parafia katedralna świętych Janów w Toruniu. Kontynuuje dzieło zapoczątkowane w 1985 roku przez Mariana Dorawę. Ideą Świętojańskich Koncertów Organowych jest wykonywanie żywej muzyki organowej na wspaniałych instrumentach znajdujących się w pięknej, gotyckiej i monumentalnej świątyni świętojańskiej w Toruniu.

- Tegoroczna edycja koncertów ma wyjątkowy charakter również ze względu na trwającą konserwację historycznych organów barokowych znajdujących się w katedrze. Z tego powodu koncerty wykonywane są na organach głównych, utrzymanych w stylistyce romantycznej, charakteryzujących się bogatym i symfonicznym brzmieniem. Dodatkową atrakcją jest możliwość usłyszenia portatywu. To niewielkie, przenośne organy, których historia sięga średniowiecza. Instrument ten, dzięki swojemu delikatnemu i kameralnemu brzmieniu, pozwala przybliżyć słuchaczom dawne tradycje muzyczne i rzadko spotykane dziś oblicze muzyki organowej - podkreśla Mateusz Witos, jeden z organizatorów koncertów.

Koncerty to okazja do spotkania z muzyką w wyjątkowej przestrzeni toruńskiej katedry oraz możliwość obcowania z kulturą wysoką i bogatym dziedzictwem muzycznym miasta. Muzyka organowa od wieków towarzyszy liturgii, budując atmosferę refleksji, piękna i duchowego skupienia, ale jednocześnie pozostaje sztuką otwartą dla każdego odbiorcy - niezależnie od wieku czy światopoglądu.

Świętojańskie Koncerty Organowe rozpoczęły się w sobotę 6 czerwca. Następne Świętojańskie Koncerty Organowe 2026 odbywać się będą w kolejne soboty - do 4 lipca. Rozpoczynają się o godzinie 19.30. Każdy koncert potrwa około godziny. Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny. Oto program Świętojańskich Koncertów Organowych 2026 na kolejne soboty: 13 czerwca - Małgorzata Trzaskalik-Wyrwa oraz Ireneusz Wyrwa; 20 czerwca - ks. Mateusz Szerwiński; 27 czerwca - Emanuel Bączkowski; 4 lipca - Maciej Zakrzewski.

Dyrektorem artystycznym Świętojańskich Koncertów Organowych jest Dawid Wesołowski, organista katedry toruńskiej. Patronat honorowy nad nimi sprawują ordynariusz diecezji toruńskiej biskup Arkadiusz Okroj, Polskie Stowarzyszenie Muzyków Kościelnych oraz Komisja Muzyki Kościelnej Diecezji Toruńskiej.

©℗

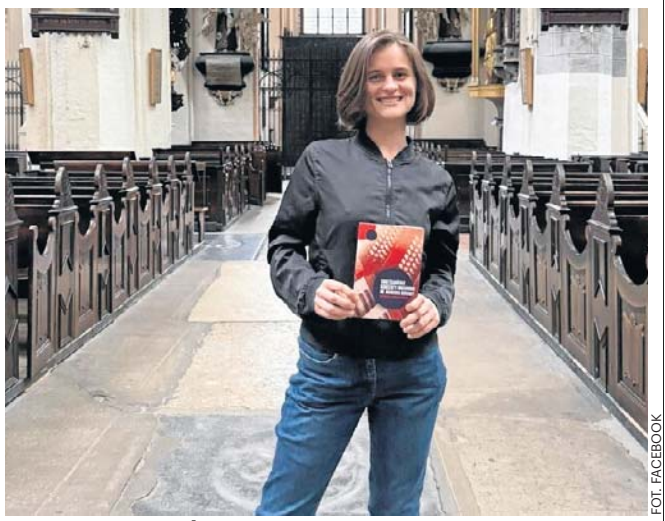

FOT. FACEBOOK

Na inaugurację Świętojańskich Koncertów Organowych 2026 w katedrze w Toruniu zagrała Dariia Łytwiszko

Meet-ławka na Bielanach pomoże na życiowe problemy

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Przed akademikami na Bielanach stanęła nietypowa ławka. Nie służy tylko do odpoczynku. Ma zachęcać do rozmowy i zwrócenia uwagi na problemy związane z samotnością.

FOT. ANDRZEJ ROMAŃSKI UMK

Rozmowa może być pierwszym krokiem do poradzenia sobie z samotnością i kryzysem emocjonalnym

Akcję „Twój ruch" zainaugurowano happeningiem w miasteczku akademickim UMK. Organizatorzy chcą zwrócić uwagę na zjawiska, które coraz częściej dotykają młodych ludzi - od nadużywania alkoholu czy innych substancji po uzależnienia od mediów społecznościowych, gier i nieustannego przebywania online.

Twórcy kampanii podkreślają, że problem uzależnień nie ogranicza się dziś do alkoholu czy narkotyków. Coraz częściej źródłem trudności stają się także zachowania, które na pierwszy rzut oka wydają się nieszkodliwe - wielogodzinne przeglądanie mediów społecznościowych, życie w świecie ekranów czy zastępowanie bezpośrednich kontaktów relacjami internetowymi.

Hasła przygotowane przez organizatorów odwołują się właśnie do takich doświadczeń. „Scrollujesz rolki godzinami, choć wcale to nie pomaga?", „Doświadczasz samotności?" czy „Masz poczucie, że pijesz, palisz albo grasz więcej, niż chcesz?" - pytają autorzy kampanii.

Najbardziej widocznym elementem przedsięwzięcia jest tzw. meet-ławka ustawiona w Collegium Humanisticum na Bielanach. Umieszczono na niej kody QR prowadzące do informacji o kampanii oraz umożliwiające umówienie spotkania ze specjalistą. Przy ławce znajduje się także skrzynka, do której można anonimowo wrzucać opisy problemów, z jakimi mierzą się studenci. Organizatorzy zachęcają również do zgłaszania pomysłów na działania, które mogłyby pomóc na poziomie wydziałów, kierunków lub całej uczelni. Według autorów projektu rozmowa może być pierwszym krokiem do poradzenia sobie z samotnością czy kryzysem emocjonalnym.

Meet-ławka pozostanie w Collegium Humanisticum do 9 czerwca. Następnie zostanie przeniesiona na ul. Lwowską 1, gdzie mieszczą się Wydział Nauk Biologicznych i Weterynaryjnych, Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej oraz Instytut Nauk Pedagogicznych.

©℗

REKLAMA 0011536926

BURMISTRZ NOWEGO **Nowe, dnia 11 czerwca 2026 r.**

OGŁOSZENIE BURMISTRZA NOWEGO
o rozpoczęciu konsultacji społecznych
do projektu planu ogólnego gminy Nowe wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 w nawiązaniu do art. 8h i 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538), art. 39 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz uchwały Nr III/28/24 Rady Miejskiej w Nowem z dnia 26 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Nowe, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Nowe wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie **od 11 czerwca 2026 r. do 10 lipca 2026 r.** i obejmą:

1. Zbieranie uwag w terminie **od 11 czerwca 2026 r. do 10 lipca 2026 r.**
2. Spotkania otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, które odbędą się w następujących terminach:
   a) w dniu 23 czerwca 2026 r. w godz. 16.15–17.15 w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
   b) w dniu 24 czerwca 2026 r. w godz. 16.15–17.15 w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
3. Dyżur projektanta, który odbędzie się w następujących terminach:
   a) w dniu **23 czerwca 2026 r.** w godzinach **17.15–18.15** w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
   b) w dniu **24 czerwca 2026 r.** w godzinach **17.15–18.15** w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
   c) w dniu **30 czerwca 2026 r.** w godzinach **16.00–17.00** poprzez kontakt telefoniczny pod nr tel. 605254424.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nowe (https://bip.gminanowe.pl/ - w zakładce Prawo Lokalne - Zagospodarowanie Przestrzenne – Plan Ogólny), na stronie internetowej (https://gminanowe.pl/) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe.

Uwagi do projektu planu ogólnego oraz uwagi i wnioski w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać do Burmistrza Nowego w nieprzekraczalnym terminie do dnia **10 lipca 2026 r.** Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada. Ponadto należy wskazać oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy, wraz ze wskazaniem czy składający jest jej właścicielem lub użytkownikiem wieczystym.

Uwagi mogą być wnoszone:

1. w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
2. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe,
3. w postaci elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres: *zagospodarowanie@gminanowe.pl* lub na adres e-doręczeń: *AE:PL-94472-35055-IRTGG-23*, bez konieczności opatrywania kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Do złożenia uwagi należy wykorzystać formularz pn. „Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego", dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej: https://bip.gminanowe.pl/ (w zakładce Prawo Lokalne - Zagospodarowanie Przestrzenne – Plan Ogólny) oraz w siedzibie Urzędu Gminy Nowe, Plac Św. Rocha 5, 86-170 Nowe.

Jednocześnie w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (SOOŚ) zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2-5, art. 40, art. 46, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) informuję, że z projektem dokumentu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w terminie i miejscu wyżej wyznaczonym.

Każdy ma prawo do składania uwag i wniosków, które mogą być wnoszone na zasadach określonych powyżej.

Informacje w sprawie projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko można uzyskać również telefonicznie pod numerem **52 333 72 32** w godzinach pracy Urzędu Gminy Nowe.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Nowego. Uwagi złożone po upływie wskazanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

/-/Burmistrz Nowego

REKLAMA 0011537235

BURMISTRZ MIASTA CHEŁMNA
informuje,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta w Chełmnie przy ul. Dworcowej 1 oraz na stronie internetowej bip.chelmno.pl, zostały zamieszczone wykazy o przeznaczeniu do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasto Chełmno oznaczonej jako działka nr 90/2, położonej w obrębie 7 miasta Chełmna, zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Miasta Chełmna nr 80/2026 z dnia 9 czerwca 2026 r.

Z up. Burmistrza Miasta Chełmna
/-/Piotr Murawski
Zastępca Burmistrza

eprasa.pl 12db269082

Nakładka na torach wznowiła kursy

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Dzięki specjalnej nakładce wznowione zostały kursy tramwajów na linii nr 1 w Toruniu. Jeżdżą na skróconej trasie. Obsługują ją tramwaje jednego typu.

Kursy tramwajów linii nr 1 zostały zawieszone na poniedziałek i wtorek 8 i 9 czerwca. Powodem jest przebudowa torowiska na ulicy Konstytucji 3 Maja i pętli „Olimpijska" na osiedlu Na Skarpie. Przez te dwa dni trwała budowa specjalnej nakładki na torowisku na Szosie Lubickiej. Powstała na wysokości jej zbiegu z ulicą Łyskowskiego. To rozwiązanie pozwoliło na wznowienie kursów tramwajów linii nr 1 od środy 10 czerwca - ale na skróconej trasie. Do jej obsługi zostały skierowane dwukierunkowe pojazdy typu Swing. W taborze Miejskiego Zakładu Komunikacji jest pięć takich tramwajów.

Jak wygląda w praktyce stosowanie nowego rozwiązania? Dwukierunkowy Swing jadąc Szosą Lubicką od strony pętli „Uniwersytet", na wysokości ulicy Łyskowskiego przejeżdża przez nakładkę z południowego na północy tor. Nim zmierza kilkaset metrów „pod prąd" - do przystanku „Przy Skarpie". To jednocześnie przystanek końcowy i początkowy „jedynki". Podczas postoju na nim motorniczy przechodzi do kabiny na drugi koniec Swinga. Torem północnym rusza on w przeciwnym kierunku - w stronę pętli „Uniwersytet". - Rozwiązanie z nakładką pozwala utrzymać kursy tramwajów na możliwie najdłuższym odcinku w rejonie Rubinkowa i Skarpy - mówi Sylwia Derengowska, rzecznik MZK.

Dodajmy, że w centrum Torunia tramwaje linii nr 1 jeżdżą trasą różniącą się przebiegiem od tej stałej. Omijają węzeł w Alei Solidarności. W obu kierunkach kursują Aleją św. Jana Pawła II i Wałami gen. Sikorskiego. Na skróconej trasie tramwaje linii nr 1 jeżdżą codziennie z częstotliwością co 20 minut. Pokonanie odcinka „Uniwersytet" - „Przy Skarpie" zajmuje im - według rozkładu jazdy - 26 minut.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Nakładka na torowisku na Szosie Lubickiej - nią dwukierunkowe Swingi przejeżdżają z toru na tor

Między Aleją Solidarności a pętlą „Olimpijska" kursują z kolei autobusy ZT5. Zastępują tramwaje nr 1 na odcinku ich trasy na osiedlu Na Skarpie oraz tramwaje linii nr 5 i 6. Kursy tych ostatnich są zawieszone od 8 czerwca. Na takich zasadach komunikacja tramwajowa i zastępcza autobusowa we wschodniej części Torunia ma funkcjonować do 31 sierpnia. Do tego czasu wykorzystywane też będzie torowisko na ulicy Uniwersyteckiej. Od 8 czerwca torowisko na Uniwersyteckiej służy za parking dla tramwajów. Został on tu przeniesiony z przebudowywanej pętli „Olimpijska". Parking na Uniwersyteckiej także ma funkcjonować do 31 sierpnia.

1 września mają zostać wznowione kursy na trasach linii nr 1, 5 i 6. Z czasem tramwaje wrócą też na parking na pętli „Olimpijska". ©℗

Ostatni turnej szachowy rozegrany w X LO

Marek Nienartwoicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

W weekend 6-7 czerwca w X Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu odbył się ostatni, czwarty turniej Szachowego Grand Prix „4 Pory Roku".

Czwarty turniej Szachowego Grand Prix „4 Pory Roku" był dwudniowymi zawodami rozgrywanymi na dystansie siedmiu rund tempem 30 minut plus 30 sekund. Odbył się w X LO w Toruniu. Uczestnicy mogli zdobyć w nich kategorie szachowe, aż do II włącznie. Zawody były podzielone na dwie grupy: grupa A - juniorzy do 18 lat oraz grupa B - open dla wszystkich chętnych.

- Na listach startowych pojawił się m.in. Jarosław Paprocki (k++) oraz Adam Słowik - niewidomy zawodnik z II kat. Ten drugi grał na specjalnej szachownicy dedykowanej osobom niewidomym, a przeciwnicy mogli zdecydować, czy grać na niej, czy pozostać przy turniejowej. Było to z pewnością ciekawe doświadczenie, bowiem nie często zdarza się możliwość gry na takiej szachownicy - mówi organizujący turniej Arkadiusz Matczyński.

FOT. FACEBOOK/EDUKACJA PRZEZ SZACHY

Czwarty turniej z cyklu „4 Pory Roku" rozegrany został w Toruniu w X LO

W grupie A juniorów do 18 lat wygrał Kamil Grążawski, drugi był Sebastian Nowak, a trzeci - Łukasz Klugiewicz. Najlepszą wśród dziewcząt okazała się Elena Dybowska.

W grupie B open zwyciężył Jarosław Paprocki (k++), drugie miejsce zajął Piotr Długoński, a trzecie - Igor Kubacki.

W grupie A każdy szachista otrzymywał nagrody rzeczowe, natomiast w grupie B były przewidziane nagrody finansowe: 300, 200 i 100 złotych. Najlepsza trójka oraz kobieta w każdej z grup otrzymała także pamiątkowe statuetki. Losowane także były zaproszenia na wydarzenia od firmy Adria-Art.

Cały cykl „4 Pory Roku" cieszył się dużym powodzeniem. W czterech turniejach wzięło udział aż 148 osób.

- Turnieje rozgrywane były w czterech różnych porach roku, a dodatkowym smaczkiem były medale dla wszystkich uczestników z odpowiednim motywem nawiązującym do pory roku. Każdy medal to był puzzel, który można było złączyć ze sobą i zebranie wszystkich czterech stanowiło niezwykle ciekawą pamiątkę - dodaje Arkadiusz Matczyński. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 12db269082

Kontakt z naturą daje mi siłę do dalszej pracy

Małgorzata Pieczyńska w „Świat i ludzie” Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Klaudia Halejcio wyszła za mąż
1 czerwca celebrytka dokonała oficjalnej zmiany nazwiska i obecnie figuruje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako Klaudia Halejcio-Wojciechowska. Jak informuje rozmówca Pudelka, ślub influencerki z biznesmenem Oskarem Wojciechowskim odbył się dwa dni wcześniej – 30 maja.

Piotr Stramowski ceni luksus
Popularny aktor spotkał na swojej drodze stołecznych paparazzich. Stramowski przemierzał ulice Warszawy, gawędząc przez telefon, i napełniał płuca nikotyną z podgrzewacza tytoniu. Na stopach miał buty warte prawie 4 tys. zł, a na nadgarstku zegarek Patek Philippe Nautilus za ponad 130 tys. zł.

Marcela Leszczak odczuwa dużo spokoju
Celebrytka najpierw rozwiodła się z Michałem Koterskim, a potem próby czasu nie przetrwał jej związek z gdyńskim biznesmenem. Podsumowując ten czas w rozmowie z podcastem „Bratnie Dusze”, powiedziała: Jestem znowu singielką i cieszę się. Odczuwam dużo spokoju w głowie, harmonii. Jestem ważna dla samej siebie i to jest fajne. Lepiej być samemu niż brać jakieś półśrodki, wiązać się z kimś, z kim nawet nie chce się być, albo kto zawiódł na całej linii – podsumowała.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

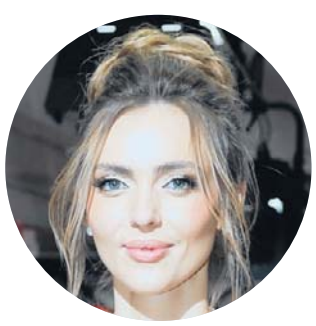

W TELEWIZJI

Gangi Nowego Jorku
Stopklatka, 20:00
Nowy Jork, połowa XIX wieku. Podczas zamieszek ginie przywódca jednej z grup. Świadkiem tragicznego zdarzenia jest jego kilkuletni syn, Amsterdam. Chłopiec trafia do sierocińca, a władzę w Five Points przejmuje zabójca, zwany Billem Rzeźnikiem. Po szesnastu latach Amsterdam powraca z zamiarem pomszczenia ojca.

Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
TVP 1, 20:40
23. edycja Mistrzostw Świata w piłce nożnej zyskuje nową odsłonę. Liczba drużyn rośnie z 32 do aż 48. Mecz otwarcia zagrają o 21:00 Meksyk z Republiką Południowej Afryki w Mexico City.

The Rolling Stones – Totally Stripped
TVP Kultura, 22:20
Film podąża za The Rolling Stones w 1995 roku, gdy nagrywali i wykonywali okrojone wersje klasycznych piosenek podczas sesji w Tokio i Lizbonie oraz na scenach Amsterdamu, Paryża i Londynu.

Bękarty wojny
Polsat Film, 23:20
II wojna światowa, Francja. Pułkownik SS morduje ostatnią ukrywającą się w okolicy rodzinę Żydów. W USA porucznik Raine otrzymuje rozkaz sformowania jednostki do walki z hitlerowcami.

KRZYŻÓWKA NR 88

Poziomo:
3) mityczny stwór ziejący ogniem,
6) teren rekreacyjny z dużą ilością zieleni,
11) likier ze spirytusu i kminku,
12) Wirtualna Polska lub Interia,
13) kraj należący do Unii Europejskiej,
14) dekoracyjny układ otworów,
15) mityczna matka Kastora i Polluksa,
16) indyjski milioner, krezus,
17) uczucie przygnębienia, melancholia,
18) płochliwy ssak leśny,
19) pora roku z wakacjami,
21) trzeźwiące dla hrabiny,
23) polski zespół rockowy („Nocny patrol”),
26) staropolskie porwanie panny,
27) łuk wsparty na kolumnach,
30) aktorka z polskiego serialu „Proud”,
31) szklana ampułka z lekiem,
34) przyjemna woń, zapach,
38) zapowiada audycje radiowe,
39) oścista ryba karpiowata,
40) porozumienie handlowe,
41) ptak wodny z rodziny siewek,
42) mała, spłaszczona kość w stawie, np. rzepka.

Pionowo:
1) „…: Detektyw z Hawajów”,
2) afrykański kraj z Lusaką,
3) broń Michała Wołodyjowskiego,
4) zniżka dla stałego klienta, bonifikata,
5) rybożerny ptak z Mazur,
6) ogół adwokatów, adwokatura,
7) jednoaktowa opera Siergieja Rachmaninowa,
8) album z seriami i całostkami,
9) stos słomy lub desek,
10) stawiana przez wróżbitę,
20) francuski film z rolą Audrey Tautou,
22) źródło światła przy łóżku,
24) komputer naszych dziadków,
25) Rafael, hiszpański tenisista,
28) fotel o esowato wygiętych nogach,
29) płyta sklejona z cienkich warstw drewna,
31) żartobliwie o skarbie państwa,
32) nie przykłada się do pracy, próżniak,
33) ciężka, jednostajna praca,
35) Nike z Samotraki,
36) symfoniczna lub instrumentalna,
37) odgłos kruszonego lodu.

ROZWIĄZANIE NR 87

A	K	M	E	■	U	■	E	■	S	Z	N	U	K	■	A	■	K
■	A	■	M	A	T	E	R	I	A	■	E	■	L	I	N	D	A
A	L	F	A	■	A	■	S	■	B	I	U	R	O	■	N	■	L
■	I	■	U	C	H	A	T	K	A	■	R	■	N	■	A	■	E
O	P	O	S	Y	■	■	E	■	U	R	O	K	■	Z	D	U	N
■	S	■	■	B	A	G	D	A	D	■	L	■	P	■	Y	■	D
K	O	R	F	U	■	A	■	■	I	■	O	■	S	A	M	B	A
A	■	U	■	C	A	R	A	V	A	G	G	I	O	■	N	■	R
B	O	S	S	H	■							■	T	R	A	C	Z
U	■	Z	■	■	O							■	K	■	■	H	■
L	O	T	N	I	K							Ż	A	R	G	O	N
■	Ś	■	U	■	T							A	■	O	■	D	■
A	N	E	M	I	A							B	I	L	A	N	S
■	I	■	E	■	N							K	■	A	■	I	■
I	K	A	R	■	T	C	H	A	W	I	C	A	■	K	A	K	I

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji. Dzięki temu pojawi się szansa na spektakularny sukces.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i cierpliwość przyniosą dobre efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu. To pozwoli zachować równowagę.
Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowy okażą się kluczem do sukcesu. Wysłuchaj innych. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że zyskasz cenne wsparcie.
Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na domowych sprawach. Horoskop dzienny zapowiada, że mały gest życzliwości poprawi ci na długo relacje z otoczeniem i nastrój.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Energia będzie sprzyjać działaniu. Horoskop na dziś wyraźnie podpowiada, by wykorzystać okazję i pokazać światu swoje mocne strony.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pozwoli uniknąć stresu. Horoskop dzienny na czwartek radzi działać konsekwentnie i nie tracić wiary w siebie.
Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia i równowaga będą dziś bardzo ważne. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć czas na odpoczynek oraz miłe spotkanie.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachować spokój i trzymać się przyjętego planu.
Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły mogą przynieść korzyści nie tylko tobie. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie bać się nadchodzących zmian.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość zostanie zauważona. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że drobny sukces doda motywacji do kolejnych działań.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie twoim atutem. Horoskop na dziś to wskazówka, by otworzyć się na inspiracje oraz nowe możliwości wokół.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Intuicja podpowie właściwe rozwiązanie. Zaufaj sobie i unikaj wątpliwości. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu Makroregionu **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 52 326 31 00
gp.redakcja@polskapress.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/nota-wydawnicza/ar/7453015 i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 12db269082

pod PARAGRAFEM

W KSIĘGARNIACH

Sabero, gdzie jesteś!?
Za kilka dni premiera „Pocałunku na pożegnanie" Lisy Gardner (wyd. Albatros). Bohaterką jest Frankie Elkin, specjalistka od zaginięć. Przemierza Stany i wkracza do akcji, gdy rodzina i policja tracą już nadzieję. Tym razem zainteresowała się zaginioną Saberą Ahmadi z Afganistanu. Przyjaciółka kobiety jest przekonana, że Sabera nigdy nie zostawiłaby swojej czteroletniej córki.

ZA TYDZIEŃ

Remanenty napoleońskie: co zostało po Cesarzu?
Prócz rewolucyjnych idei, prawodawstwa i dumy z Austerlitz, Napoleon pozostawił po sobie także sporo całkiem przyziemnych pamiątek.

Bierni, mierni, ale wierni. Takich marszałków miał Józef Stalin

Michał Wróblewski
redakcja@polskatimes.pl

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców komunistycznego kraju. Do tego grona można było trafić tylko decyzją Józefa Stalina.

8 listopada 2014 roku, Centrum Kultury Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Prezydent Rosji Władimir Putin odznacza ostatniego żyjącego marszałka Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, antyreformatorskiego puczystę Dmitrija Jazowa. Właśnie skończył 90 lat. Jazow - w czasie rządów Michaiła Gorbaczowa minister obrony, wspierający na początku lat 90. pucz przeciwko reformatorskim władzom ZSRR, po obaleniu którego został aresztowany i osądzony - to ostatni mianowany marszałek Związku Radzieckiego.

W czasie sprawowania swojej funkcji otrzymał ponad 30 medali, odznaczeń i orderów. Dwa razy uhonorowano go Orderem Lenina. Gdy po czasie spędzonym w więzieniu - w wyniku antyreformatorskiego puczu - Jazow wyszedł na wolność na mocy amnestii, przeszedł na emeryturę. Zmarł w wieku 96 lat, 25 lutego 2020 roku w Moskwie.

Generalissimus Józef Wissarionowicz Stalin w otoczeniu radzieckich marszałków i generałów, 1945 rok

Marszałkowie zastępują generałów

Tych przywilejów sowieccy marszałkowie mieli sporo. Prowadzili bujne i wystawne życie, a większość z nich można było określić krótko: bierni, mierni, ale wierni. Czyli dla systemu idealni. Zdarzały się jednak wśród nich jednostki na swój sposób wybitne, ale były to wyjątki od reguły.

Rok 1918 - w życie właśnie wchodzi dekret, który powołuje do życia Armię Czerwoną. Dokument wprowadza ponadto istotne zmiany: od tamtej chwili sowieccy oficerowie tytułowani są według pełnionych funkcji, znoszone zostają rangi, które obowiązywały dotąd w carskiej armii.

Niemal dwie dekady później, połowa lat 30. Stopnie oficerskie zostają przywrócone. Pominięty zostaje stopień generała. Ustanowiony jest stopień nowy: marszałek Związku Radzieckiego. Tym zaiste godnie brzmiącym tytułem Józef Stalin obdarowuje pięciu dowódców wojny domowej w Rosji, którzy zasłużyli się szczególnie. Siemion Budionny, Kliment Woroszyłow, Aleksandr Jegorow, Wasilij Blücher, Michaił Tuchaczewski - to oni od tamtej pory noszą się z dumnym określeniem „Marszałka ZSRR". Trzech z nich tytułem szczyci się niedługo: Blücher, Jegorow i Tuchaczewski zostają uznani za wrogów narodu i straceni.

Marszałków zostaje dwóch. Ich historia splata się wyłącznie w początkowych jej stadiach. Sprawa Tuchaczewskiego zasługuje na uwagę szczególną.

Złowrogi toast

Maj 1937 roku, Plac Czerwony w Moskwie. Na trybunę wkracza marszałek Tuchaczewski. Samotny. Czuje się swobodnie - ręce w kieszeni, podniesiona głowa - wszak to jego naturalne środowisko. Nagle obok niego pojawia się marszałek Aleksandr Jegorow - jeden z pierwszej piątki odznaczonych przez Stalina. Jegorow - jak robi się to zwyczajowo - Tuchaczewskiemu salutować nie zamierza, nawet na niego nie patrzy.

Kończy się przemarsz wojskowej defilady. Tuchaczewski znika z pola widzenia. Jest ten sam dzień, zbliża się wieczór. Józef Stalin spotyka się z marszałkiem Klimientem Woroszyłowem. Atmosfera jest swobodna - Stalin żartuje, proponuje toast - a wyżsi rangą dowódcy wojskowi doskonale czują się w swoim towarzystwie. Miły nastrój przerywa wódz: „Wkrótce wrogowie wewnętrzni zostaną zmieceni w proch, partia już ich demaskuje". W szeregi wojskowych wkrada się popłoch. Stalin jak gdyby nigdy nic proponuje kolejny toast: „Spokojnie, towarzysze. Wielu z was pozostało wiernych. Podczas rocznicy października spotkacie się ze mną".

Buntownicy za burtą

Trzy tygodnie po pierwszomajowej defiladzie marszałek Tuchaczewski marszałkiem być przestaje. Zostaje zatrzymany i osadzony. Był uznawany za jednego z najzdolniejszych radzieckich dowódców, i to mimo klęski w Bitwie Warszawskiej w roku 1920. Postrzegano go jako zdolnego stratega i człowieka z wizją. Talent. Jego zatrzymanie wprowadziło radzieckich wojskowych w konfuzję.

Pod koniec maja zapada wyrok: Tuchaczewski wraz z innymi wysoko usytuowanymi w rosyjskiej armii kompanami miał zawiązać spisek przeciw ojczyźnie. Chciał się przeciwstawić partii. A partia buntu na pokładzie nie wybacza, partia buntowników wyrzuca za burtę. Według partii Tuchaczewski miał rozmach: przypisywano mu chęć przeprowadzenia „pałacowej rewolucji", zamiar dokonania mordu na Stalinie, Wiaczesławie Mołotowie, Maksimie Litwinowie. Prawdziwy zamach stanu.

Tuchaczewski zakochanym w Józefie Wissarionowiczu towarzyszom jawił się jako samozwańczy pretendent do tronu. Podobno chciał ustanowić wojskową dyktaturę i stanąć na czele państwa, oczywiście pozbywając się zbędnego balastu w postaci „wiernych" ojczyźnie towarzyszy. Podobno pragnął sojuszu z faszystowskimi Niemcami. Podobno chciał zrzec się będących w posiadaniu ZSRR terenów. Podobno. Bo że to wszystko nieprawda, wiedział właściwie każdy, ale nie o to w tym wszystkim chodziło.

„Niech żyje Stalin!"

Proces Tuchaczewskiego pokazał czarno na białym sposób myślenia komunistycznych dygnitarzy panicznie bojących się o swoją pozycję, zwłaszcza że były już marszałek w końcu przyznaje się do winy. Wyłącznie po to, by komuniści przerwali brutalne tortury. Sędziami w jego sprawie są jego niedawni kompani: marszałkowie Blücher i Siemion Budionny. Po całodniowym procesie wyrok jest łatwy do przewidzenia: stracenie.

Więzienie Łubianka. Tuchaczewski stoi przed plutonem egzekucyjnym, w jego kierunku wymierzone strzelby. Zanim egzekutorzy nacisną spust, marszałek zdąży krzyknąć: „Strzelacie do nas! Do nas, do Armii Czerwonej!". Miejsca na sentymenty jednak nie ma. Zanim Tuchaczewski zostanie rozstrzelany, wykrzyczy jeszcze: „Niech żyje partia, niech żyje Stalin!". Ten ostatni skwitował to wzruszeniem ramion: „Jakiż podlec, jakiż Judasz. Przed obliczem śmierci podważa wyrok sądu".

Trzy lata po śmierci Tuchaczewskiego rangi generalskie wracają. Jest początek lat 40. Na świecie trwa już regularna wojna. Niemcy wyniszczają się wzajemnie ze Związkiem Radzieckim. Stalin robi kolejny ruch: otwiera dla sowieckiej generalicji możliwości awansu na wyższe stopnie, które wprowadza, a właściwie przywraca.

Jedyny generalissimus

Powstają tytuły: marszałek rodzaju wojsk i główny marszałek rodzaju wojsk. De facto istnieją wtedy trzy rodzaje marszałków, obejmujących wojska lądowe i powietrzne. Dwa wymienione wyżej tytuły odnoszą się do lotnictwa, artylerii, wojsk pancernych, łączności i wojsk inżynieryjnych. W marynarce wojennej marszałkami byli admirałowie floty i admirałowie floty Związku Radzieckiego. Te dwa określenia funkcjonują osobno.

Gdy wojna się kończy, w Związku Radzieckim funkcjonuje 30 marszałków. Ich rangi były różne. Trzeba było wybrać tego „najwyższego". Zostaje nim, rzecz jasna, Józef Stalin.

Decyzją Rady Najwyższej ZSRR wódz Sowietów od 26 czerwca 1945 r. zostaje generalissimusem Związku Radzieckiego. On sam marszałkiem był ledwie dwa lata. Ale to nie miało znaczenia - narzędzia władzy Stalina wykraczały daleko poza oficjalne tytuły.

Pożyteczni idioci

Wielu „kolegów" Rokossowskiego kierowało się wyłącznie potrzebą zrobienia kariery i pławieniu się w luksusach. Sterowały nimi niskie instynkty. Pieniądze, blichtr, hedonistyczne podejście do życia - tak wyglądała elita Związku Radzieckiego. Niedźwiedziem na glinianych nogach przez długi okres żywota ZSRR rządzili po prostu pożyteczni - z punktu widzenia Kremla - idioci, lubujący się w najbardziej prymitywnych i doraźnych, snobistycznych przyjemnościach. Jakby chcieli stworzyć nową arystokrację. Z pańszczyźnianą mentalnością.

Większość radzieckich marszałków cechowało niezwykłe wręcz proweniencyjne podobieństwo. Wielu z nich wywodziło się z rodzin ubogich, prostych, w których panoszył się analfabetyzm i brak chęci na zmianę położenia. Chłopskie klany, wieś, trudnienie się sztuką najbardziej prymitywnego, prostego rzemiosła - taki był przeważnie rdzeń biograficzny wielu późniejszych przywódców wojsk radzieckich. Również charakterologicznie przyszli marszałkowie zbyt dalece od siebie nie odbiegali, ba - cechowała ich wspólnota osobowości. Przez wiele lat kształtował ich system, nieuznający indywidualności, tłamszący chęć rozwoju, tłumiący ambicje.

Wspomniany już Woroszyłow - dowodzący siłami zbrojnymi radzieckiego państwa przez 15 lat - był podobno jednym z najbardziej ograniczonych intelektualnie marszałków sowieckich. Może dlatego przeżył?

eprasa.pl 12db269082

NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

rekomendują Bożenna Piskała i Stanisław Majerowski

Zawsze jest ktoś, kto zabije...
Cassie jest szczęśliwą mężatką i policjantką, która kocha swoją pracę. Na udział w szkolnym zjeździe namawia ją mąż. Po dwudziestu latach Cassie spotyka się z przyjaciółmi z Manor Park School. Niestety, zabawa kończy się morderstwem....
Elly Griffiths, „Skwer krwawiącego serca", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,99 zł

To noga Artura Wieczorka?
Nieopodal nadmorskich wydm ciągnących się wzdłuż wybrzeża policjantka Zuzanna Kruk odkrywa... męską nogę. Jak zwykle nie potrafi odpuścić. Wszystko wskazuje na to, że to noga zaginionego Artura Wieczorka. Tylko czy na pewno?
Agnieszka Peszek, „Zazdrościsz mi?", wyd. 110 procent, Suchy Las 2026, cena 58,90 zł

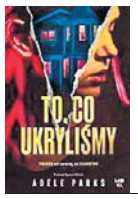

Podwójne życie Kylie Gillingham
Kylie Gillingham znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie: była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani. Obaj stają się podejrzani.
Adele Parks, „To, co ukryliśmy", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,99 zł

Kto jest tu ofiarą, a kto katem?
Julia Schmidt wiedzie spokojne życie u boku kochającego męża, jednak coś mrocznego i przerażającego próbuje wpełznąć do jej stabilnego świata. Kobieta zaczyna słyszeć głosy, których nikt inny nie słyszy. Z domu znikają przedmioty, dni i tygodnie jej uciekają.
Anna Hebda, „Szklany świt", wyd. Magnolia, Łódź 2026, cena 44,90 zł

Polskie służby specjalne i Chińczycy
Gdzieś wysoko w strukturach władzy jest kret, którego działania mogą pozbawić państwo polskie potencjalnej przewagi i światowego prymatu na jednym z niewielu pól, na którym jest to jeszcze możliwe – produkcji grafenu, materiału przyszłości. Tropy wiodą do ABW.
Marek Stelar, „Intruz", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł

Kosiarz o krok przed wszystkimi
W mrocznych zakamarkach Krakowa, w zapomnianej piwnicy, ktoś prowadzi makabryczną grę. Porywa, więzi i brutalnie wykorzystuje ludzi, zamieniając ich życie w niekończący się koszmar. Wszystko po to, by zaspokoić własne chore chucie i żądze...
Tomasz Tomaszewski, „Kosiarz", wyd. Novae Res, Gdynia 2026, cena 44,99 zł

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL PRASOWY

PPS strajkuje i idzie po władzę, czyli nastroje rewolucyjne w Królestwie Polskim zimą 1905 roku

Pod koniec 1905 r. wśród polskich socjalistów emocje rewolucyjne sięgały zenitu. Dowodem pierwsza strona „Robotnika" z 26 grudnia, z płomiennym apelem C.K.R.P.P.S., czyli Centralnego Komitetu Robotniczego Polskiej Partii Socjalistycznej - najwyższego organu wykonawczego i kierowniczego partii w okresach między zjazdami. Tego dnia nakład „Robotnika" sięgnął 30 tysięcy egzemplarzy.

ROBOTNI
ORGAN POLSKIEJ PART SOCYALISTYCZ
PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

warzysze! Obywatele!

ieści lat ciągłej, a nieustannej walki rem socjalizmu wydało pożądany plon. , który sią dotąd utrzymywał przy władzy talną, fałszem, szalbierstwem, stanął rzepaści, w którą lada chwila runie.

składy i magazyny, domy handlow kantory przewozowe i t. d.
Jedyny wyjątek, ze względu stanowią: a) sklepy spożywcze, b) teki. d) szpitale, e) gazownie i f)
Sklepy spożywcze mogą by do 1-ej godz., przyczym wszell sienie cen na produkty będzie karane konfiska

W latach 1904-1907 „Robotnika" redagowali m.in. Feliks Kon, Marceli Handelsman, Andrzej Strug i Feliks Sachs

„Towarzysze! Obywatele!

Trzydzieści lat ciągłej, a nieustannej walki pod sztandarem socjalizmu wydało pożądany plon. Rząd carski, który się dotąd utrzymywał przy władzy siłą brutalną, fałszem, szalbierstwem, stanął na brzegu przepaści, w którą lada chwila runie. Zorganizowany, świadomy interesów klasowych proletariat miejski i wiejski stanowi dzisiaj jedyną siłę, która jest w stanie w tę przepaść go wtrącić.

I oto następuje dawno oczekiwana chwila zrealizowania, wycielenia w życie tego, co krwią ludu roboczego zostało zdobyte. Chwila to przełomowa. Bierność w takiej chwili jest zbrodnią. Wszystkie sfery społeczeństwa winny wziąć udział w tej walce, pomnąc, że w chwili rewolucji kto nie z nami, ten przeciwko nam.

Ujmując ster tej walki w swoje ręce aż do chwili utworzenia się rządu rewolucyjnego, postanawiamy przystąpić do powszechnego w całym kraju strejku. Niech staną wszystkie fabryki, zakłady przemysłowe, warsztaty, wszystkie koleje, telegrafy, telefony i inne środki komunikacji, tramwaje i wogóle ruch kołowy.

Niech będą pozamykane wszystkie sklepy, składy i magazyny, domy handlowe i bankierskie, kantory przewozowe i t. d. Jedyny wyjątek, ze względu na dobro ogółu, stanowią: a) sklepy spożywcze, b) piekarnie, c) apteki. d) szpitale, e) gazownie i f) wodociągi.

Sklepy spożywcze mogą być otwarte tylko do l-ej godz., przy czym wszelkie podniesienie cen na produkty spożywcze będzie karane konfiskatę tych produktów na rzecz strejkujących oraz zamknięciem takich sklepów.

Piekarnie mają być czynne wyłącznie dla wypieku chleba i bułek. Wszelkie przekroczenie tego nakazu pociąga za sobą zamknięcie piekarni.

Apteki funkcjonują normalnie z tym tylko ograniczeniem, że 20% dochodu brutto spłacają do kas strejkujących.

Składy apteczne mają być bezwzględnie zamknięte.

Szpitale, specjalnie utworzone posterunki lekarskie, oraz pomoc udzielana przez lekarzy, akuszerki i felczerów, nie tylko nie doznają ograniczeń, ale korzystają z opieki i ochrony władz rewolucyjnych.

Dla tych samych względów dobra ogółu dozwolonym jest dowóz produktów na rynki i przywożący je włościanie znajdują się również pod opieką władzy rewolucyjnej. Wszelkie gwałty oraz próby kradzieży i rabunku będą karane do raźnie. (...)

Manifest powyższy wykonany będzie przez ogół obywateli. Wykonany być musi przez ogół, albowiem ogół organizuje w sensie walki rewolucyjnej.

Będzie też wykonany przez żołnierzy w niewoli carskiej pozostających. Żołnierze to kość z kości i krew z krwi ludu (...). Niech żyje Rewolucja!

C.K.R.P.P.S.".

opr. strzyg

„WESOŁY WISIELEC" Z KAZIMIERZA DOLNEGO

Profesor warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych Tadeusz Pruszkowski (1888-1942) był nie tylko charyzmatycznym malarzem, krytykiem i pedagogiem, członkiem ugrupowań „Bractwo św. Łukasza" czy „Loża Wolnomalarska". Nie tylko startował w rajdach automobilowych i latał samolotem (miał własnego Havillanda DH.60 Moth). Był także filmowcem.

Pruszkowski za kamerą

Latem 1926 r. na plenerze SSP w Kazimierzu Dolnym miała miejsce rzecz bez precedensu. Pruszkowski nakręcił tam wraz z uczniami film pod figlarnym tytułem „Szczęśliwy wisielec, czyli Kalifornia w Polsce". Kamerę wypożyczono z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, które użyczyło także taśmy filmowej. W roli operatora zadebiutował osobiście sam Pruszkowski.

Planowano niewielką fabułę, powstał jednak film pełnometrażowy, który w grudniu 1926 roku wyświetlano w warszawskim kinie „Splendid". Choć taśmy filmowe spłonęły w czasie wojny, z resztek informacji i recenzji można odtworzyć zarysy produkcji.

Teresa Roszkowska była w filmie posażną panną, o której doczesne względy starali się dwaj ubodzy malarze

Polska Sierra Nevada

Odtwórcami głównych ról zostali Teresa Roszkowska, Janina Konarska, Eliasz Kanarek oraz Marian Szymanowski. Statystami byli pozostali malarze, mieszkańcy Kazimierza, a także miejscowe psy, koty, gęsi, cielęta... no i Kazimierz nad Wisłą. „To najlepszy, najznakomitszy polski aktor filmowy - ekscytował się Pruszkowski.

Dziennikarz „Muzy" Józef Brodzki obejrzał film na pokazie przedpremierowym. „Kazimierz Dolny. Trzeba być ślepcem, żeby nie odkryć tych skarbów" - pisał. „Przecież to jest polska Sierra Nevada. Kapitalne złomy wapienne, tyle razy widziane w amerykańskich obrazach, rozlewna tafla wiślana, piasek błyszczący w słońcu jak śnieg, zbocza gór, no i te domy na rynku, śpichrze czy kościół, czy wreszcie groteskowa, jak gdyby umyślnie namalowana biedota małej mieściny!".

Kanarek wisielcem

Recenzentowi podoba się naturalność plenerów, ale także gra aktorska. Nic tu nie jest wydumane i wymyślone. Aktorzy także zyskali pochlebne opinie. Prym wiodła Roszkowska, okrzyknięta egzotyczną pięknością rodem z obrazów Paula Gauguina. Brodzki docenił możliwości aktorskie Kanarka, tytułowego wisielca, który z miłości i... biedy chce odebrać sobie życie i szuka do tego ustronnego miejsca.

„Scenariusz, jaki wymyślili młodzi malarze na urlopie, w słońcu, w wodzie, na piasku, z ładnymi koleżankami... i bez pieniędzy mógłby zawstydzić niejednego oficjalnego humorystę" - zachwalał film Józef Brodzki.

opr. żar

eprasa.pl 12db269082

Gazeta Pomorska
Czwartek, 11.06.2026

Ramón Mercader, komunista z czekanem

8 czerwca 1961 r., 65 lat temu, tow. Ramón Mercader otrzymał Moskwie tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Do tytułu dorzucono mu także Order Lenina, oficjalnie za wkład w budowę Ojczyzny Światowego Proletariatu. Jednak wiadomo było powszechnie, że Mercadera uhonorowano – osiem lat po śmierci Stalina – za krwawy mord na Lwie Trockim

Mariusz Grabowski

Kluczową postacią w tej opowieści nie jest Mercader, hiszpański komunista, który pod koniec hiszpańskiej wojny domowej wyjechał do Paryża, gdzie został zwerbowany przez oficera Leonida Eitingona, oficera sowieckiego wywiadu, lecz Lew Trocki, komunistyczny ideolog-rewolucjonista, współtwórca Rosji Radzieckiej i początkowo jeden z jej czołowych przywódców.

Po śmierci Lenina w 1924 r. Trocki, ze swą koncepcją tzw. „rewolucji permanentnej", zakładającej niesienie zarzewia komunizmu na cały świat, popadł w ostry konflikt z Józefem Stalinem. W 1926 r. Trockiego usunięto go z Biura Politycznego, a w listopadzie 1927, po próbie zorganizowania bloku wraz z Zinowjewem i Kamieniewem i demonstracjach zwolenników w dniu 7 listopada 1927, został usunięty z WKP(b).

Przeżył, ale dwa lata później został wydalony z terenu ZSRR oraz pozbawiony obywatelstwa. Początkowo przebywał na emigracji w Turcji, która jako jedyna zgodziła się go przyjąć, a następnie w Norwegii, Francji i wreszcie Meksyku. 9 stycznia 1937 r. Trocki przybył na nowy ląd na pokładzie tankowca „Ruth".

Ścigany

Częste zmiany miejsca pobytu miały zmylić sowieckich agentów, lecz ci i tak go odnaleźli. W Związku Sowieckim, po pokazowym, zaocznym procesie, został skazany na karę śmierci.

Dowodami, że Stalin o nim nie zapomniał, były tajemnicze śmierci członków jego rodziny. 16 lutego 1938 r., po operacji w klinice w Paryżu zmarł syn Trockiego, Lew Siedow, w niejasnych okolicznościach. Prawdopodobnie został skrytobójczo zamordowany przez agentów NKWD. Potem w podobny sposób zginęła właściwie cała familia Trockiego, oprócz jego partnerki życiowej, Natalii Siedowej, i wnuka.

Od 1930 r. przynajmniej trzykrotnie radzieckie służby bezpieczeństwa usiłowały pozbawić trockiego go życia - pozorując pożar jego willi na wyspie Prinkipo w Turcji, a następnie domu pod Paryżem oraz organizując zmasowany atak z użyciem broni maszynowej na jego dom w Meksyku w maju 1940 r.

Romanse i króliki

W Meksyku Trocki zmieniał adresy kilkakrotnie, ale zawsze w obrębie mieszkał zielonej dzielnicy Coyoacán w Mexico City. Szukał nowych zwolenników, a jego siedziby stawały się miejscem spotkań dla komunistów z całej Ameryki. W tym czasie nawiązał także głośny romans z malarką-komunistką Fridą Kahlo. Przy patronacie jej męża, Diego Rivery. Od 1927 r. oboje należeli do Meksykańskiej Partii Komunistycznej.

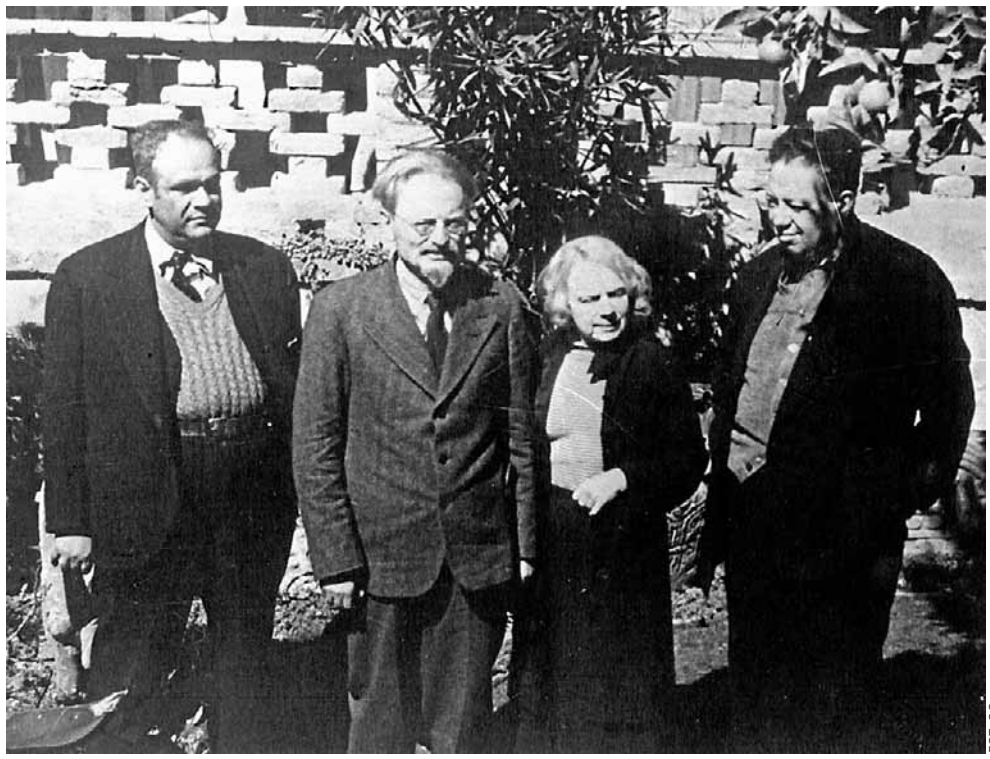

FOT. CC

Ramón Marcader (pierwszy z prawej) z Lwem Trockim (drugi z lewej) w Meksyku. 1940 r.

Trocki, gdy nie pisał kolejnych komunistycznych manifestów, hodował króliki. Patrząc wówczas na tego sympatycznego okularnika z inteligencką bródką trudno było widzieć w nim zagorzałego rywala Stalina w dziedzinie uszczęśliwienia świata ideą komunistyczną. W pracy „Trzy koncepcje rewolucji rosyjskiej", która stanowi aneks do ostatniej, niedokończonej książki „Stalin" z 1940 roku, Trocki oskarża np. Stalina o wprowadzenie nadmiernej, niszczącej biurokracji i zahamowanie, a wręcz cofnięcie procesu przemian.

Wspomniany napad na jego dom w maju 1940 r. też miał miejsce w Coyoacán. Wczesnym rankiem grupa 20 ludzi wtargnęła do otoczonej murem willi Trockiego, aby wykonać wyrok śmierci. Ostrzelali dom, ale zostali zmuszeni do wycofania się przez ochronę Trockiego, złożoną głównie z młodych, zwerbowanych przez Trockiego fanatycznych komunistów.

Po ataku domostwo przekształcono był w prawdziwą twierdzę: małe okna podbite były od spodu belkami, aby nie dało się z zewnątrz zobaczyć domowników. Przez grube ściany prowadziły niewielkie, żelazne drzwi, przypominając wejście do bunkra. Dom otoczony był murem z wieżą strażniczą.

Za stołem z Trockim

Zostawmy na chwilę tow. Trockiego mozolącego się nad krytyką stalinizmu i zobaczmy co słychać u Ramóna Mercadera. W 1938 r. W 1938 r. w Paryżu Leonid Eitingon oddał go pod opiekę innemu szpiegowi - Markowi Zborowskiemu, który od pewnego czasu działał w środowisku tamtejszych trockistów. To właśnie Zborowski poznał Mercadera z Silvią Ageloff - późniejszą sekretarką Lwa Trockiego.

Na polecenie NKWD Mercader wyjechał najpierw do Nowego Jorku, a następnie do Meksyku. Posługiwał się otrzymanym fałszywym paszportem obywatela Kanady, Franka Jacksona. Szybko został przedstawiony Trockiemu przez Ageloff jako jego kanadyjski zwolennik, po czym spotykał się z nim wielokrotnie, powoli zdobywając jego zaufanie.

Całą akcja była przygotowana bardzo misternie. Mercader udawał, że jest szaleńczo zakochany w Silvią, zamieszkali razem w Mexico City i bywali u Trockiego niemal co tydzień, przygotowując mu jego ulubione meksykańskie smakołyki. Ponoć najbardziej lubił quesadillas z kurczakiem i pieczarkami.

Stalin mruży oczy

Jednak 20 sierpnia 1940 r. Mercader przyszedł do willi Trockiego sam. W trakcie pogawędki uderzył naglea w tył głowy Trockiego czekanem, który przemycił pod płaszczem. Nie uciekał, dał się zatrzymać ochroniarzom.

Gdy funkcjonariusze policji wpadli do gabinetu, Mercader siedział spokojnie przy biurku Trockiego i przerzucał jego notatki do książki o Stalinie. Leżący na podłodze Trocki jeszcze żył. Zmarł w szpitalu Cruz Verde 26 godzin po zamachu. Na Kreml wiadomość dotarła już kilka godzin później - Stalin otworzył butelkę swego ulubionego wina Chwanczkara.

Pogrzeb Trockiego w Meksyku zgromadził 300 tys. osób. Po latach jego ostatnią rezydencję przekształcono w muzeum. W gabinecie Trockiego na biurku są jego okulary i gazeta z dnia 20 sierpnia 1940 r., na ścianach wiszą oryginalne dokumenty i pisma z lat 30., w gablotce wisi feralny czekan, zaś w ogrodzie znajduje się grób ideologa z symbolem sierpa i młota.

„Leżał na podłodze"

Lew Trocki nigdy nie został zrehabilitowany w ZSRR, jak wielu innych działaczy zamordowanych z rozkazu Stalina. Niemniej w latach 80. XX w. wydano pamiątkowy znaczek z jego postacią, a w 1987 r. zniesiono zakaz publikacji i posiadania jego książek.

16 czerwca 2023 r., w wieku 97 lat zmarł Esteban Volkov, wnuk Lwa Trockiego, ostatni świadek jego zabójstwa (był w domu gdy przyszedł Mercader). Volkov wspominał w 1999 r.: „(...) kiedy przechodziłem ogrodową ścieżką w kierunku domu, natknąłem się na mężczyznę z twarzą pokrytą krwią, którego nie od razu rozpoznałem, trzymanego przez dwóch policjantów. Mężczyzna, o którym przypuszczałem, że musi być tym Jacksonem, o którym mówił Harold, robił dużo hałasu, skarżąc i szlochając, co przechodziło w coś w rodzaju wycia. Był w kompletnej rozsypce. (...) Gdy wszedłem do biblioteki i zajrzałem przez uchylone drzwi jadalni, od razu zrozumiałem ogrom tragedii. Mój dziadek leżał na podłodze z raną głowy i w kałuży krwi, a Natalia z grupą towarzyszy stali wokół niego, przykładając lód do rany, aby zatamować krwawienie".

I dalej: „Spisek przebiegał etapami: Stalin, Beria, Leonid Eitingon, jego kochanka Caridad Mercader i jej syn Ramón Mercader (alias Jackson) to ludzie, którzy zamordowali twórcę Armii Czerwonej i towarzysza broni Lenina".

20 lat za kratami

Ramón Mercader został skazany na karę 20 lat pozbawienia wolności. „Stał beznamiętnie, gdy sędzia skazał go na dwadzieścia lat więzienia" - pisze Robert Service na kartach książki „„Trocki. Demon czerwonego terroru" - „Po wyroku okazał się zaś modelowym więźniem. Nikomu jednak nigdy nie wyjawił, na czyj rozkaz działał. Milczał nawet, gdy stało się wiadomym, że tak naprawdę nazywa się Ramón Mercader".

Pomimo starań o przedterminowe zwolnienie, odsiedział niemal cały wyrok. W więzieniu Mercaderowi zapewniano więcej niż godziwe warunki. W celi miał dywan, gniazdko elektryczne, a nawet prywatne radio. Od „tajemniczego dobroczyńcy" otrzymywał co miesiąc 100 dolarów. Zajmował się, za zgodą władz, naprawą elektroniki, dorabiając na tym dodatkowe pieniądze.

Opuścił więzienie 6 maja 1960 r. i natychmiast wyjechał na Kubę. Rok później został zaproszony wyjechał do ZSRR, gdzie został powitany z honorami i odznaczony najwyższymi odznaczeniem radzieckimi. Żył w luksusie. Jak dodaje Service „otrzymał powitanie godne bohatera, a także awans na generała KGB".

W aurze bohatera

Po śmierci pochowano go na moskiewskim Cmentarzu Kuncewskim, pod nazwiskiem Ramon Iwanowicz Lopez. Ale są inne wersje jego losów: nie odnalazłszy się w nowej rzeczywistości poprosił towarzyszy radzieckich o przeprowadzkę na Kubę. Zmarł w Hawanie 18 października 1978 r., przyczyną był rak płuc. Podobno przed śmiercią powiedział: „Zawsze to słyszę. Zawsze słyszę jego krzyk. Wiem, że czeka na mnie po drugiej stronie".

Na koniec fragment wspomnień Trockiego „Moje życie", które spisywał w 1929 r. na emigracji w Turcji, a które wyszły po polsku w 1930 r.: „Klasa robotnicza Rosji, pod kierownictwem bolszewików, uczyniła próbę przebudowania życia tak, aby wykluczyć możliwość perjodycznych ataków szału, przeżywanych przez ludzkość, i założyć podwaliny wyższej kultury. Na tem polega sens rewolucji Październikowej. Naturalnie, zadanie, które sobie postawiła, nie zostało wykonane: jednakże to zadanie z samej swej istoty obliczone jest na szereg dziesięcioleci. Więcej jeszcze, rewolucję Październikową uważać należy za punkt wyjścia najnowszej historji ludzkości wogóle".

eprasa.pl 12db269082

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Turystyka

KRAJ - MORZE

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel. 94/354-36-65.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

REKLAMA 0011535468

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o ogłoszeniu I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy

1. Oznaczenie nieruchomości:

Lp.	Położenie, obręb	Nr działki	Pow. [m²]	Księga wieczysta	Cena wywoławcza netto [zł]	Wadium [zł]
1.	ul.Rajska obr. 351	9/5 8/3 11/1	451 389 11 851	BY1B/00001610/3	260.000,-*	32.000,-
2.	ul. Rajska obr. 351	8/5	1024	BY1B/00001610/3	260.000,-*	33.000,-

**Cena wywoławcza nieruchomości nie obejmuje należności podatkowych, które wprowadziła z dniem 1 maja 2004 r. ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U z 2025 r. poz. 775). Do wylicytowanej ceny zgodnie z art. 41 ust. 1 ww. ustawy zostanie doliczony obowiązujący na dzień sprzedaży podatek VAT.*

Termin i miejsce przetargów: **14.07.2026 r. od godz. 1000 w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2 w sali Łochowskiego.**

2. Termin wpłaty wadium **7.07.2026 r.** przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku PekaoSA nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.
3. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
   - na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczyprzy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A,
   - na stronie internetowej: http:// bip.um.bydgoszcz.pl.
4. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokój nr 123, tel.: 52 58 58 421, w godzinach 8^{00} - 16^{00} (pon., śr., czw.); 8^{00} – 18^{00} (wt.); 8^{00} – 14^{00} (pt.).

0011537389

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi Myśliwego

Jana Rutkowskiego

Koledze Mirkowi
a także całej Rodzinie

serdeczne wyrazy współczucia
składają

Zarząd i Członkowie
Koła Łowieckiego BAŻANT 51 w Gniewkowie

Niech Mu knieja wiecznie szumi

0011537381

Opuścił nas przedwcześnie

Arkadiusz Słowiński

Serdeczne wyrazy współczucia

OLI, ADZIE

oraz Wszystkim Najbliższym

składają

Halinka i Henryk

Ciechocinek, czerwiec 2026

AUTOPROMOCJA 0111102697

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express BYDGOSKI
GAZETA pomorska
NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI

eprasa.pl 12db269082

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

USA nie wpuściły somalijskiego sędziego na mundial

Zakaz wjazdu do USA otrzymał uznany za najlepszego arbitra Afryki w 2025 roku Omar Artan z Somalii. Powodem są stosunki obu państw, a niemal wszyscy Somalijczycy mają zakaz pobytu w Stanach Zjednoczonych, przez co Artan został wykluczony z prowadzenia meczów mundialu na jej terytorium. Na szczęście Kanada zaprosiła go do siebie na prowadzenie meczów MŚ w Vancouver.

FOT. PAP/EPA

PIŁKA NOŻNA

Hiszpania faworytem

Bukmacherzy stawiają, że Hiszpania zostanie mistrzem świata. Średni kurs na nich to 5,50 (tyle można zarobić stawiając). W czołówce są jeszcze Francja (5,90), Anglia (7,00) i Brazylia (9,00).

Wszystko, co powinieneś wiedzieć o mundialu

Jacek Kmiecik, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata 2026 zapiszą się na kartach historii FIFA, stając się najdłuższym i najliczniej odwiedzanym turniejem. Potrwa 39 dni od 11 czerwca do 19 lipca.**

Zmiana formatu mundialu wpłynęła nie tylko na skład uczestników, ale też na strukturę rozgrywek, rozmieszczenie meczów i harmonogram transmisji.

Kluczowe kraje i daty

Turniej będzie najdłuższym w historii FIFA i potrwa 39 dni, podczas gdy poprzednie rekordy nie przekraczały 32 dni.

Daty: 11 czerwca - 19 lipca 2026 r.

Liczba zespołów: 48 (poprzednio 32).

Łączna liczba meczów: 104 (poprzednio 64).

Kraje gospodarze: USA (78 meczów), Kanada (13 meczów), Meksyk (13 meczów).

Najważniejsza zasada: od ćwierćfinałów wszystkie mecze będą rozgrywane wyłącznie na terytorium USA.

Nowy format fazy play-offów

Główna zmiana wpłynęła na strukturę fazy grupowej. Zespoły zostały podzielone na 12 grup (od A do L), po cztery drużyny w każdej.

Losowanie odbyło się w Waszyngtonie.

Awans do play-offów: drużyny, które zajęły pierwsze i drugie miejsce (24 drużyny), a także osiem najlepszych drużyn z trzecich miejsc, awansują bezpośrednio do następnego etapu.

Nowy etap: po raz pierwszy wprowadzono rundę 16, wydłużając drogę do tytułu o jeden mecz.

Przewodnik po grupach

FIFA rozszerzyła kwoty dla wszystkich konfederacji: Europa (16 miejsc), Afryka (10), Azja (9), Ameryka Płd. (6), Ameryka Płn. i Środkowa (6), Oceania (1).

Ostateczne składy grupowe:

Grupa A: Meksyk, Republika Południowej Afryki, Korea Południowa, Czechy.

Grupa B: Kanada, Bośnia i Hercegowina, Katar, Szwajcaria.

FOT. EPA/PAP

Słynny Stadion Azteca, po rewitalizacji zwany Stadionem Mexico City w stolicy Meksyku. Mexico City jest gotowe na ceremonię otwarcia mundialu 2026

Grupa C: Brazylia, Maroko, Haiti, Szkocja.

Grupa D: USA, Paragwaj, Australia, Turcja.

Grupa E: Niemcy, Curacao, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ekwador.

Grupa F: Holandia, Japonia, Szwecja, Tunezja.

Grupa G: Belgia, Egipt, Iran, Nowa Zelandia.

Grupa H: Hiszpania, Republika Zielonego Przylądka, Arabia Saudyjska, Urugwaj.

Grupa I: Francja, Senegal, Irak, Norwegia.

Grupa J: Argentyna, Algieria, Austria, Jordania.

Grupa K: Portugalia, DR Kongo, Uzbekistan, Kolumbia.

Grupa L: Anglia, Chorwacja, Ghana, Panama

Kalendarz etapów

Faza grupowa: 11 - 28 czerwca.

1/8 finału: 28 czerwca - 3 lipca.

1/8 finału: 4 - 7 lipca.

Ćwierćfinały: 9 - 11 lipca

Półfinały: 14- 15 lipca

Mecz o 3. miejsce: 18 lipca

Finał: 19 lipca

Ze względu na różnicę czasu (od 4 do 9 godzin) mecze na Zachodnim Wybrzeżu rozpoczynać się będą, według czasu środkowoeuropejskiego, między godziną 1.00 a 5.00.

Ceremonia otwarcia

Szesnaście miast będzie gospodarzami meczów.

W ciągu pierwszych dwóch dni odbędą się trzy ceremonie otwarcia:

11 czerwca (Meksyk): Stadion Azteca. W programie: Alejandro Fernandez, Belinda, J Balvin i Mana. Mecz: Meksyk - Republika Południowej Afryki.

12 czerwca (Toronto): BMO Field przed meczem Kanada - Bośnia i Hercegowina.

12 czerwca (Los Angeles): Stadion SoFi przed meczem USA - Paragwaj.

Historie i uczestnicy

Ostatni taniec (chyba)

Dla 38-letniego Lionela Messiego (Argentyna), 41-letniego Cristiano Ronaldo (Portugalia). Dla obu świetnych piłkarzy to będzie szósty mundial.

Debiutanci

Reprezentacja Uzbekistanu (selekcjoner Fabio Cannavaro) jest pierwszą drużyną z Azji Środkowej na mundialu.

Reprezentacja Curacao (selekcjoner Dick Advokaat) jest drużyną z najmniejszego kraju.

Reprezentacja Republiki Zielonego Przylądka (selekcjoner Bubista) jest pierwszą drużyną z wysp Czarnego Lądu.

Reprezentacja Jordanii (selekcjoner Jamal Sellami).

Powroty

Reprezentacja Haiti wraca po 52 latach. W 1974 roku grała m.in. w grupie z Polską i uelgła 0:7.

Reprezentacja Demokratycznej Republiki Kongo wraca także po 52 latach. W 1974 grała jako Zair i przegrała m.in. w grupie z Jugosławią 0:9.

Wielcy nieobecni

Gwiazdy, których reprezentacje nie zdołały awansować na mistrzostwa świata 2026:

Robert Lewandowski (Polska), Chwicza Kwaracchelia (Gruzja), Jan Oblak (Słowenia), Dominik Szoboszlai (Węgry), Victor Osimhen (Nigeria) i reprezentacja Włoch.

Są też pechowcy, których wyeliminowały kontuzje jak Francuz Hugo Ekitike czy Niemiec Lenart Karl. ©℗

Czas na wielkie piłkarskie święto. Potrwa półtora miesiąca

Jakub Jabłoński, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Już tylko godziny dzielą nas od mundialowego święta. Napięcie związane z mistrzostwami świata udziela się dosłownie wszystkim, niekiedy również wywołuje mieszane odczucia .**

Tegoroczne mistrzostwa świata 2026 przejdą do historii pod niemal każdym możliwym względem. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział aż 48 reprezentacji, rozegrane zostaną aż 104 mecze, a turniej odbędzie się w trzech krajach jednocześnie.

Gospodarze - USA, Kanada i Meksyk - zainaugurują turniej w najbliższy weekend. Szef FIFA Gianni Infantino oraz prezydent USA Donald Trump tradycyjnie zapowiadają wielkie święto futbolu, jednak to właśnie te postacie budzą także najwięcej kontrowersji. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa USA, w tym kwestie związane z imigracją, rodzą obawy o atmosferę turnieju, szczególnie podczas spotkań z udziałem reprezentacji Iranu. Ten kraj pozostaje w konflikcie z USA od lutego, gdy rozpoczęły się amerykańsko-izraelskie naloty. Długo trwały dyskusje, czy drużyna z zaatakowanego kraju wycofa się, a prezydent Trump zasugerował w pewnym momencie, że może ona wziąć udział w turnieju, ale ze względów bezpieczeństwa niekoniecznie powinna.

FOT. PAP/EPA

Meksyk kusi egzotyką i niesamowitymi kibicami

„Udział Iranu w mundialu pozostanie wątpliwy, dopóki 11 mężczyzn nie wybiegnie na boisko" - tak „The Athletic" podsumował sytuację drużyny z Bliskiego Wschodu kilka dni przed początkiem mistrzostw.

Turniej otworzą Meksykanie, którzy podejmą Republikę Południowej Afryki na wypełnionym po brzegi Estadio Azteca. Podczas meczu otwarcia legendarny stadion zgromadzi rekordową publiczność - 87 523 kibiców.

- To będzie światowa fiesta - zapowiadają hucznie gospodarze.

FIFA na ten mecz wyznaczyła doświadczonego arbitra Wiltona Sampaio z Brazylii.

Warto przypomnieć szczególnie młodszym kibicom, że obie reprezentacje już wcześniej zainaugurowały mundial w 2010 roku. Wówczas RPA zremisowała z Meksykiem, a jedną z bramek zdobył Siphiwe Tshabalala, który po golu zaprezentował kultowy taniec. Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 79. minucie wyrównał Rafael Márquez.

Z tamtej generacji ostał się w kadrze Meksyku jedynie Guillermo Ochoa, dziś 40-letni bramkarz, który dwa pierwsze mundiale (2006 i 2010) spędził na ławce rezerwowych. W reprezentacji RPA nikt już nie gra - zdecydowana większość zawodników zakończyła bowiem swoje kariery.

Z racji tego, że gospodarzy jest trzech (w grupach A, B i D), odbędą się trzy ceremonie otwarcia. Na pierwszej z nich wystąpią Shakira oraz Burna Boy z utworem „Dai Dai". Towarzyszyć im będą m.in. Alejandro Fernández, Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Ángeles Azules, Maná oraz Tyla.

Kanada do rywalizacji dołączy meczem z Bośnią i Hercegowiną w Toronto, przy występach Alanis Morissette i Michaela Bublé. Z kolei przed spotkaniem USA - Paragwaj show mają dać m.in. Katy Perry, LISA, Rema, Anitta i Future.

Pierwszy mecz, podobnie jak cały turniej, będzie dostępny w telewizji publicznej. Mecz Meksyk - RPA pokażą TVP 1 oraz TVP Sport w czwartek, 10 czerwca o godz. 21. Transmisja dostępna będzie również bezpłatnie w internecie na stronie oraz w aplikacji sport.tvp.pl. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Pociąg Pesy pojechał 200 kilometrów na godzinę!
To najwięcej w historii firmy **str. 2**

FOT. PESA

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Przepustką była tylko decyzją Stalina **str. 12-13**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
11.06.2026

Wydanie 1
Nr 133 (23.643)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

FOT. PAP/EPA

Sport. Dziś meczem Meksyk – Republika Południowej Afryki rozpoczynają się mistrzostwa świata w piłce nożnej. Przez półtora miesiąca świat będzie żył futbolem **str. 16**

Żywność bez chemii. Weszły nowe zasady

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Konsumenci tracą zaufanie do żywności na polskim rynku. Szczególne obawy rodzą produkty spoza Unii Europejskiej. W życie weszły przepisy mające nas ochronić przed produktami groźnymi dla zdrowia.

- Kwitnie czarny bez, dlatego zabrałam się za produkcję syropu z kwiatu czarnego bzu. Pomyślałam, że w tym roku zrobię syrop wyjątkowo zdrowy, bo na bazie miodu, a nie cukru. Ale czy to ma sens, skoro i tak muszę dodać do niego cytryny? Wyobrażam sobie, że świecą od chemii - mówi Czytelniczka.

Przypomina ona liczne komunikaty dotyczące żywności, w tym produktów ze znakiem bio.

- Co rusz słychać o kolejnych nadużyciach nawet w tym sektorze. Zawodzą rodzimi, zaufani producenci. W słodkich sokach nie ma już cukru, a herbata ziołowa to koktajl pestycydów, nawet takich, które zostały wycofane z użycia na terenie Unii Europejskiej. Teraz doszła jeszcze żywność z Ukrainy i Ameryki Południowej, gdzie standardy są zupełnie inne. Czy w naszym kraju da się jeszcze kupić cokolwiek bez ryzyka, że jest nafaszerowane chemią?

W żywności ekologicznej nie powinno być śladu pestycydów. Na przełomie kwietnia i maja 2026 r. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych zorganizowała kontrolę świeżych owoców i warzyw ekologicznych. Inspektorzy odwiedzili 32 sklepy, w tym wielkopowierzchniowe oraz sklepy ze zdrową żywnością. Sprawdzili m.in. jabłka, cytryny, marchew, cebulę, maliny, kapustę, pomidory, ogórki, truskawki, banany oraz awokado. Pochodziły głównie z Polski, ale także z Hiszpanii, Włoch, Brazylii, Peru, Dominikany, Kolumbii, Grecji, Niderlandów oraz Niemiec. ©℗

Czytaj więcej na stronie 3

Zakupowe „okazje” w internecie bywają oszustwami

Długo trwało dochodzenie sprawiedliwości w sprawie oszustki, która na portalu OLX „sprzedawała” smartfona. W czerwcu prokuratura poinformowała o finale **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Trzej podejrzani o bestialskie okaleczenie na wolności **str. 4**

INOWROCŁAW

Ogólnopolskie Forum Ratownictwa w inowrocławskiej hali

FOT. ANNA GROCHOWINA

XXVIII Ogólnopolskie Forum Ratownictwa odbędzie się już 16 czerwca. Tegorocznej edycji przyświecać będzie hasło „Ochrona ludności w świetle współczesnych zagrożeń”. Więcej na str. 9

REKLAMA 0011537397

eprasa.pl 12db269082

REKLAMA 0011531243

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DNI TORUNIA

ŚWIĘTO NAS WSZYSTKICH

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL

MIASTO TORUŃ

ORGANIZATOR
TORUŃSKA AGENDA KULTURALNA

SPONSOR GŁÓWNY
PGE

PATRON MEDIALNY
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

SPONSOR PARADY
PGE Toruń

SPONSORZY
POLREGIO
SWIMER
MAT-BUD

PARTNERZY
LOTTO
DOMY EXPOBUD
TORUŃSKIE WODOCIĄGI
MZK w Toruniu Sp. z o.o.
RUMIŃSCY
dmi media
nextbike
Gemini Polska
ADIUTOR
fielmann
HENDRICKSON
PLEWA HALE I MAGAZYNY

PARTNER STREFY TEMATYCZNEJ
Biedronka

PARTNER MOTORYZACYJNY
YAMA

PARTNER TECHNOLOGICZNY
enova 365

WSPÓŁPRACA
RADIO GRA
Fundacja SERCA BICIE
pzr
PROGRES
Metropolii Toruńskiej

Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Rekordzista wydał blisko 6500 zł na prawo jazdy

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Negatywny wynik egzaminu teoretycznego na prawo jazdy kategorii B ponad 100 razy z rzędu? W Inowrocławiu to fakt. Rekordzista podchodził do testów 110 razy - za każdym razem bez powodzenia.

Od 12 lat mieszkańcy Inowrocławia mogą zdawać państwowy egzamin na prawo jazdy w swoim mieście. Oddział terenowy, który podlega pod Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Bydgoszczy, oferuje zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Wystarczy się zapisać, uiścić opłatę i spróbować swoich sił. Niektórzy próbują jednak bardzo wytrwale...

Rekordy z ostatnich miesięcy

Postanowiliśmy sprawdzić, do kogo od października 2024 roku (gdy ostatnio pytaliśmy o statystyki) należą rekordy pod względem liczby podejść w inowrocławskim WORD-zie. Odpowiedź jest zaskakująca.

- Egzamin teoretyczny kat. B: pewna osoba podchodziła do niego 110 razy. Za każdym razem z wynikiem negatywnym. Koszt? 59 zł za próbę, czyli łącznie 6490 zł. Ostatnie podejście również nie przyniosło upragnionego sukcesu.

- Egzamin praktyczny kat. B: rekordzista ma na koncie 69 nieudanych prób. Opłata za praktykę to 239 zł, więc wydała już blisko 16 500 zł. Niestety - kursant wciąż nie ma prawa jazdy.

Jak wypada Bydgoszcz?

Dla porównania poprosiliśmy o dane WORD w Bydgoszczy. Jak poinformował nas dyrektor Andrzej Gross, skrajne przypadki niepowodzeń w grodzie nad Brdą to:

- teoria: 36 niezdanych egzaminów,
- praktyka: 49 niezdanych egzaminów.

Widzimy więc wyraźną różnicę - inowrocławski rekordzista teoretyczny ma ponad trzykrotnie więcej podjeść niż jego bydgoski odpowiednik.

Rekord Polski wciąż bije Piotrków

Czy 110 podejść to dużo? Owszem, ale nie jest to jeszcze absolutny rekord kraju. Mężczyzna z Piotrkowa Trybunalskiego w ciągu 15 lat podchodził do egzaminu teoretycznego 162 razy.

Pozostaje nam życzyć wytrwałości. ©℗

FOT. ANNA GROCHOWINA

Od 12 lat mieszkańcy Inowrocławia mogą zdawać państwowy egzamin na prawo jazdy w swoim mieście

Szukają archiwum i biblioteki inowrocławskich franciszkanów

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Stowarzyszenie Genealogów i Regionalistów Polskich „Korzenie" postanowiło rozwikłać zagadkę losów bezcennych zbiorów po klasztorze franciszkanów w Inowrocławiu.

W ostatnich dniach Stowarzyszenie „Korzenie" wysłało oficjalne zapytania do kilkunastu instytucji naukowych i archiwalnych w Polsce, Niemczech i Szwecji. Celem jest odtworzenie stanu zachowania dokumentów, rękopisów, kronik, starodruków i ksiąg związanych z historią inowrocławskiego konwentu franciszkańskiego.

- Naszym celem jest ustalenie, jakie dokumenty, rękopisy, kroniki, starodruki, księgi i inne materiały związane z inowrocławskimi franciszkanami zachowały się do naszych czasów, gdzie są przechowywane oraz czy zostały już zdigitalizowane - mówi Kamil Jankowski ze Stowarzyszenia Genealogów i Regionalistów Polskich „Korzenie".

Pisma trafiły m.in. do Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie, Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, Biblioteki Prowincjalnej Franciszkanów w Gnieźnie, Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Kórnickiej PAN, Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, a także do instytucji zagranicznych: Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie, Riksarkivet (Archiwum Narodowego Szwecji) oraz Skokloster Castle w Szwecji.

FOT. STOWARZYSZENIE GENEALOGÓW I REGIONALISTÓW POLSKICH KORZENIE

Franciszkanie przez stulecia odgrywali niezwykle ważną rolę w życiu miasta, a ich klasztor znajdował się w sąsiedztwie najważniejszych ośrodków władzy

Dlaczego to takie ważne?

Klasztor franciszkanów w Inowrocławiu przez stulecia pełnił nie tylko funkcję religijną, ale także polityczną. Usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie zamku książęcego, stanowił świadka i gospodarza wielu ważnych wydarzeń dla dziejów Kujaw, Pomorza i całej Korony. To w jego murach toczyły się rozmowy, rokowania i spotkania wpływowych osób.

- Poszukiwania te mają znaczenie nie tylko dla poznania historii samego klasztoru. Chcemy również wesprzeć badania nad średniowiecznym Inowrocławiem oraz dawnym zamkiem książęcym - podkreśla Jankowski.

Franciszkanie przez stulecia odgrywali bowiem niezwykle ważną rolę w życiu miasta, a ich klasztor znajdował się w bezpośrednim sąsiedztwie najważniejszych ośrodków władzy. To właśnie w jego murach odbywały się spotkania polityczne, rokowania i wydarzenia mające znaczenie dla historii Kujaw, Pomorza i całego państwa polskiego.

Nadzieja na przełom

Rozproszenie archiwaliów klasztornych to skutek wojen, grabieży i reform porządkowych. Część zbiorów mogła trafić do Szwecji jako łup wojenny (stąd kwerenda w Riksarkivet i Skokloster Castle), część do archiwów pruskich, a część - do polskich bibliotek i archiwów diecezjalnych.

Członkowie stowarzyszenia nie kryją optymizmu. Wierzą, że uda się natrafić na ślady materiałów, które od ponad dwóch stuleci pozostają nieznane historykom.

- Mamy nadzieję, że odpowiedzi z archiwów i bibliotek pozwolą odnaleźć nieznane dotąd źródła, które rzucą nowe światło na historię Inowrocławia oraz jego franciszkańskiego dziedzictwa - mówi Kamil Jankowski.

- Trzymajcie kciuki. Być może już wkrótce uda się odnaleźć materiały, które od ponad dwustu lat pozostają poza zasięgiem badaczy - apeluje na koniec do sympatyków historii.

Stowarzyszenie zapowiada, że na bieżąco będzie informować o wynikach kwerend i - jeśli to możliwe - upubliczniać zdigitalizowane materiały. Dla Inowrocławia i wszystkich miłośników dziejów Kujaw może to być prawdziwa sensacja archiwalna. ©℗

Jarmark Kujawski 2026. Cztery dni tradycji, muzyki i rodzinnych atrakcji

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Inowrocław na cztery dni stanie się sercem kujawskiej kultury. W Parku Solankowym od 18 do 21 czerwca br. odbędzie się Jarmark Kujawski - impreza łącząca tradycję, muzykę, historię i regionalne smaki.

Tegoroczna edycja jarmarku została podzielona na cztery tematyczne święta, każde z unikalnym programem.

Przeniosą w czasy średniowiecza

Imprezę rozpocznie 18 czerwca, o godz. 16. Święto Królowej Jadwigi, które przeniesie uczestników w czasy średniowiecza. W Parku Solankowym staną wojowie, zagra muzyka dawna, a całe rodziny będą mogły zwiedzać średniowieczne miasteczko pełne warsztatów i pokazów.

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Jarmark Kujawski będzie otwarty 18 czerwca od godz. 12, a w pozostałe dni (19–21 czerwca) od godz. 10

Dzień później, 19 czerwca o godz. 16, na scenie zagości Ino Folk - prawdziwe święto kujawskiego folkloru. Nie zabraknie regionalnych kapel, tańców oraz warsztatów inspirowanych lokalnym rękodziełem. Organizatorzy zachęcają zarówno do biernego uczestnictwa, jak i do wspólnej nauki tradycyjnych przyśpiewek.

Sobota, 20 czerwca, o godz. 15, upłynie pod znakiem Dnia Soli - hołdu dla inowrocławskich solanek i górnictwa solnego, które przez wieki kształtowało tożsamość miasta. W programie przewidziano biesiadę górniczą, prezentacje historyczne oraz atrakcje edukacyjne dla najmłodszych.

Finałową atrakcją będzie Noc Kupały w niedzielę, 21 czerwca, o godz. 15 - pełna słowiańskich obrzędów, ognia i muzyki. To zwieńczenie jarmarku, które przyciąga rzesze miłośników dawnych tradycji.

Festiwal Książek nowością jarmarku

Nowością tegorocznej edycji jest Festiwal Książek Autorów Niezależnych, który odbędzie się w dniach 19-21 czerwca przy tężni solankowej. Odwiedzający będą mogli spotkać się z twórcami, wysłuchać prezentacji oraz nabyć publikacje dostępne poza głównym nurtem wydawniczym.

- Jarmark Kujawski to wydarzenie, które w wyjątkowy sposób łączy tradycję, kulturę i rodzinną atmosferę. Chcemy, aby mieszkańcy i goście mogli wspólnie odkrywać bogactwo kujawskich zwyczajów, muzyki i smaków. Serdecznie zapraszam do Parku Solankowego na cztery dni pełne atrakcji i dobrej energii - mówi Prezydent Miasta Inowrocławia Arkadiusz Fajok.

Wolny wstęp na większość atrakcji

Jarmark będzie otwarty 18 czerwca od godz. 12, a w pozostałe dni (19-21 czerwca) od godz. 10. Wstęp na większość atrakcji jest wolny.

Szczegółowy harmonogram oraz lista wystawców dostępne będą wkrótce na stronie miasta. Organizatorzy zapowiadają, że w tym roku nie zabraknie również regionalnych potraw, stoisk rękodzielniczych i konkursów z nagrodami.
©℗

eprasa.pl 12db269082

Koty i psy z Inowrocławia w potrzebie. Poszukiwani wolontariusze i domy tymczasowe

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Fundacje Zwierzoluby Inowrocław, Kocia Dolina oraz Stowarzyszenie Psi Głos połączyły siły i rekrutują. Szukają rąk, serc i miejsc w domach dla czworonogów.

- Uwielbiasz koty? Wyróżnia cię empatia? Chciałbyś oddać kawałek siebie i swojego czasu, by czynić dobro? Spróbuj w kociarni Kociej Doliny! - zachęcają organizatorzy.

Ale to tylko jedna z opcji.

Dla niezdecydowanych, którzy mają prawo jazdy i własny samochód, Psi Głos proponuje coś więcej niż zwykłe sprzątanie boksów. Chodzi o tworzenie „prawdziwego psio-kociego miejsca" - jak to ujmują sami działacze - i aktywne uczestnictwo w codziennym funkcjonowaniu schronisk tymczasowych.

FOT. NADESŁANE

Fundacje Zwierzoluby Inowrocław, Kocia Dolina oraz Stowarzyszenie Psi Głos – zapraszają do kontaktu poprzez swoje profile w mediach społecznościowych

Dreszcz emocji? Idź w teren

Jeśli ktoś czuje, że zwykła adopcja to dla niego za mało, a lubi „dreszczyk emocji, tropienie i akcję w terenie" - sekcja odławiania kotów bezdomnych na kastrację czeka z otwartymi ramionami. To propozycja dla osób, które chcą realnie ograniczyć bezdomność zwierząt, zamiast tylko o tym dyskutować.

Z kolei dla miłośników prawnych niuansów i realnej poprawy losu zwierząt przewidziano sekcję interwencyjną.

- Chcesz polepszać warunki bytowe zwierząt? Poznać lepiej przepisy ustawy o ochronie zwierząt i wykorzystywać je w praktyce? Sekcja interwencyjna ma jeszcze miejsce dla wolontariuszy - mówi Paulina Hańska.

Nie masz czasu dojeżdżać?

Organizacje pomyślały też o tych, którzy chcieliby pomagać, ale z różnych powodów nie mogą lub nie chcą przemieszczać się do siedziby fundacji. Rozwiązanie? Zostać domem tymczasowym.

Wystarczy jedno wolne pomieszczenie, kawałek podłogi czy nawet przestronna klatka. Organizacje zapewniają karmę, żwirek, akcesoria oraz pełną opiekę weterynaryjną.

- Nie martw się o finanse - gwarantujemy karmę, żwirek, akcesoria oraz opłacamy weterynarza. Wystarczy tylko być, dbać o powierzone zwierzę i dać mu kawałek kąta do czasu, gdy znajdzie dom stały lub do czasu, gdy zrezygnujesz z tej funkcji - wyjaśnia koordynator wolontariatu.

„Bo życie nie tylko jest po to jest by brać"

Pod tym hasłem kryje się cała akcja. Organizatorzy nie obiecują luksusów ani łatwych historii. Gwarantują natomiast coś, czego nie kupi się w żadnej aptece - „ogromne dawki dopaminy związane z poczuciem, że daliście coś od siebie światu".

Wszystkie wymienione organizacje - Fundacje Zwierzoluby Inowrocław, Kocia Dolina oraz Stowarzyszenie Psi Głos - Dom Tymczasowy - zapraszają do kontaktu poprzez swoje profile w mediach społecznościowych oraz strony internetowe. Nie trzeba wcześniejszego doświadczenia. Trzeba za to gotowości na brudne ręce, nieprzespane noce i momenty, w których jeden merdający ogon lub koci mruczek potrafi zrekompensować wszystko.

- Spróbuj. Może to właśnie ty jesteś tym, kogo szukamy - dodają wolontariusze. ©℗

KRÓTKO

GNIEWKOWO

Ulicami przejdzie kolorowy Orszak Królowej Jadwigi

Dzisiaj przeniesiemy się w czasie do XIV wieku - w godz. 9-13 ulicami Gniewkowa przejdzie kolorowy Orszak Królowej Jadwigi w strojach historycznych. Dzieci i młodzież gniewkowskich Szkół Podstawowych: nr 1 i nr 2 wcielą się w role królowej Jadwigi Andegaweńskiej oraz dwórek i giermków. To nowa świecka tradycja, która zapoczątkowana została rok temu, aby uczcić Królową Jadwigę Andegaweńską, której babka - Elżbieta Kujawska - pochodziła z Gniewkowa.

KRUSZWICA

Barwny korowód pełen muzyki i radości

Już 12 czerwca w Kruszwicy odbędzie się Parada Myszy. Start kolorowego korowodu zaplanowano o godzinie 9.30 na Rynku, skąd uczestnicy przejdą na Wzgórze Zamkowe. Na miejscu czekać będzie mnóstwo rodzinnych atrakcji. W programie znajdzie się między innymi barwny korowód pełen muzyki i radości. Uroczyste odsłonięcie nowej myszki z brązu będzie ważnym punktem imprezy. Dla najmłodszych przygotowano spektakl teatralny. Odbędą się także warsztaty z rysownikiem.

JAKSICE

Retro Party z atrakcjami dla wszystkich pokoleń

Lokalna społeczność zaprasza na Potańcówkę Międzypokoleniową - Retro Party, która odbędzie się w sobotę, 13 czerwca, na placu przy świetlicy wiejskiej w Jaksicach. Organizatorzy przygotowali atrakcje dla wszystkich pokoleń, w tym konkurs na najlepszą stylizację retro, fotobudkę dla wspólnych, szalonych pamiątek i pyszności w słono-słodkim bufecie. Wstęp na imprezę jest wolny. Start o godzinie 16.

INOWROCŁAW

Zapraszają na spotkanie z inwestorem

15 czerwca br., o godz. 10, odbędzie się spotkanie otwarte z udziałem przedstawiciela inwestora - spółki DR Nieruchomości. Osoby zainteresowane sprawą budowy bloku przy stawie Kaula na Rąbinie mogą wziąć udział w spotkaniu, które odbędzie się w sali sesyjnej Rady Miasta Inowrocławia, mieszczącej się w budynku Urzędu Miasta Inowrocławia przy al. Ratuszowej 36.

(AG)

16 czerwca Forum Ratownictwa w Inowrocławiu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

XXVIII Ogólnopolskie Forum Ratownictwa odbędzie się już 16 czerwca br. w Hali Widowiskowo-Sportowej przy Alei Niepodległości 4 w Inowrocławiu.

Tegorocznej edycji przyświecać będzie hasło „Ochrona ludności w świetle współczesnych zagrożeń". Forum organizowane jest pod opieką naukową Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości im. Księcia Kazimierza Kujawskiego w Inowrocławiu oraz Wyższej Szkoły Gospodarki w Inowrocławiu.

- Współczesne zagrożenia wymagają nie tylko profesjonalnego przygotowania służb, ale także świadomego i odpowiedzialnego społeczeństwa. XXVIII Ogólnopolskie Forum Ratownictwa będzie przestrzenią wymiany wiedzy, doświadczeń i dobrych praktyk, które pomagają skutecznie reagować w sytuacjach kryzysowych - podkreśla prezydent Arkadiusz Fajok.

Będą też mówić o oszustwach w sieci

Spotkanie rozpocznie się o godz. 10. Wykład inauguracyjny wygłosi dr Sławomir Butkiewicz, zastępca Szefa Zespołu Pomocy Humanitarno-Medycznej przy Ministerstwie Zdrowia. Tematem wystąpienia będą „Kinetyczne i niekinetyczne skutki wojny na podstawie doświadczeń Ukrainy".

Program Forum obejmuje trzy sesje tematyczne poświęcone m.in. cyberbezpieczeństwu, roli służb w systemie ochrony ludności oraz edukacji w zakresie bezpieczeństwa i pierwszej pomocy. Wśród poruszanych zagadnień znajdą się m.in. oszustwa internetowe, zagrożenia socjotechniką, działania ratownictwa wodnego podczas sytuacji kryzysowych, poszukiwania osób zaginionych, a także najnowsze wytyczne Europejskiej Rady Resuscytacji 2025.

Na koniec forum symulacja wypadku

W spotkaniu udział wezmą przedstawiciele policji, straży pożarnej, ratownictwa medycznego, WOPR, środowiska akademickiego oraz organizacji zajmujących się bezpieczeństwem publicznym. Uczestnicy będą mogli zobaczyć także pokaz technik policyjnych z udziałem psa służbowego oraz zwiedzić radiowóz wypadkowy. Zwieńczeniem forum będzie widowiskowy pokaz działań służb ratowniczych - symulacja wypadku masowego z udziałem autokaru.

Honorowy Patronat nad wydarzeniem objęli Wojewoda Kujawsko-Pomorski Michał Sztybel, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki oraz Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. ©℗

FOT. ANNA GROCHOWINA

Obok wystaw i wykładów podczas forum odbędzie się widowiskowy pokaz działań służb

eprasa.pl 12db269082

Nowe niebezpieczne tereny na dawnym Zachemie?

Wojciech Mąka
wojciech.maka@polskapress.pl

Przedsięwzięcia na terenach po dawnym Zachemie grożą możliwością awarii? Zmieniony plan ogólny miasta pozwala na lokowanie tam takich inwestycji - nie awaryjnych, ale mogących powodować zagrożenie.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Początek budowy biogazowni spółki ProNatura - kwiecień 2026 roku

- Przez lata pracy na stanowisku dyrektorki Miejskiej Pracowni Urbanistycznej zderzałam się z różnymi zamiarami inwestycyjnymi, którym się sprzeciwiałam. Jednym z takich zamiarów była silna presja lokowania na terenach pozachemowskich przedsięwzięć grożących poważną awarią, zawsze znacząco oddziałujących na środowisko i związanych z utylizacją odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych - zauważa Anna Rembowicz-Dziekciowska, dawna szefowa Mielskiej pracowni Urbanistycznej.

Więcej terenów inwestycyjnych

W nowym projekcie planu ogólnego, w kwietniu 2026, w porównaniu z wcześniejszym projektem, przybyło nagle aż 17 stref infrastrukturalnych. W kolejnej wersji tych stref jest już o 20 więcej.

Wyznaczone w pierwotnej wersji projektu planu ogólnego (w 2025 r.) 54 strefy infrastrukturalne obejmowały planowane i istniejące, ważne dla funkcjonowania miasta, tereny infrastruktury technicznej, w tym tej związanej z zaopatrzeniem miasta w wodę, energię elektryczną, gaz, czy też związanej z infrastrukturą kanalizacyjną, telekomunikacyjną, ochroną przed powodzią, ale też gospodarką odpadami komunalnymi (czyli tymi, które generują mieszkańcy Bydgoszczy) czy komunikacją.

- Po co więc wyznaczono aż 20 nowych terenów infrastrukturalnych? I to najwięcej i największych obszarowo na terenach pozachemowskich, w bliskim sąsiedztwie Kapuścisk? Wśród tych 20 nowych stref infrastrukturalnych, znalazły się trzy ogromne, niedawno wybudowane hale magazynowe przy ulicy Mokrej. Jaki jest cel wyznaczenia tak wielu i tak dużych terenów/obiektów infrastrukturalnych w nowym projekcie planu ogólnego? - pyta Anna Rembowicz-Dziekciowska.

Opis uzasadnienia do nowego projektu planu ogólnego w odniesieniu do stref infrastrukturalnych niemal się nie zmienił i nie wspomina o dodatkowo wyznaczonych 20 strefach SI, czemu więc mają służyć? - pyta dawna szefowa Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

Ani obowiązujący plan miejscowy, ani sporządzony w 2025 projekt planu ogólnego nie przewidywał gospodarowania odpadami na terenie istniejących ogromnych hal magazynowych. Ale nowy projekt planu ogólnego wprowadza nowe przeznaczenie nie tylko dla tych istniejących hal, ale i innych terenów ustalając tu strefę infrastrukturalną. Dlaczego? Czy jest powód do niepokoju?

Co mówi prawo?

Jak wynika z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, będzie musiał być zgodny z planem ogólnym.

Warto zatem zerknąć do załącznika do rozporządzenia z dnia 17 grudnia 2021 r, w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z tym rozporządzeniem, składy i magazyny, mieszczą się na terenach produkcji, a nie na terenach infrastruktury technicznej. Na terenach infrastruktury technicznej można lokować tereny składowisk odpadów, tereny zakładów unieszkodliwiania odpadów i spalarnie odpadów, teren unieszkodliwiania odpadów wydobywczych itd.

- Na terenie Bydgoszczy mamy już 4 spalarnie odpadów, i nowoczesny, rozbudowujący się teraz Międzygminny Kompleks Unieszkodliwiania Odpadów ProNatura. Doskonale wiem jak silna była presja, by zezwolić na budowę kolejnych (niezwiązanych z potrzebami Bydgoszczy) przedsięwzięć związanych z unieszkodliwianiem odpadów (w tym niebezpiecznych), i ile czasu musiałam poświęcić, by argumentować decydentom, a finalnie wręcz wyręczyć stosowny wydział UM w pisaniu uzasadnienia do odmownej decyzji środowiskowej dla budowy kolejnej spalarni odpadów niebezpiecznych, bo szeroko rozumiany „Ratusz" bardzo, ale to bardzo chciał się na tę inwestycję zgodzić. Wykazywałam wtedy, że ta inwestycja jest sprzeczna z obowiązującym planem miejscowym, ale moje argumenty decydentów nie przekonywały do czasu, aż swój sprzeciw wobec tej inwestycji zaczęli wyrażać mieszkańcy osiedla Kapuściska. Dopiero wtedy, została wydana odmowna decyzja środowiskowa - tłumaczy Rembowicz-Dziekciowska.

I dodaje:

„Ponieważ nie znalazłam jakiejkolwiek wzmianki na temat nowo wyznaczonych stref infrastrukturalnych w dostępnym na BIP MPU uzasadnieniu do projektu planu ogólnego, zajrzałam do „Prognozy oddziaływania na środowisko planu ogólnego miasta Bydgoszczy". No i jest. Na stronie 87, w tabeli zatytułowanej „Kierunki zmian w zagospodarowaniu przestrzennym", pojawił się nowy (w stosunku do przygotowanej „za moich czasów" wersji projektu planu ogólnego) kierunek zmian. Pod nr 19 pojawiły się cyt: „funkcje przewidziane dla strefy infrastrukturalnej - obiekty związane z gospodarką odpadami, także niebezpiecznymi".

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 12db269082

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

USA nie wpuściły somalijskiego sędziego na mundial

Zakaz wjazdu do USA otrzymał uznany za najlepszego arbitra Afryki w 2025 roku Omar Artan z Somalii. Powodem są stosunki obu państw, a niemal wszyscy Somalijczycy mają zakaz pobytu w Stanach Zjednoczonych, przez co Artan został wykluczony z prowadzenia meczów mundialu na jej terytorium. Na szczęście Kanada zaprosiła go do siebie na prowadzenie meczów MŚ w Vancouver.

FOT. PAP/EPA

PIŁKA NOŻNA

Hiszpania faworytem

Bukmacherzy stawiają, że Hiszpania zostanie mistrzem świata. Średni kurs na nich to 5,50 (tyle można zarobić stawiając). W czołówce są jeszcze Francja (5,90), Anglia (7,00) i Brazylia (9,00).

Wszystko, co powinieneś wiedzieć o mundialu

Jacek Kmiecik, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata 2026 zapiszą się na kartach historii FIFA, stając się najdłuższym i najliczniej odwiedzanym turniejem. Potrwa 39 dni od 11 czerwca do 19 lipca.**

Zmiana formatu mundialu wpłynęła nie tylko na skład uczestników, ale też na strukturę rozgrywek, rozmieszczenie meczów i harmonogram transmisji.

Kluczowe kraje i daty

Turniej będzie najdłuższym w historii FIFA i potrwa 39 dni, podczas gdy poprzednie rekordy nie przekraczały 32 dni.

Daty: 11 czerwca - 19 lipca 2026 r.

Liczba zespołów: 48 (poprzednio 32).

Łączna liczba meczów: 104 (poprzednio 64).

Kraje gospodarze: USA (78 meczów), Kanada (13 meczów), Meksyk (13 meczów).

Najważniejsza zasada: od ćwierćfinałów wszystkie mecze będą rozgrywane wyłącznie na terytorium USA.

Nowy format fazy play-offów

Główna zmiana wpłynęła na strukturę fazy grupowej. Zespoły zostały podzielone na 12 grup (od A do L), po cztery drużyny w każdej.

Losowanie odbyło się w Waszyngtonie.

Awans do play-offów: drużyny, które zajęły pierwsze i drugie miejsce (24 drużyny), a także osiem najlepszych drużyn z trzecich miejsc, awansują bezpośrednio do następnego etapu.

Nowy etap: po raz pierwszy wprowadzono rundę 16, wydłużając drogę do tytułu o jeden mecz.

Przewodnik po grupach

FIFA rozszerzyła kwoty dla wszystkich konfederacji: Europa (16 miejsc), Afryka (10), Azja (9), Ameryka Płd. (6), Ameryka Płn. i Środkowa (6), Oceania (1).

Ostateczne składy grupowe:

Grupa A: Meksyk, Republika Południowej Afryki, Korea Południowa, Czechy.

Grupa B: Kanada, Bośnia i Hercegowina, Katar, Szwajcaria.

FOT. EPA/PAP

Słynny Stadion Azteca, po rewitalizacji zwany Stadionem Mexico City w stolicy Meksyku. Mexico City jest gotowe na ceremonię otwarcia mundialu 2026

Grupa C: Brazylia, Maroko, Haiti, Szkocja.

Grupa D: USA, Paragwaj, Australia, Turcja.

Grupa E: Niemcy, Curacao, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ekwador.

Grupa F: Holandia, Japonia, Szwecja, Tunezja.

Grupa G: Belgia, Egipt, Iran, Nowa Zelandia.

Grupa H: Hiszpania, Republika Zielonego Przylądka, Arabia Saudyjska, Urugwaj.

Grupa I: Francja, Senegal, Irak, Norwegia.

Grupa J: Argentyna, Algieria, Austria, Jordania.

Grupa K: Portugalia, DR Kongo, Uzbekistan, Kolumbia.

Grupa L: Anglia, Chorwacja, Ghana, Panama

Kalendarz etapów

Faza grupowa: 11 - 28 czerwca.

1/8 finału: 28 czerwca - 3 lipca.

1/8 finału: 4 - 7 lipca.

Ćwierćfinały: 9 - 11 lipca

Półfinały: 14- 15 lipca

Mecz o 3. miejsce: 18 lipca

Finał: 19 lipca

Ze względu na różnicę czasu (od 4 do 9 godzin) mecze na Zachodnim Wybrzeżu rozpoczynać się będą, według czasu środkowoeuropejskiego, między godziną 1.00 a 5.00.

Ceremonia otwarcia

Szesnaście miast będzie gospodarzami meczów.

W ciągu pierwszych dwóch dni odbędą się trzy ceremonie otwarcia:

11 czerwca (Meksyk): Stadion Azteca. W programie: Alejandro Fernandez, Belinda, J Balvin i Mana. Mecz: Meksyk - Republika Południowej Afryki.

12 czerwca (Toronto): BMO Field przed meczem Kanada - Bośnia i Hercegowina.

12 czerwca (Los Angeles): Stadion SoFi przed meczem USA - Paragwaj.

Historie i uczestnicy

Ostatni taniec (chyba)

Dla 38-letniego Lionela Messiego (Argentyna), 41-letniego Cristiano Ronaldo (Portugalia). Dla obu świetnych piłkarzy to będzie szósty mundial.

Debiutanci

Reprezentacja Uzbekistanu (selekcjoner Fabio Cannavaro) jest pierwszą drużyną z Azji Środkowej na mundialu.

Reprezentacja Curacao (selekcjoner Dick Advokaat) jest drużyną z najmniejszego kraju.

Reprezentacja Republiki Zielonego Przylądka (selekcjoner Bubista) jest pierwszą drużyną z wysp Czarnego Lądu.

Reprezentacja Jordanii (selekcjoner Jamal Sellami).

Powroty

Reprezentacja Haiti wraca po 52 latach. W 1974 roku grała m.in. w grupie z Polską i uelgła 0:7.

Reprezentacja Demokratycznej Republiki Kongo wraca także po 52 latach. W 1974 grała jako Zair i przegrała m.in. w grupie z Jugosławią 0:9.

Wielcy nieobecni

Gwiazdy, których reprezentacje nie zdołały awansować na mistrzostwa świata 2026:

Robert Lewandowski (Polska), Chwicza Kwaracchelia (Gruzja), Jan Oblak (Słowenia), Dominik Szoboszlai (Węgry), Victor Osimhen (Nigeria) i reprezentacja Włoch.

Są też pechowcy, których wyeliminowały kontuzje jak Francuz Hugo Ekitike czy Niemiec Lenart Karl. ©℗

Czas na wielkie piłkarskie święto. Potrwa półtora miesiąca

Jakub Jabłoński, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Już tylko godziny dzielą nas od mundialowego święta. Napięcie związane z mistrzostwami świata udziela się dosłownie wszystkim, niekiedy również wywołuje mieszane odczucia .**

Tegoroczne mistrzostwa świata 2026 przejdą do historii pod niemal każdym możliwym względem. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział aż 48 reprezentacji, rozegrane zostaną aż 104 mecze, a turniej odbędzie się w trzech krajach jednocześnie.

Gospodarze - USA, Kanada i Meksyk - zainaugurują turniej w najbliższy weekend. Szef FIFA Gianni Infantino oraz prezydent USA Donald Trump tradycyjnie zapowiadają wielkie święto futbolu, jednak to właśnie te postacie budzą także najwięcej kontrowersji. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa USA, w tym kwestie związane z imigracją, rodzą obawy o atmosferę turnieju, szczególnie podczas spotkań z udziałem reprezentacji Iranu. Ten kraj pozostaje w konflikcie z USA od lutego, gdy rozpoczęły się amerykańsko-izraelskie naloty. Długo trwały dyskusje, czy drużyna z zaatakowanego kraju wycofa się, a prezydent Trump zasugerował w pewnym momencie, że może ona wziąć udział w turnieju, ale ze względów bezpieczeństwa niekoniecznie powinna.

FOT. PAP/EPA

Meksyk kusi egzotyką i niesamowitymi kibicami

„Udział Iranu w mundialu pozostanie wątpliwy, dopóki 11 mężczyzn nie wybiegnie na boisko" - tak „The Athletic" podsumował sytuację drużyny z Bliskiego Wschodu kilka dni przed początkiem mistrzostw.

Turniej otworzą Meksykanie, którzy podejmą Republikę Południowej Afryki na wypełnionym po brzegi Estadio Azteca. Podczas meczu otwarcia legendarny stadion zgromadzi rekordową publiczność - 87 523 kibiców.

- To będzie światowa fiesta - zapowiadają hucznie gospodarze.

FIFA na ten mecz wyznaczyła doświadczonego arbitra Wiltona Sampaio z Brazylii.

Warto przypomnieć szczególnie młodszym kibicom, że obie reprezentacje już wcześniej zainaugurowały mundial w 2010 roku. Wówczas RPA zremisowała z Meksykiem, a jedną z bramek zdobył Siphiwe Tshabalala, który po golu zaprezentował kultowy taniec. Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 79. minucie wyrównał Rafael Márquez.

Z tamtej generacji ostał się w kadrze Meksyku jedynie Guillermo Ochoa, dziś 40-letni bramkarz, który dwa pierwsze mundiale (2006 i 2010) spędził na ławce rezerwowych. W reprezentacji RPA nikt już nie gra - zdecydowana większość zawodników zakończyła bowiem swoje kariery.

Z racji tego, że gospodarzy jest trzech (w grupach A, B i D), odbędą się trzy ceremonie otwarcia. Na pierwszej z nich wystąpią Shakira oraz Burna Boy z utworem „Dai Dai". Towarzyszyć im będą m.in. Alejandro Fernández, Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Ángeles Azules, Maná oraz Tyla.

Kanada do rywalizacji dołączy meczem z Bośnią i Hercegowiną w Toronto, przy występach Alanis Morissette i Michaela Bublé. Z kolei przed spotkaniem USA - Paragwaj show mają dać m.in. Katy Perry, LISA, Rema, Anitta i Future.

Pierwszy mecz, podobnie jak cały turniej, będzie dostępny w telewizji publicznej. Mecz Meksyk - RPA pokażą TVP 1 oraz TVP Sport w czwartek, 10 czerwca o godz. 21. Transmisja dostępna będzie również bezpłatnie w internecie na stronie oraz w aplikacji sport.tvp.pl. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Pociąg Pesy pojechał 200 kilometrów na godzinę!
To najwięcej w historii firmy **str. 2**

FOT. PESA

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Przepustką była tylko decyzją Stalina **str. 12-13**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
11.06.2026

Wydanie 2
Nr 133 (23.643)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

FOT. PAP/EPA

Sport. Dziś meczem Meksyk – Republika Południowej Afryki rozpoczynają się mistrzostwa świata w piłce nożnej. Przez półtora miesiąca świat będzie żył futbolem **str. 16**

Żywność bez chemii. Weszły nowe zasady

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Konsumenci tracą zaufanie do żywności na polskim rynku. Szczególne obawy rodzą produkty spoza Unii Europejskiej. W życie weszły przepisy mające nas ochronić przed produktami groźnymi dla zdrowia.

- Kwitnie czarny bez, dlatego zabrałam się za produkcję syropu z kwiatu czarnego bzu. Pomyślałam, że w tym roku zrobię syrop wyjątkowo zdrowy, bo na bazie miodu, a nie cukru. Ale czy to ma sens, skoro i tak muszę dodać do niego cytryny? Wyobrażam sobie, że świecą od chemii - mówi Czytelniczka.

Przypomina ona liczne komunikaty dotyczące żywności, w tym produktów ze znakiem bio.

- Co rusz słychać o kolejnych nadużyciach nawet w tym sektorze. Zawodzą rodzimi, zaufani producenci. W słodkich sokach nie ma już cukru, a herbata ziołowa to koktajl pestycydów, nawet takich, które zostały wycofane z użycia na terenie Unii Europejskiej. Teraz doszła jeszcze żywność z Ukrainy i Ameryki Południowej, gdzie standardy są zupełnie inne. Czy w naszym kraju da się jeszcze kupić cokolwiek bez ryzyka, że jest nafaszerowane chemią?

W żywności ekologicznej nie powinno być śladu pestycydów. Na przełomie kwietnia i maja 2026 r. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych zorganizowała kontrolę świeżych owoców i warzyw ekologicznych. Inspektorzy odwiedzili 32 sklepy, w tym wielkopowierzchniowe oraz sklepy ze zdrową żywnością. Sprawdzili m.in. jabłka, cytryny, marchew, cebulę, maliny, kapustę, pomidory, ogórki, truskawki, banany oraz awokado. Pochodziły głównie z Polski, ale także z Hiszpanii, Włoch, Brazylii, Peru, Dominikany, Kolumbii, Grecji, Niderlandów oraz Niemiec. ©℗

Czytaj więcej na stronie 3

Zakupowe „okazje” w internecie bywają oszustwami

Długo trwało dochodzenie sprawiedliwości w sprawie oszustki, która na portalu OLX „sprzedawała” smartfona. W czerwcu prokuratura poinformowała o finale **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Trzej podejrzani o bestialskie okaleczenie na wolności **str. 4**

WŁOCŁAWEK

Pieką ciasta. Pomagają choremu dziecku

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Do końca tygodnia potrwa akcja pomocowa zorganizowana w Zespole Szkół nr 8 na włocławskim Zawiślu. Z inicjatywy rodziców uczniów sprzedawane są w szkole ciasta. Cały dochód z akcji przeznaczono na pomoc choremu 8-letniemu Arturowi, który choruje na dystrofię mięśniową

REKLAMA 0011537397

eprasa.pl 12db269082

REKLAMA 0011531243

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DNI TORUNIA

ŚWIĘTO NAS WSZYSTKICH

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL

MIASTO TORUŃ

ORGANIZATOR
TORUŃSKA AGENDA KULTURALNA

SPONSOR GŁÓWNY
PGE

PATRON MEDIALNY
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

SPONSOR PARADY
PGE Toruń

SPONSORZY
POLREGIO
SWIMER
MAT-BUD

PARTNERZY
LOTTO
DOMY EXPOBUD
TORUŃSKIE WODOCIĄGI
MZK w Toruniu Sp. z o.o.
RUMIŃSCY
dmi media
nextbike
Gemini Polska
ADIUTOR
fielmann
HENDRICKSON
PLEWA HALE I MAGAZYNY

PARTNER STREFY TEMATYCZNEJ
Biedronka

PARTNER MOTORYZACYJNY
YAMA

PARTNER TECHNOLOGICZNY
enova 365

WSPÓŁPRACA
RADIO GRA
Fundacja SERCA BICIE
pzr
PROGRES
Metropolii Toruńskiej

Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Poprzednie edycje Miasteczka Zdrowia organizowano w Hali Mistrzów. Tym razem będzie w ratuszu

Bezpłatne badania i konsultacje lekarskie

opr. Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

W najbliższy weekend można będzie skorzystać z bezpłatnych badań i konsultacji. Miasteczko Zdrowia w Urzędzie Miasta Włocławek już w sobotę i niedzielę.

We Włocławku po raz kolejny zagości Miasteczko Zdrowia. To inicjatywa, która na stałe już wpisała się w kalendarz prozdrowotnych wydarzeń dla mieszkańców regionu.

„Tegoroczna edycja organizowana przez ORLEN, we współpracy z ANWILEM i Fundacją ANWIL, zapowiada się jako wyjątkowe wydarzenie, łączące profilaktykę zdrowotną, dostęp do konsultacji medycznych" - informują organizatorzy.

Miasteczko Zdrowia w tym roku zaplanowano na 13 i 14 czerwca w godz. 10-18 na terenie Urzędu Miasta Włocławek (ul. Zielony Rynek 11/13).

„Dotychczasowe edycje wydarzenia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem - łącznie przyciągnęły już blisko 10 000 mieszkańców miasta i okolic. To dowód na to, jak dużą wartość dla lokalnej społeczności mają bezpłatne badania, możliwość rozmowy z lekarzami oraz łatwy dostęp do konsultacji" - dodają organizatorzy.

Podczas tegorocznego wydarzenia uczestnicy będą mogli skorzystać z szerokiej oferty medycznej. W jednym miejscu dostępni będą lekarze wielu specjalizacji: kardiolog, pulmonolog, dietetyk, psycholog, optometrysta, fizjoterapeuta, dermatolog, którzy udzielą konsultacji bez konieczności wcześniejszej rejestracji. Na miejscu pojawią się również mobilne punkty badań, umożliwiające szybkie wykonanie podstawowej diagnostyki - EKG, pomiary glukozy, cholesterolu, ciśnienia i saturacji, spirometria oraz analiza składu ciała TANITA.

Przeprowadzane będą także specjalistyczne badania: USG brzucha, piersi, tarczycy i prostaty; badanie znamion skóry dermatoskopem; badanie wzroku i dobór korekcji, USG wykonywane w ramach konsultacji. Będą też mobilne gabinety - mammobus, dentobus i osteobus.

„Inicjatywa jest częścią szerokich działań społecznych ORLEN, realizowanych we współpracy z partnerami, w tym Fundacją ANWIL, na rzecz wspierania lokalnych społeczności i promocji zdrowia. Rosnąca z edycji na edycję frekwencja oraz pozytywny odbiór wydarzenia pokazują, że takie projekty są nie tylko potrzebne, ale wręcz oczekiwane przez mieszkańców" - zaznaczają organizatorzy.

Zaplanowano również dodatkowe atrakcje: edukacja zdrowotna i profilaktyczna, bezpłatny masaż karku wykonywany przez fizjoterapeutów, pokazy ratownictwa medycznego i straży pożarnej oraz atrakcje dla najmłodszych.

©℗

Rondo turbinowe zamiast świateł na skrzyżowaniu

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Rozpoczęła się przebudowa skrzyżowania u zbiegu ul. Kapitulnej, Długiej i Wysokiej. Powstanie rondo turbinowe. Inwestycja wiąże się z utrudnieniami w ruchu - w pierwszym etapie prac zamknięto część ul. Wysokiej.

FOT. JJ

Przebudowa skrzyżowania przy PUP we Włocławku ma zakończyć się we wrześniu

Rondo turbinowe zamiast skrzyżowania przy Powiatowym Urzędzie Pracy we Włocławku, ma rozładować ruch i poprawić bezpieczeństwo. Rondo będzie podobne do tego, które zbudowała firma Drogtom na skrzyżowaniu alei Królowej Jadwigi i ulicy Kruszyńskiej.

Ta sama firma buduje teraz rondo turbinowe u zbiegu ul. Kapitulnej, Wiejskiej i Długiej. Zadanie wyceniła na 5 591 448,81 złotych brutto, była to najtańsza ze złożonych ofert. Prace rozpoczęła w poniedziałek 8 czerwca. Na realizację zadania ma 90 dni.

- Wykonawca rusza z intensywnymi pracami już od poniedziałku, aby zrealizować inwestycję jak najszybciej. Zgodnie z planem, całe zmodernizowane skrzyżowanie zostanie oddane do użytku z początkiem września! - informuje Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Na budowę ronda Włocławek otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - 3 967 578,00 zł, resztę dołoży ze swojego budżetu.

Inwestycją zainteresowane były jeszcze dwie firmy, które zaproponowały znacznie wyższe stawki: spółka PGTB z Włocławka - 9 866 932,13 zł; Przedsiębiorstwo Budowlano-Produkcyjne TRAKT Bobrzak, Tecław z Kutna - 7 833 870,00 zł.

Inwestycję podzielono na etapy. W pierwszej kolejności zamknięta dla ruchu została ulica Wysoka na odcinku od ulicy Kapitulnej do ulicy Lisek. Wytyczono objazdy przez ulicę Szpitalną i Lisek. Zmiany w związku z budową ronda obejmą też funkcjonowanie autobusów MPK. Zmieniła się trasa przejazdu linii nr 4, 8, 19, 21, 24A. Wprowadzono również przystanki zastępcze.

Przystanki zastępcze dla autobusów linii nr 4, 8, 19 jadących w kierunku: ul. Promiennej - Lunewil 02; ul. Łęg i Rybnickiej - Lunewil 01.

Przystanek wyłączony z ruchu dla w/w linii - Urząd Pracy 02. Przystanek zastępczy dla linii nr 21 jadącej w kierunku ul. Wiejskiej - Urząd Pracy 02. Przystanek wyłączony z ruchu - nieczynny - Urząd Pracy 01.

Firma Drogtom nie tylko buduje rondo turbinowe o nawierzchni bitumicznej. Zakres prac jest znacznie szerszy, obejmuje m. in. także: przebudowę jezdni o nawierzchni bitumicznej; budowę/przebudowę chodnika o nawierzchni z kostki betonowej; budowę/przebudowę ścieżki rowerowej o nawierzchni bitumicznej; budowę ścieżki pieszo-rowerowej o nawierzchni z kostki betonowej; przebudowę zjazdów o nawierzchni z kostki betonowej; budowę stanowisk postojowych o nawierzchni z betonowych płyt ażurowych wraz z budową jezdni manewrowej i stanowisk postojowych dla niepełnosprawnych o nawierzchni z kostki betonowej; usunięcie drzew i krzewów kolidujących z zaprojektowaną inwestycją oraz zagospodarowanie zielenią terenu przyległego wraz z jej pielęgnacją; zabezpieczenie i przebudowę sieci elektroenergetycznej i telekomunikacyjnej, kolidujących z projektowanym układem drogowym; budowę oświetlenia ulicznego; wykonanie oznakowania pionowego, poziomego i urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Rondo przy Powiatowym Urzędzie Pracy ma być gotowe przed rozpoczęciem innego ważnego zadania - budową tunelu pod linią kolejową na ul. Wienieckiej, bowiem w czasie realizacji inwestycji na Zazamczu, wzmożony ruch będzie na przebudowywanym obecnie skrzyżowaniu.

Podczas budowy tunelu aż 80 procent ruchu z Zazamcza będzie przejeżdżać przez skrzyżowanie w okolicy ul. Wysokiej i Kapitulnej - zaznacza prezydent Krzysztof Kukucki. - Mamy dla Was dobre informacje - powstanie tunel pod linią kolejową na ul. Wienieckiej! Obecnie przygotowywany jest przetarg i planujemy rozpocząć prace jeszcze w tym roku. Zanim to jednak nastąpi, miasto musi odpowiednio przygotować okoliczną infrastrukturę drogową. ©℗

IMPREZA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

ZAZAMCZE

Rozpoczął się sezon wieczorków tanecznych

Pierwsza tegoroczna potańcówka przyciągnęła mieszkańców, którzy postanowili rozpocząć lato w tanecznym rytmie. Już od godziny 18 Kawiarenka na Słodowie zaczęła zapełniać się gośćmi - jedni przyszli z rodziną i znajomymi, inni po prostu po to, by posłuchać muzyki i spędzić wieczór w przyjemnej atmosferze. Podczas wydarzenia o oprawę muzyczną zadbał zespół Vocal, który zaprosił uczestników do wspólnej zabawy przy muzyce na żywo. Na parkiecie szybko pojawiły się pierwsze pary, a z czasem dołączali kolejni uczestnicy. **KB**

eprasa.pl 12db269082

Integrowali się na Olimpiadzie Hefajstosa

Na stadionie OSiR we Włocławku nie brakowało sportowych emocji, pozytywnej energii i wzruszających chwil. W sobotę odbyła się XI Olimpiada Hefajstosa - wydarzenie, które od lat łączy sportową rywalizację z integracją osób z niepełnosprawnościami z Włocławka i regionu. Stadion od rana stopniowo zapełniał się uczestnikami, opiekunami oraz przedstawicielami różnych stowarzyszeń i placówek. W tej edycji udział wzięło 411 zawodników z województwa kujawsko-pomorskiego. Dla wielu zawodników był to nie tylko dzień rywalizacji, ale również okazja do spotkań, wspólnego spędzenia czasu. **KB**

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

KRÓTKO

WYSTAWA

(nie)rzeczywistość w Galerii Sztuki Współczesnej

W piątek 12 czerwca o g. 18 w Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku będzie wernisaż wystawy (nie)rzeczywistość. Będzie to wystawa jubileuszowa ze zbiorów BWA/GSW. Wstęp na wernisaż jest wolny. „Otwierając cykl wystaw w ramach obchodów 50-lecia istnienia włocławskiej Galerii Sztuki Współczesnej, zapraszamy na ekspozycję prezentującą wybrane dzieła należące do zbiorów instytucji. Na wystawie zestawione zostały ze sobą prace wykonane w różnych dziedzinach artystycznych: od malarstwa, poprzez grafikę i rysunek, po kompozycje przestrzenne. Zbiory już od samego początku istnienia Galerii, wcześniejszego Biura Wystaw Artystycznych, stanowiły niezwykle istotny element definiujący charakter włocławskiego salonu sztuki, wzbogacając kolekcję dzieł artystów spoza, jak i z samego Włocławka, a tym samym stanowiąc przekrojowe i plastycznie różnorodne świadectwo współczesnej sztuki" - informują organizatorzy.

Wystawa będzie dostępna do 5 lipca. **(JM)**

DERATYZACJA

Deratyzacja na pl. Wolności. Uwaga na zwierzęta domowe

Od wczoraj na pl. Wolności we Włocławku realizowana jest akcja deratyzacji. „Na terenach zieleni umieszczone zostaną specjalnie oznaczone karmiki deratyzacyjne z etykietą ostrzegawczą i informacją o trwającej deratyzacji. W rejonie wyłożenia środków zwalczających gryzonie zalecane jest zachowanie ostrożności - w szczególności zabezpieczenie zwierząt domowych" - informuje włocławski ratusz. **(JM)**

Brześć Kujawski czeka na obwodnicę. Budowa ma ruszyć w 2030 roku

Małgorzata Goździalska
malgorzata.gozdzialska@polskapress.pl

O tej inwestycji mówi się w Brześciu Kujawskim od lat. I jej budowa jest w planie. Ale rozpoczęcie prac ma nastąpić dopiero w 2030 roku. Na razie trwają przygotowania.

Obwodnica Brześcia Kujawskiego jest jedną z sześciu inwestycji zapisanych w programie budowy 100 obwodnic w województwie kujawsko-pomorskim. Mieszkańcy Brześcia Kujawskiego liczą na to, że ta inwestycja przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i że z miasteczka wyprowadzony zostanie uciążliwy ruch tranzytowy, głównie ciężarówek, prowadzący ze strony autostrady A1 i Włocławka. Oczekiwania są też takie, że obwodnica poprawi warunki i bezpieczeństwo przejazdu dla ruchu dalekobieżnego i regionalnego, szczególnie związanego ze strefą ekonomiczną. Spodziewane korzyści to ponadto czystsze powietrze i mniejszy hałas w miasteczku.

Ale na rozpoczęcie budowy Brześć Kujawski jeszcze poczeka. Zgodnie z informacjami bydgoskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad planowane jest rozpoczęcie robót dopiero w 2030 roku, a zakończenie prac w 2032 roku. Nie znaczy to jednak, że w sprawie obwodnicy nic się nie dzieje. Jak powiedział nam Tomasz Chymkowski, burmistrz Brześcia Kujawskiego, aktualnie trwa procedura wydawania decyzji środowiskowej.

- To kluczowa decyzja dla dalszego procesu inwestycyjnego i terminów z nim związanych - podkreśla. - Uzyskanie decyzji środowiskowej da bowiem przepustkę do opracowania dokumentacji niezbędnej do ogłoszenia przetargu na to zadanie oraz określi szczegółowe warunki przeprowadzenia prac budowlanych.

Planowany termin uzyskania decyzji środowiskowej to trzeci kwartał tego roku. Dalej harmonogram przewiduje wszczęcia postępowania o udzielenie zamówienia i to ma być połowa przyszłego roku. A następnie w drugim kwartale 2028 roku zakłada się podpisanie umowy z wykonawcą.

Jak będzie przebiegać obwodnica Brześcia Kujawskiego? Trasa ma omijać miastood strony południowej. Ma mieć 9,4 km długości. W założeniu jest płynne włączenie planowanej obwodnicy Brześcia Kujawskiego w istniejącą drogę krajową nr 62 i włączenie ruchu z Brzeskiej Strefy Gospodarczej. Droga ma być jednojezdniowa z dwoma pasami ruchu - po jednym w każdym kierunku. Szerokość pasa ruchu to 3, 5 metra, szerokość poboczy - 1,5 metra. Szacowany w ub. roku koszt inwestycji to 500 milionów złotych. ©℗

eprasa.pl 12db269082

TALENTY

FOT. AUTOR

ALEKSANDRÓW KUJ.
To był przegląd pełen niezwykłych występów

Sala kolumnowa zabytkowego dworca kolejowego wypełniła się muzyką, uśmiechami i gromkimi brawami. Wszystko za sprawą XII edycji przeglądu talentów „Każdy talent ma - i Ty i ja", organizowanego przez Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Bądźmy Razem". To wyjątkowe wydarzenie od lat działa na rzecz integracji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami z ich zdrowymi rówieśnikami. Przegląd był okazją do prezentacji talentów i do przełamywania barier. **EF**

Na rodzinnym pikniku zbierali pieniądze dla małej Oli Ślęzak

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Ponad 170 pojazdów, parada ulicami, regionalne przysmaki, koncerty i przede wszystkim pomoc dla chorej Oli Ślęzak. Zakrzewo znów pokazało, że potrafi jednoczyć się wokół ważnego celu.

W sobotę, 6 czerwca, w Zakrzewie odbył się rodzinny piknik z nutką motoryzacji połączony ze zbiórką pieniędzy na leczenie Oli Ślęzak. To już kolejna inicjatywa, której celem jest wsparcie sześcioletniej mieszkanki regionu zmagającej się z zespołem Retta.

Droga do diagnozy była długa i pełna niepewności. Jak wspominają rodzice, pierwsze niepokojące sygnały pojawiły się, gdy Ola miała zaledwie dwa lata. Dziewczynka zaczęła tracić wcześniej nabyte umiejętności. Początkowo lekarze podejrzewali autyzm, jednak rodzice nie przestawali szukać odpowiedzi. Dopiero badania genetyczne pozwoliły postawić właściwą diagnozę.

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Rodzinny piknik w Zakrzewie połączył motoryzację, zabawę i pomoc dla chorej Oli

Choroba nieustannie postępuje. Dodatkowym wyzwaniem są pojawiające się ataki padaczki. Mimo przeciwności Ola potrafi chodzić, wypowiada pojedyncze słowa, choć każda z tych czynności wymaga ogromnego wysiłku i codziennej, intensywnej rehabilitacji.

Szansą na poprawę jej stanu zdrowia jest nowoczesny, nierefundowany lek oraz trzyletnia terapia. Koszt leczenia jest ogromny. Do tej pory udało się zebrać ponad 2 mln zł, ale do osiągnięcia celu wciąż brakuje około 8 mln. - To ogromna, wręcz niewyobrażalna kwota. Boli nas to, że nie możemy pomóc córeczce, a lek jest tak blisko - mówi mama. - Takie wydarzenia dają nam nadzieję i siłę do dalszej walki - dodaje tata dziewczynki.

Pomysłodawcami rodzinnego pikniku byli Monika i Łukasz Kryszak. Organizację wsparła również gmina Zakrzewo. - Połączyliśmy motoryzację z Dniem Dziecka, żeby każdy znalazł coś dla siebie. Mamy już ponad 170 pojazdów - od najstarszych zabytków po najnowsze modele - podkreśla Monika Kryszak.

- Chcieliśmy, żeby ta zabawa miała głębszy sens. Pomoc dla Oli idealnie wpisuje się w tę ideę. Można świetnie się bawić, a jednocześnie zrobić coś dobrego dla drugiego człowieka - dodaje Łukasz Kryszak.

Piknik rozpoczął się paradą pojazdów. Na jej czele, w zielonym zabytkowym samochodzie, jechał wójt gminy Artur Nenczak. Na uczestników czekało wiele atrakcji. Panie z KGW przygotowały domowe wypieki i regionalne kujawskie specjały. Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy i edukacyjne stoisko Stowarzyszenia Krwiodawców „Fara", promujące ideę honorowego krwiodawstwa. Nie zabrakło części artystycznej. Gwiazdami wieczoru byli Piotr Jamroś i Katarzyna Adamczyk, tworzący popularny duet „Mobilni". ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 12db269082

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

USA nie wpuściły somalijskiego sędziego na mundial

Zakaz wjazdu do USA otrzymał uznany za najlepszego arbitra Afryki w 2025 roku Omar Artan z Somalii. Powodem są stosunki obu państw, a niemal wszyscy Somalijczycy mają zakaz pobytu w Stanach Zjednoczonych, przez co Artan został wykluczony z prowadzenia meczów mundialu na jej terytorium. Na szczęście Kanada zaprosiła go do siebie na prowadzenie meczów MŚ w Vancouver.

FOT. PAP/EPA

PIŁKA NOŻNA

Hiszpania faworytem

Bukmacherzy stawiają, że Hiszpania zostanie mistrzem świata. Średni kurs na nich to 5,50 (tyle można zarobić stawiając). W czołówce są jeszcze Francja (5,90), Anglia (7,00) i Brazylia (9,00).

Wszystko, co powinieneś wiedzieć o mundialu

Jacek Kmiecik, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata 2026 zapiszą się na kartach historii FIFA, stając się najdłuższym i najliczniej odwiedzanym turniejem. Potrwa 39 dni od 11 czerwca do 19 lipca.**

Zmiana formatu mundialu wpłynęła nie tylko na skład uczestników, ale też na strukturę rozgrywek, rozmieszczenie meczów i harmonogram transmisji.

Kluczowe kraje i daty

Turniej będzie najdłuższym w historii FIFA i potrwa 39 dni, podczas gdy poprzednie rekordy nie przekraczały 32 dni.

Daty: 11 czerwca - 19 lipca 2026 r.

Liczba zespołów: 48 (poprzednio 32).

Łączna liczba meczów: 104 (poprzednio 64).

Kraje gospodarze: USA (78 meczów), Kanada (13 meczów), Meksyk (13 meczów).

Najważniejsza zasada: od ćwierćfinałów wszystkie mecze będą rozgrywane wyłącznie na terytorium USA.

Nowy format fazy play-offów

Główna zmiana wpłynęła na strukturę fazy grupowej. Zespoły zostały podzielone na 12 grup (od A do L), po cztery drużyny w każdej.

Losowanie odbyło się w Waszyngtonie.

Awans do play-offów: drużyny, które zajęły pierwsze i drugie miejsce (24 drużyny), a także osiem najlepszych drużyn z trzecich miejsc, awansują bezpośrednio do następnego etapu.

Nowy etap: po raz pierwszy wprowadzono rundę 16, wydłużając drogę do tytułu o jeden mecz.

Przewodnik po grupach

FIFA rozszerzyła kwoty dla wszystkich konfederacji: Europa (16 miejsc), Afryka (10), Azja (9), Ameryka Płd. (6), Ameryka Płn. i Środkowa (6), Oceania (1).

Ostateczne składy grupowe:

Grupa A: Meksyk, Republika Południowej Afryki, Korea Południowa, Czechy.

Grupa B: Kanada, Bośnia i Hercegowina, Katar, Szwajcaria.

FOT. EPA/PAP

Słynny Stadion Azteca, po rewitalizacji zwany Stadionem Mexico City w stolicy Meksyku. Mexico City jest gotowe na ceremonię otwarcia mundialu 2026

Grupa C: Brazylia, Maroko, Haiti, Szkocja.

Grupa D: USA, Paragwaj, Australia, Turcja.

Grupa E: Niemcy, Curacao, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ekwador.

Grupa F: Holandia, Japonia, Szwecja, Tunezja.

Grupa G: Belgia, Egipt, Iran, Nowa Zelandia.

Grupa H: Hiszpania, Republika Zielonego Przylądka, Arabia Saudyjska, Urugwaj.

Grupa I: Francja, Senegal, Irak, Norwegia.

Grupa J: Argentyna, Algieria, Austria, Jordania.

Grupa K: Portugalia, DR Kongo, Uzbekistan, Kolumbia.

Grupa L: Anglia, Chorwacja, Ghana, Panama

Kalendarz etapów

Faza grupowa: 11 - 28 czerwca.

1/8 finału: 28 czerwca - 3 lipca.

1/8 finału: 4 - 7 lipca.

Ćwierćfinały: 9 - 11 lipca

Półfinały: 14- 15 lipca

Mecz o 3. miejsce: 18 lipca

Finał: 19 lipca

Ze względu na różnicę czasu (od 4 do 9 godzin) mecze na Zachodnim Wybrzeżu rozpoczynać się będą, według czasu środkowoeuropejskiego, między godziną 1.00 a 5.00.

Ceremonia otwarcia

Szesnaście miast będzie gospodarzami meczów.

W ciągu pierwszych dwóch dni odbędą się trzy ceremonie otwarcia:

11 czerwca (Meksyk): Stadion Azteca. W programie: Alejandro Fernandez, Belinda, J Balvin i Mana. Mecz: Meksyk - Republika Południowej Afryki.

12 czerwca (Toronto): BMO Field przed meczem Kanada - Bośnia i Hercegowina.

12 czerwca (Los Angeles): Stadion SoFi przed meczem USA - Paragwaj.

Historie i uczestnicy

Ostatni taniec (chyba)

Dla 38-letniego Lionela Messiego (Argentyna), 41-letniego Cristiano Ronaldo (Portugalia). Dla obu świetnych piłkarzy to będzie szósty mundial.

Debiutanci

Reprezentacja Uzbekistanu (selekcjoner Fabio Cannavaro) jest pierwszą drużyną z Azji Środkowej na mundialu.

Reprezentacja Curacao (selekcjoner Dick Advokaat) jest drużyną z najmniejszego kraju.

Reprezentacja Republiki Zielonego Przylądka (selekcjoner Bubista) jest pierwszą drużyną z wysp Czarnego Lądu.

Reprezentacja Jordanii (selekcjoner Jamal Sellami).

Powroty

Reprezentacja Haiti wraca po 52 latach. W 1974 roku grała m.in. w grupie z Polską i uelgła 0:7.

Reprezentacja Demokratycznej Republiki Kongo wraca także po 52 latach. W 1974 grała jako Zair i przegrała m.in. w grupie z Jugosławią 0:9.

Wielcy nieobecni

Gwiazdy, których reprezentacje nie zdołały awansować na mistrzostwa świata 2026:

Robert Lewandowski (Polska), Chwicza Kwaracchelia (Gruzja), Jan Oblak (Słowenia), Dominik Szoboszlai (Węgry), Victor Osimhen (Nigeria) i reprezentacja Włoch.

Są też pechowcy, których wyeliminowały kontuzje jak Francuz Hugo Ekitike czy Niemiec Lenart Karl. ©℗

Czas na wielkie piłkarskie święto. Potrwa półtora miesiąca

Jakub Jabłoński, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Już tylko godziny dzielą nas od mundialowego święta. Napięcie związane z mistrzostwami świata udziela się dosłownie wszystkim, niekiedy również wywołuje mieszane odczucia .**

Tegoroczne mistrzostwa świata 2026 przejdą do historii pod niemal każdym możliwym względem. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział aż 48 reprezentacji, rozegrane zostaną aż 104 mecze, a turniej odbędzie się w trzech krajach jednocześnie.

Gospodarze - USA, Kanada i Meksyk - zainaugurują turniej w najbliższy weekend. Szef FIFA Gianni Infantino oraz prezydent USA Donald Trump tradycyjnie zapowiadają wielkie święto futbolu, jednak to właśnie te postacie budzą także najwięcej kontrowersji. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa USA, w tym kwestie związane z imigracją, rodzą obawy o atmosferę turnieju, szczególnie podczas spotkań z udziałem reprezentacji Iranu. Ten kraj pozostaje w konflikcie z USA od lutego, gdy rozpoczęły się amerykańsko-izraelskie naloty. Długo trwały dyskusje, czy drużyna z zaatakowanego kraju wycofa się, a prezydent Trump zasugerował w pewnym momencie, że może ona wziąć udział w turnieju, ale ze względów bezpieczeństwa niekoniecznie powinna.

FOT. PAP/EPA

Meksyk kusi egzotyką i niesamowitymi kibicami

„Udział Iranu w mundialu pozostanie wątpliwy, dopóki 11 mężczyzn nie wybiegnie na boisko" - tak „The Athletic" podsumował sytuację drużyny z Bliskiego Wschodu kilka dni przed początkiem mistrzostw.

Turniej otworzą Meksykanie, którzy podejmą Republikę Południowej Afryki na wypełnionym po brzegi Estadio Azteca. Podczas meczu otwarcia legendarny stadion zgromadzi rekordową publiczność - 87 523 kibiców.

- To będzie światowa fiesta - zapowiadają hucznie gospodarze.

FIFA na ten mecz wyznaczyła doświadczonego arbitra Wiltona Sampaio z Brazylii.

Warto przypomnieć szczególnie młodszym kibicom, że obie reprezentacje już wcześniej zainaugurowały mundial w 2010 roku. Wówczas RPA zremisowała z Meksykiem, a jedną z bramek zdobył Siphiwe Tshabalala, który po golu zaprezentował kultowy taniec. Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 79. minucie wyrównał Rafael Márquez.

Z tamtej generacji ostał się w kadrze Meksyku jedynie Guillermo Ochoa, dziś 40-letni bramkarz, który dwa pierwsze mundiale (2006 i 2010) spędził na ławce rezerwowych. W reprezentacji RPA nikt już nie gra - zdecydowana większość zawodników zakończyła bowiem swoje kariery.

Z racji tego, że gospodarzy jest trzech (w grupach A, B i D), odbędą się trzy ceremonie otwarcia. Na pierwszej z nich wystąpią Shakira oraz Burna Boy z utworem „Dai Dai". Towarzyszyć im będą m.in. Alejandro Fernández, Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Ángeles Azules, Maná oraz Tyla.

Kanada do rywalizacji dołączy meczem z Bośnią i Hercegowiną w Toronto, przy występach Alanis Morissette i Michaela Bublé. Z kolei przed spotkaniem USA - Paragwaj show mają dać m.in. Katy Perry, LISA, Rema, Anitta i Future.

Pierwszy mecz, podobnie jak cały turniej, będzie dostępny w telewizji publicznej. Mecz Meksyk - RPA pokażą TVP 1 oraz TVP Sport w czwartek, 10 czerwca o godz. 21. Transmisja dostępna będzie również bezpłatnie w internecie na stronie oraz w aplikacji sport.tvp.pl. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Pociąg Pesy pojechał 200 kilometrów na godzinę!
To najwięcej w historii firmy **str. 2**

FOT. PESA

Marszałkowie Związku Radzieckiego tworzyli zamknięty krąg najwyższych rangą wybrańców. Przepustką była tylko decyzją Stalina **str. 12-13**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
11.06.2026

Wydanie A
Nr 133 (23.643)
Nakład 7.330 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

FOT. PAP/EPA

Sport. Dziś meczem Meksyk – Republika Południowej Afryki rozpoczynają się mistrzostwa świata w piłce nożnej. Przez półtora miesiąca świat będzie żył futbolem **str. 16**

Żywność bez chemii. Weszły nowe zasady

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Konsumenci tracą zaufanie do żywności na polskim rynku. Szczególne obawy rodzą produkty spoza Unii Europejskiej. W życie weszły przepisy mające nas ochronić przed produktami groźnymi dla zdrowia.

- Kwitnie czarny bez, dlatego zabrałam się za produkcję syropu z kwiatu czarnego bzu. Pomyślałam, że w tym roku zrobię syrop wyjątkowo zdrowy, bo na bazie miodu, a nie cukru. Ale czy to ma sens, skoro i tak muszę dodać do niego cytryny? Wyobrażam sobie, że świecą od chemii - mówi Czytelniczka.

Przypomina ona liczne komunikaty dotyczące żywności, w tym produktów ze znakiem bio.

- Co rusz słychać o kolejnych nadużyciach nawet w tym sektorze. Zawodzą rodzimi, zaufani producenci. W słodkich sokach nie ma już cukru, a herbata ziołowa to koktajl pestycydów, nawet takich, które zostały wycofane z użycia na terenie Unii Europejskiej. Teraz doszła jeszcze żywność z Ukrainy i Ameryki Południowej, gdzie standardy są zupełnie inne. Czy w naszym kraju da się jeszcze kupić cokolwiek bez ryzyka, że jest nafaszerowane chemią?

W żywności ekologicznej nie powinno być śladu pestycydów. Na przełomie kwietnia i maja 2026 r. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych zorganizowała kontrolę świeżych owoców i warzyw ekologicznych. Inspektorzy odwiedzili 32 sklepy, w tym wielkopowierzchniowe oraz sklepy ze zdrową żywnością. Sprawdzili m.in. jabłka, cytryny, marchew, cebulę, maliny, kapustę, pomidory, ogórki, truskawki, banany oraz awokado. Pochodziły głównie z Polski, ale także z Hiszpanii, Włoch, Brazylii, Peru, Dominikany, Kolumbii, Grecji, Niderlandów oraz Niemiec. ©℗

Czytaj więcej na stronie 3

Zakupowe „okazje” w internecie bywają oszustwami

Długo trwało dochodzenie sprawiedliwości w sprawie oszustki, która na portalu OLX „sprzedawała” smartfona. W czerwcu prokuratura poinformowała o finale **str. 4**

BYDGOSZCZ

Powstało **Regionalne Centrum Komunikacji**

FOT. DARIUSZ BLOCH

W nowej placówce świadczącej pomoc, między innymi osobom głuchym i głuchoniewidomym, czekają specjaliści i tłumacze, którzy pomogą w komunikacji. Z kim? Nie tylko z urzędami, ale również z lekarzami, pielęgniarkami, czy pracownikami pomocy społecznej. Centrum mieści się przy ulicy Poznańskiej 31. Jest to jeden z 16 oddziałów utworzonych na terenie całego kraju

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Trzej podejrzani o bestialskie okaleczenie na wolności **str. 4**

REKLAMA 0011537397

eprasa.pl 12db269082

REKLAMA 0011531243

PREZYDENT MIASTA TORUNIA I PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA TORUNIA ZAPRASZAJĄ NA:

DNI TORUNIA

ŚWIĘTO NAS WSZYSTKICH

KONCERTY, SPEKTAKLE, KINO PLENEROWE, WARSZTATY I WIELE WIĘCEJ!

19–28 CZERWCA 2026

PEŁEN HARMONOGRAM NA: WWW.ILOVETORUN.PL

MIASTO TORUŃ

ORGANIZATOR
TORUŃSKA AGENDA KULTURALNA

SPONSOR GŁÓWNY
PGE

PATRON MEDIALNY
GAZETA POMORSKA
NOWOŚCI

SPONSOR PARADY
PGE Toruń

SPONSORZY
POLREGIO
SWIMER
MAT-BUD

PARTNERZY
LOTTO
DOMY EXPOBUD
TORUŃSKIE WODOCIĄGI
MZK w Toruniu Sp. z o.o.
RUMIŃSCY
dmi media
nextbike
Gemini Polska
ADIUTOR
fielmann
HENDRICKSON
PLEWA HALE I MAGAZYNY

PARTNER STREFY TEMATYCZNEJ
Biedronka

PARTNER MOTORYZACYJNY
YAMA

PARTNER TECHNOLOGICZNY
enova 365

WSPÓŁPRACA
RADIO GRA
Fundacja SERCA BICIE
pzr
PROGRES
Metropolii Toruńskiej

Fundusze Europejskie
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską

Bydgoszcz

Dwa bydgoskie targowiska mają nowych właścicieli. Na Czerkaską chętnych brak

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Targowisko na Błoniu ma już nowego dzierżawcę. Oficjalnie została nim Elżbieta Leśniewska

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

W Bydgoszczy jest osiem targowisk dzierżawionych od miasta przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Dwa właśnie zyskały nowych dzierżawców, na trzecie nie ma na razie chętnych.

Konkurencja sieci handlowych, szczególnie dyskontów, sprawia, że prowadzenie targowiska to dziś niełatwy biznes. O zyski bardzo trudno i dzierżawcy czasami wycofują się z działalności.

31 marca zakończyła się umowa na prowadzenie targowiska na Wyżynach przy ul. Modrakowej. Jego zarządcą była Elżbieta Leśniewska. Odbył się już przetarg. Jego zwycięzcą został Mariusz Leśniewski (można się domyślić, że wszystko zostanie w rodzinie), z którym miasto wkrótce zawrze umowę.

Na Broniewskiego (Błonie) targowisko prowadziła firma Jan-Dar sp. z o.o., która umowę miała aż do marca 2034 r. Podjęła jednak decyzję o wycofaniu się i wypowiedziała umowę miastu, która wygasła 30 kwietnia. Urząd Miasta zakończył ten przetarg. Wygrała go - poprzednia dzierżawczyni na Modrakowej - Elżbieta Leśniewska i z nią miasto zawrze umowę.

Podobna sytuacja była na osiedlu Leśnym przy Czerkaskiej. Zarządca - Stowarzyszenie Targowisko „Leśne" (zarejestrowane w Niewieścinie) miało umowę do 30 czerwca br., ale złożył wcześniejsze wypowiedzenie, które spowodowało, że umowa wygasła już 31 maja.

- Przeprowadzono dwa postępowania przetargowe, w wyniku których nie została złożona żadna oferta. Teren został więc przekazany do dyspozycji Wydziału Mienia i Geodezji - mówi Marta Stachowiak, rzeczniczka bydgoskiego ratusza.

Z kolei dzierżawcą terenu na Placu Piastowskim jest od lat Stowarzyszenie Bydgoska Tradycja Bazarowa założona przez samych kupców. Umowa co prawda obowiązuje do 31 marca 2027 roku, ale - jak informuje rzeczniczka ratusza: „Z uwagi na złożenie przez obecnego dzierżawcę wniosku o wypowiedzenie umowy, umowa wygasa z dniem 30 czerwca 2026 r.". Nowego dzierżawcę ma także wyłonić przetarg.

Umowy na prowadzenie czterech pozostałych targowisk miejskich obowiązują, choć i tu gwarancji, że do końca ich ważności, mieć nie można...

Na ul. Kieleckiej (Zimne Wody), gdzie zarządcą na podstawie uchwały Rady Miasta jest Mewat sp. z o.o., umowa kończy się 31 stycznia 2027 r.

Na ul. Konopnickiej (Szwederowo) zarządza (na podstawie uchwały RM) Stowarzyszenie Kupców na Szwederowie, a umowa kończy się 1 grudnia 2027 r.

Na Pelplińskiej/Rataja (Fordon) rządzi Kujawsko-Pomorskie Zrzeszenie Handlu i Usług (uchwała RM), a umowa obowiązuje do 1 listopada 2035 r.

Na Skłodowskiej-Curie (Bartodzieje) zarządca (uchwała RM) - Bartax sp. cywilna ma umowę do 1 marca 2036 r. ©℗

Czwarty PSZOK będzie nieco później, podobnie Elektropaki

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Miasto wciąż rozbudowuje system zbiórki odpadów komunalnych. Powstaje właśnie czwarty PSZOK stacjonarny na Kieleckiej, a wkrótce pojawi się 60 osiedlowych Elektropaków.

Od listopada 2024 r. miasto realizuje projekt „Rozbudowa sieci miejskich PSZOK na terenie Bydgoszczy" dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FEnIKS). Wartość całego projektu to blisko 10 mln zł (9,887), w tym 6,92 mln z Unii Europejskiej.

m-PSZOKI już w akcji

W ramach projektu od kilku tygodni po bydgoskich osiedlach jeżdżą tzw. m-PSZOK-i czyli mobilne kontenery do zbierania odpadów różnych frakcji.

W mieście powstaje również czwarty stacjonarny PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) na ulicy Kieleckiej. Przetarg na jego budowę wygrała bydgoska firma BETPOL za nieco ponad 5 mln złotych. Finisz prac planowany był na czerwiec, a otwarcie w trzecim kwartale tego roku. Niestety, jego budowa się opóźnia.

- Jeśli chodzi o Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ulicy Kieleckiej to wykonawca uzyskał pozwolenie na budowę. W ubiegłym tygodniu przekazano mu plac budowy, a niebawem rozpoczną się pierwsze prace - mówi nam Marta Stachowiak, rzeczniczka prasowa Urzędu Miasta Bydgoszczy.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Tu na razie jest ściernisko, ale... będzie czwarty stacjonarny PSZOK w Bydgoszczy

Limity w stacjonarnych PSZOK-ach na odpady budowlano-remontowe to 2,5 tony i 8 opon na rok z samodzielnego lokalu mieszkalnego

Budowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych nie jest zbyt skomplikowana, więc jest nadzieja, że zostanie uruchomiony jeszcze w tym roku.

Dodajmy, że limity w stacjonarnych PSZOK-ach (z których korzysta regularnie blisko 50 tysięcy osób) na odpady budowlano-remontowe to 2,5 tony i 8 sztuk opon na rok z samodzielnego lokalu mieszkalnego. Wszystkie inne frakcje nie są limitowane, można je bez problemu dostarczać (za darmo, w m-PSZOKach i PSZOKach wystarczy udowodnić, że wnosimy do miasta opłatę za śmieci).

Przetarg na Elektropaki

Z kolei Miejskie Punkty Elektroodpadów, tzw. Elektropaki, mają być zlokalizowane na każdym osiedlu na terenie gminnym w dużych ciągach komunikacyjnych. Pod koniec ubiegłego roku trwało kompletowanie dokumentacji przetargowej, a przetarg miał być ogłoszony jeszcze w pierwszym kwartale 2026. Niestety, tu też jest opóźnienie (miały zacząć działać w trzecim kwartale).

- Dokumentacja Elektropaków jest obecnie przygotowywana do publikacji przetargu. Powinien pojawić on w ciągu kilku najbliższych dni. Po rozstrzygnięciu przetargu i podpisaniu umowy na realizację zwycięzca będzie miał sto dni. Szacunkowo w okolicach trzeciego, czwartego kwartału powinno nastąpić uruchomienie wszystkich punktów - wyjaśnia Marta Stachowiak.

Dodajmy, że w Elektropakach odbywa się zbiórka małych elektroodpadów, baterii i akumulatorów, płyt CD, ładowarek, starych telefonów itp. Bydgoskie elektropaki będą też dostosowane dla osób niepełnosprawnych.

Operatorem kolejne stacjonarnego PSZOK-u, a także tych mobilnych i punktów elektrorecyklingu jest miejska spółka Pronatura. ©℗

Nowoczesne boisko przy MDK 1 na Kapuściskach

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Boisko przy Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 na Kapuściskach zostało oficjalnie otwarte. To projekt z BBO.

Na boisko wielofunkcyjne przy Młodzieżowym Domu Kultury nr 1 zagłosowali mieszkańcy Kapuścisk w ramach Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego.

- Boisko już działa, ale chcieliśmy w Dzień Dziecka dokonać oficjalnego otwarcia. Będzie ono służyło nie tylko naszym podopiecznym, ale udostępniamy je też dla wszystkich mieszkanek i mieszkańców. Myślę, że chętnych do skorzystania z tego pięknego, nowoczesnego boiska nie zabraknie - mówił podczas otwarcia Piotr Skowroński, dyrektor MDK nr 1.

- Oddajemy do użytku kolejną inwestycję zrealizowaną dzięki Bydgoskiemu Budżetowi Obywatelskiemu, czyli z inicjatywy mieszkańców. Dziękuję autorom pomysłu i wszystkim, którzy wspierali ten projekt w czasie głosowania. Nam, urzędnikom przypadła już tylko jego realizacja. Jednak tak naprawdę to wasze boisko, wy jesteście gospodarzami tego obiektu. Korzystając z okazji, że startuje kolejna edycja BBO zachęcam do dalszej aktywności i zgłaszania obywatelskich projektów, które później poddamy pod głosowanie - podkreślił Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy, który przy okazji wręczył dyrektorowi komplet piłek do różnych dyscyplin.

FOT. ROBERT SAWICKI/UMB

Część oficjalna, potem piękne występy, wreszcie piknik rodzinny - zgromadziły tłumy mieszkańców Kapuścisk

Zakres robót przy boisku obejmował demontaż sprzętu sportowego (słupków do siatkówki i koszy dp koszykówki) oraz starej nawierzchni asfaltowej, a następnie budowę boiska wielofunkcyjnego na podbudowie warstwy elastycznej (wymiary 22x42,2 m) o nawierzchni poliuretanowej w obrzeżach, wykonanie nawierzchni z kostki betonowej, montaż piłkochwytów i ogrodzenia, wycinkę drzewa i karczowanie pnia oraz wykonanie nasadzenia kompensacyjnego.

Na boisku można grać w siatkówkę, tenisa, piłki ręczną i koszykówkę. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Zmienią przebieg planowanej trasy rowerowej

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Stowarzyszenie MODrzew opublikowało wpis dotyczący dębu przy skrzyżowaniu ulic Moniuszki i Ogińskiego, informując, że wkrótce będzie wycięty. Drogowcy wycofali się z tej decyzji.

„To wyjątkowo okazałe drzewo o imponujących wymiarach. Obwód jego pnia przy gruncie wynosi 445 cm, natomiast pierśnica (obwód na wysokości 130 cm) to 294 cm. Drzewo osiąga około 12,5 metra wysokości, a rozpiętość korony dochodzi do 14 metrów. Takie parametry wskazują, że jest to dojrzały, wieloletni okaz o bardzo dużej wartości krajobrazowej i przyrodniczej" - czytamy w artykule stowarzyszenia MODrzew z 22 maja.

Społecznicy przytoczyli w nim korespondencję Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej oraz Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej. Pracownicy UMB w piśmie z czerwca 2025 r. wskazywali m.in., że „okazy tej odmiany i w tym wieku są rzadkością", „drzewo jest w bardzo dobrej kondycji" i „nie ma żadnego, racjonalnego uzasadnienia wycinki omawianego okazu". Drogowcy i projektanci w lipcu odpowiedzieli, że część drzew znajduje się w skrajni projektowanej jezdni lub drogi rowerowej, a ich pozostawienie naruszałoby przepisy i zasady bezpieczeństwa ruchu (dotyczyło to również wspomnianego dębu).

„Zamiast dostosować projekt, drogowcy chcą dostosować drzewa do przepisów - nawet jeśli są starsze od samej ulicy i mają rozmiary pomnikowe. W praktyce oznacza to, że projektowanie zaczyna się nie od pytania „jak zachować cenne drzewa?". Drzewo można więc wyciąć nie dlatego, że jest chore czy niebezpieczne, ale dlatego, że łatwiej dostosować przestrzeń do norm niż projekt do istniejącej przestrzeni" - skomentował MODrzew.

Duży odzew

Pod wpisem pojawiło się blisko 130 reakcji, ponad 50 komentarzy i 34 udostępnienia. Temat nagłośniły też tradycyjne media. Radna Joanna Czerska-Thomas zgłosiła wniosek, aby informację w tej sprawie przedstawiono na sesji Rady Miasta Bydgoszczy. Jeszcze przed spotkaniem Rady Miasta Bydgoszczy drogowcy przekazali, że na polecenie prezydenta przeanalizowano alternatywne rozwiązania, które zapewnią pozostawienia drzewa. Szczegóły radnym przedstawił Wojciech Nalazek, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

FOT. DARIUSZ BLOCH

Dąb przy skrzyżowaniu ulic Moniuszki i Ogińskiego

Tłumaczył, że pierwotnie projektant uwzględnił pozostawienie drzewa, ale to ograniczało infrastrukturę rowerową projektowaną na skrzyżowaniu. Wówczas drogowcy otrzymali szereg uwag, aby rozszerzyć ten zakres. Projektant przygotował kolejny wariant, z kompletną infrastrukturą, spełniającą określone parametry, ale bez dębu - w tym miejscu pojawiłby się pas rowerowy z wyprowadzeniem na ścieżkę.

Objazd lub zamknięcie jednego pasa

- Biorąc pod uwagę obecną sytuację, gdzie jasno Bydgoszczanie opowiedzieli się za koniecznością pozostanie tego dębu, Zarząd Dróg przygotował dwa warianty - tłumaczył Wojciech Nalazek. - W pierwszym, aby zostawić dąb, konieczne jest przewężenie ulicy Moniuszki i zamknięcie jednego pasa lewoskrętu, aby wprowadzić pas rowerowy. W drugim wariancie wlot ul. Moniuszki pozostaje bez zmian. Nie wprowadzamy tu w ogóle ruchu rowerowego na kierunku wschód-zachód, a zostaje on wyprowadzony poprzez objazd - prezentował opcje.

W tej wersji rowerzyści jechaliby ul. Chopina, a następnie na Ogińskiego - nakładaliby ok. 300 m drogi. Nie jest jeszcze pewne, który z wariantów zostanie wybrany, ale dąb nie będzie wycięty.

Jakub Mikołajczak, przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej i Nowej Lewicy mówił, że z punktu widzenia rowerzysty tylko pierwszy z wariantów jest możliwy, bo nikt nie będzie chciał nadrabiać dodatkowo drogi przez objazd. Grażyna Szabelska z Bydgoskiej Prawicy była z kolei za drugim rozwiązaniem, przekonując, że dla rowerzysty nadłożenie trasy nie będzie wielkim problemem, a zwężenie utrudni życie kierowcom samochodów.

Joanna Czerska-Thomas podziękowała społecznikom za to, że nagłośnili temat, zaznaczając, że dawno nie było takiego tematu, który poruszyłby tyle środowisk. Prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski tłumaczył, że przy podobnych inwestycjach zawsze ktoś będzie niezadowolony. Jak mówił miłośnicy drzew i rowerzyści będą zadowoleni, ale jeśli zniknie jeden pas, stracą kierowcy.

Droga z długą historią

Spór dotyczył jednego elementu trasy rowerowej, która połączy Śródmieście i Bartodzieje. Ma ona liczyć 4,5 km i przebiegać z ul. Krasińskiego, Markwarta, Sieńki, Moniuszki, Skłodowskiej-Curie oraz Łęczycką. O konieczności powstania tu infrastruktury rowerowej mówi się od wielu lat. Umowę na realizację dokumentacji projektowej podpisano w marcu 2024 r. - prace, który miały zakończyć się w połowie 2025 r., aktualnie są na finiszu. Budowa ma potrwać 36 miesięcy. ©℗

Z Bydgoską Kartą Miejską na parkingach Park&Ride wkrótce zaparkujesz za darmo

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Jesienią wprowadzone zostaną zmiany w systemie park and ride. Na ostatniej sesji Rady Miasta Bydgoszczy przedstawiono informacje o postępie prac nad integracją Bydgoskiej Karty Miejskiej z P&R.

W marcu 2025 r. radni Bydgoskiej Prawicy zgłosili propozycję projektu uchwały o darmowym parkowaniu w systemie P&R dla stałych pasażerów komunikacji miejskiej w Bydgoszczy. Wówczas Rafał Grzegorzewski, zastępca dyrektora ds. transportu w ZDMiKP tłumaczył, że wdrożenie pomysłu jest niemożliwe technicznie, bo systemy Bydgoskiej Karty Miejskiej i P&R nie są zintegrowane. Przekazał też, że prace nad integracją trwają od paru miesięcy. We wrześniu przedstawił szczegóły tego, jak miałby działać system, zapowiadając, że zmiany będą wprowadzone w kwietniu 2026 r.

Jak pisaliśmy w marcu, termin zakończenia prac się przesunął. Na ostatniej, majowej, sesji RMB Rafał Grzegorzewski przekazał, że prace są intensywne, zaawansowane, a najtrudniejsze kwestie są już za nimi, ale potrzeba jeszcze kilka miesięcy, aby zakończyć sprawę.

- Zakładamy, że bilety BKM będą obowiązywać na parkingach Kujawska, Las Gdański, Węzeł Zachodni i Przylesie, czyli z wyłączeniem ulicy Grudziądzkiej, tak jak teraz - wyjaśniał. - Nie będzie możliwości wjazdu na identyfikator, na który parkuje inny pojazd. To znaczy, że jeżeli za pomocą danego identyfikatora ktoś wjedzie na parking, to za pomocą tego samego identyfikatora nie wjedzie już na inny parking.

Na wybranych biletach okresowych imiennych i na okaziciela w komunikacji publicznej zakodowanych na Bydgoskiej Karcie Miejskiej lub kartach płatniczych, elektronicznych legitymacjach studenckich (ELS) i zakupionych w aplikacjach mobilnych mieszkańcy zyskają możliwość wjazdu na 4 parkingi P+R bez dodatkowych opłat. Ma to dotyczyć biletów:

- miesięcznych lub 30-dniowych na linie dzienne (strefa I), dzienne i nocne (I oraz I i II);
- 14-dniowych na linie dzienne (I) oraz dzienne i nocne (I i II);
- 90-dniowych na linie dzienne i nocne (I);
- na okaziciela: 7-dniowy, 14-dniowy i miesięczny lub 30-dniowy.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Za darmo będzie można parkować na czterech z pięciu parkingów P&R

Do końca czerwca planowane jest zakończenie zasadniczych prac, w tym montaż urządzeń i czytników na parkingach, prace informatyczne w systemie P&R oraz w systemie BKM. Testy planowane są w lipcu. W połowie września przewidywana jest integracja z aplikacjami mobilnymi w zakresie geolokalizacji. Uchwała w sprawie zmian ma być przyjęta na sesji 30 września i od razu powinna wejść w życie.

- Korzystanie ze zmodyfikowanego systemu będzie wyjątkowo proste. Po podjechaniu do szlabanu do czytnika będzie trzeba przyłożyć kartę BKM, płatniczą, legitymację ELS lub kod QR. Jeśli będzie zakodowany na niej jeden z biletów okresowych, szlaban się otworzy, a kamera sczyta numer rejestracyjny i połączy go z biletem. Przy wyjeździe szlaban podniesie się automatycznie - informuje ZDMiKP w Bydgoszczy.

- Proponowane rozwiązania mają na celu zwiększenie zapełnienia tych parkingów. Czy Pan dyrektor jest w stanie powiedzieć coś na temat obecnego zapełnienia parkingów w systemie P&R? - pytał radny Szymon Róg z Bydgoskiej Prawicy. Zastanawiał się też czy jest planowane połączenie systemu z rowerem miejskim.

Wiceprzewodniczący RMB Lech Zagłoba-Zygler dopytywał co z seniorami, którzy dziś jeżdżą komunikacją miejską za darmo. - Czy są zobowiązani do wykupienia pełnego biletu, żeby skorzystać z parkingu? Czy jest inna możliwość?

Rafał Grzegorzewski tłumaczył, że zapełnienie parkingów jest różne i zależne od wahań sezonowych. Jak dodał, te przy Grudziądzkiej, Lesie Gdańskim i Kujawskim funkcjonują w miarę prawidłowy sposób. - Zwiększenie zapełnienia tych trzech parkingów marzec 2026 r. do marca poprzedniego roku to 31%. To spory wzrost. Jak mówił, gdyby porównać pierwszy kwartał 2025 z I kwartałem 2024 r. różnica jest jeszcze większa - wzrost o 71%. Na razie nie są prowadzone prace nad integracją z BRM.

Co do bezpłatnych przejazdów, zwrócił uwagę, że w komunikacji miejskiej uprawnieni do ulg muszą okazywać w autobusie czy tramwaju kontrolerowi odpowiedni dokument. W Bydgoszczy grup uprawnionych do ulg jest 35, a dokumentów, które to potwierdzają jest ok. 70. Tłumaczył, że byłoby to duże utrudnienie, gdyby próbować włączyć to w system P&R. ©℗

eprasa.pl 12db269082

Koronowo szykuje się do sezonu letniego i najazdu gości. Już widać wzmożony ruch

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Rozpoczęcie sezonu turystycznego w gminie Koronowo 27 czerwca. Tego dnia na plaży w Pieczyskach mieszkańcy i goście witać będą lato. Ale już teraz - słyszymy - sporo turystów w mieście.

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Prom po Zalewie Koronowskim kursuje na razie tylko w weekendy, w godz. 10-18. We wszystkie dni tygodnia skorzystać z niego będziemy mogli od 1 lipca

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Już teraz turyści chętnie zaglądają nad Zalew Koronowski, by pospacerować i poplażować. Tłoczniej będzie tu pewnie 20 czerwca, podczas pikniku charytatywnego

Już w maju Starostwo Powiatowe w Bydgoszczy wznowiło kursowanie po Zalewie Koronowskim promu „Koronowo", który łączy powiaty: bydgoski i tucholski. Na razie z przeprawy korzystać można tylko w weekendy, w godz. 10-18. W inne dni tygodnia prom kursować zacznie od 1 lipca.

Jak w sezonie pracuje już za to Punktu Informacji Turystycznej w Koronowie, który ma swoją siedzibę przy rynku. Turyści znajdą tu pomoc każdego dnia, także w soboty i niedziele.

Wpadają grupowo i indywidualnie

- Ruch jest wzmożony. Jest to wyczuwalne i dotyczy zarówno grup szkolnych jak i gości indywidualnych - przyznaje Piotr Jasiek z PIT w Koronowie.

Wielu turystów zagląda do PIT, by zapytać co można zobaczyć ciekawego w mieście i okolicy. Atrakcyjny jest dla nich Zalew Koronowski, ale także bazylika. Niektórzy wpadają przejazdem, np. w drodze nad morze czy na Mazury, by zjeść coś lub znaleźć tu nocleg. Zdarza się - słyszymy w PIT - że rezygnują z dalszej drogi, bo dostęp do akwenu jest w Koronowie łatwy, atrakcji turystycznych w okolicy sporo, a jest tu dużo spokojniej niż w nadmorskich czy mazurskich kurortach.

Jak dowiadujemy się - już teraz turyści chętnie zaglądają nad Zalew Koronowski. - Widać to po gastronomii, plażowiczach i jednostkach wodnych. Bo choć z pogodą różnie bywa, temperatura czasem pozwala, by korzystać nie tylko z kąpieli słonecznych, ale też wodnych. Choć woda jeszcze rześka - przyznaje Piotr Jasiek.

Na ten wzmożony już ruch turystyczny liczą organizatorzy pikniku charytatywnego, który odbędzie się w Pieczyskach w sobotę, 20 czerwca. Stowarzyszenie „Łatwo Pomagać" zbierać będzie fundusze dla dzieci chorych onkologicznie. Szykuje wiele atrakcji: przejażdżki konne, występy, wspinaczka, kuchnia azjatycka, loteria, licytacje. Start o godz. 12.

Magnesy i kubki na pamiątkę

Jeśli wybieramy się nieco dalej w teren warto pomyśleć o mapie. A tych w koronowskim PIT nie brakuje. Mniejsze - formatu A-3 dostać można bezpłatnie. Wiele osób decyduje się jednak dokupić także większą, rozkładaną. Lokalne foldery zostały przed sezonem uaktualnione. Podobnie jak dostępna baza noclegowa. - Korekty robimy na bieżąco i zamieszczamy na stronie internetowej - słyszymy w PIT.

Co oprócz map najchętniej kupują turyści? Magnesy, także te drogowe z nazwami miejscowości. Często szukanymi pamiątkami są monety. Wzięcie mają także plecaki, torby z uchwytem, kubki. Coraz rzadziej turyści kupują widokówki z Koronowa i okolic, choć nabyć je można w PIT za symboliczne 50 groszy.

- Ludzie często się dziwią, że tak tanio. Kupują zwykle na pamiątkę lub po to by podbić pieczątkę. Bo wysyłanie ich pocztą z pozdrowieniami jest coraz mniej popularne - przyznaje Piotr Jasiek.

Ale nie tylko po pamiątki i mapy zajść warto do PIT w Koronowie. Prezentowane są tu także zbiory gromadzone przez lata w Izbie Regionalnej. Po modernizacji budynku można je było wreszcie pięknie wyeksponować. Dla zwiedzających udostępniono także piwnice.

Kto chce zwiedzić może Koronowo z przewodnikiem. Korzystają z tego głównie grupy zorganizowane. Gdzie wiedzie trasa? - Bazylikę zostawiam na koniec, bo tam można spędzić cały dzień. Na pewno stare miasto, część Grabiny ze wzgórzami św. Jana i Łokietka, Diabelski Młyn - wylicza Piotr Jasiek, który jest także przewodnikiem po mieście.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011525513

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 12db269082

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

USA nie wpuściły somalijskiego sędziego na mundial

Zakaz wjazdu do USA otrzymał uznany za najlepszego arbitra Afryki w 2025 roku Omar Artan z Somalii. Powodem są stosunki obu państw, a niemal wszyscy Somalijczycy mają zakaz pobytu w Stanach Zjednoczonych, przez co Artan został wykluczony z prowadzenia meczów mundialu na jej terytorium. Na szczęście Kanada zaprosiła go do siebie na prowadzenie meczów MŚ w Vancouver.

FOT. PAP/EPA

PIŁKA NOŻNA

Hiszpania faworytem

Bukmacherzy stawiają, że Hiszpania zostanie mistrzem świata. Średni kurs na nich to 5,50 (tyle można zarobić stawiając). W czołówce są jeszcze Francja (5,90), Anglia (7,00) i Brazylia (9,00).

Wszystko, co powinieneś wiedzieć o mundialu

Jacek Kmiecik, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Mistrzostwa świata 2026 zapiszą się na kartach historii FIFA, stając się najdłuższym i najliczniej odwiedzanym turniejem. Potrwa 39 dni od 11 czerwca do 19 lipca.**

Zmiana formatu mundialu wpłynęła nie tylko na skład uczestników, ale też na strukturę rozgrywek, rozmieszczenie meczów i harmonogram transmisji.

Kluczowe kraje i daty

Turniej będzie najdłuższym w historii FIFA i potrwa 39 dni, podczas gdy poprzednie rekordy nie przekraczały 32 dni.

Daty: 11 czerwca - 19 lipca 2026 r.

Liczba zespołów: 48 (poprzednio 32).

Łączna liczba meczów: 104 (poprzednio 64).

Kraje gospodarze: USA (78 meczów), Kanada (13 meczów), Meksyk (13 meczów).

Najważniejsza zasada: od ćwierćfinałów wszystkie mecze będą rozgrywane wyłącznie na terytorium USA.

Nowy format fazy play-offów

Główna zmiana wpłynęła na strukturę fazy grupowej. Zespoły zostały podzielone na 12 grup (od A do L), po cztery drużyny w każdej.

Losowanie odbyło się w Waszyngtonie.

Awans do play-offów: drużyny, które zajęły pierwsze i drugie miejsce (24 drużyny), a także osiem najlepszych drużyn z trzecich miejsc, awansują bezpośrednio do następnego etapu.

Nowy etap: po raz pierwszy wprowadzono rundę 16, wydłużając drogę do tytułu o jeden mecz.

Przewodnik po grupach

FIFA rozszerzyła kwoty dla wszystkich konfederacji: Europa (16 miejsc), Afryka (10), Azja (9), Ameryka Płd. (6), Ameryka Płn. i Środkowa (6), Oceania (1).

Ostateczne składy grupowe:

Grupa A: Meksyk, Republika Południowej Afryki, Korea Południowa, Czechy.

Grupa B: Kanada, Bośnia i Hercegowina, Katar, Szwajcaria.

FOT. EPA/PAP

Słynny Stadion Azteca, po rewitalizacji zwany Stadionem Mexico City w stolicy Meksyku. Mexico City jest gotowe na ceremonię otwarcia mundialu 2026

Grupa C: Brazylia, Maroko, Haiti, Szkocja.

Grupa D: USA, Paragwaj, Australia, Turcja.

Grupa E: Niemcy, Curacao, Wybrzeże Kości Słoniowej, Ekwador.

Grupa F: Holandia, Japonia, Szwecja, Tunezja.

Grupa G: Belgia, Egipt, Iran, Nowa Zelandia.

Grupa H: Hiszpania, Republika Zielonego Przylądka, Arabia Saudyjska, Urugwaj.

Grupa I: Francja, Senegal, Irak, Norwegia.

Grupa J: Argentyna, Algieria, Austria, Jordania.

Grupa K: Portugalia, DR Kongo, Uzbekistan, Kolumbia.

Grupa L: Anglia, Chorwacja, Ghana, Panama

Kalendarz etapów

Faza grupowa: 11 - 28 czerwca.

1/8 finału: 28 czerwca - 3 lipca.

1/8 finału: 4 - 7 lipca.

Ćwierćfinały: 9 - 11 lipca

Półfinały: 14- 15 lipca

Mecz o 3. miejsce: 18 lipca

Finał: 19 lipca

Ze względu na różnicę czasu (od 4 do 9 godzin) mecze na Zachodnim Wybrzeżu rozpoczynać się będą, według czasu środkowoeuropejskiego, między godziną 1.00 a 5.00.

Ceremonia otwarcia

Szesnaście miast będzie gospodarzami meczów.

W ciągu pierwszych dwóch dni odbędą się trzy ceremonie otwarcia:

11 czerwca (Meksyk): Stadion Azteca. W programie: Alejandro Fernandez, Belinda, J Balvin i Mana. Mecz: Meksyk - Republika Południowej Afryki.

12 czerwca (Toronto): BMO Field przed meczem Kanada - Bośnia i Hercegowina.

12 czerwca (Los Angeles): Stadion SoFi przed meczem USA - Paragwaj.

Historie i uczestnicy

Ostatni taniec (chyba)

Dla 38-letniego Lionela Messiego (Argentyna), 41-letniego Cristiano Ronaldo (Portugalia). Dla obu świetnych piłkarzy to będzie szósty mundial.

Debiutanci

Reprezentacja Uzbekistanu (selekcjoner Fabio Cannavaro) jest pierwszą drużyną z Azji Środkowej na mundialu.

Reprezentacja Curacao (selekcjoner Dick Advokaat) jest drużyną z najmniejszego kraju.

Reprezentacja Republiki Zielonego Przylądka (selekcjoner Bubista) jest pierwszą drużyną z wysp Czarnego Lądu.

Reprezentacja Jordanii (selekcjoner Jamal Sellami).

Powroty

Reprezentacja Haiti wraca po 52 latach. W 1974 roku grała m.in. w grupie z Polską i uelgła 0:7.

Reprezentacja Demokratycznej Republiki Kongo wraca także po 52 latach. W 1974 grała jako Zair i przegrała m.in. w grupie z Jugosławią 0:9.

Wielcy nieobecni

Gwiazdy, których reprezentacje nie zdołały awansować na mistrzostwa świata 2026:

Robert Lewandowski (Polska), Chwicza Kwaracchelia (Gruzja), Jan Oblak (Słowenia), Dominik Szoboszlai (Węgry), Victor Osimhen (Nigeria) i reprezentacja Włoch.

Są też pechowcy, których wyeliminowały kontuzje jak Francuz Hugo Ekitike czy Niemiec Lenart Karl. ©℗

Czas na wielkie piłkarskie święto. Potrwa półtora miesiąca

Jakub Jabłoński, DK
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Już tylko godziny dzielą nas od mundialowego święta. Napięcie związane z mistrzostwami świata udziela się dosłownie wszystkim, niekiedy również wywołuje mieszane odczucia .**

Tegoroczne mistrzostwa świata 2026 przejdą do historii pod niemal każdym możliwym względem. Przede wszystkim dlatego, że po raz pierwszy w historii weźmie w nich udział aż 48 reprezentacji, rozegrane zostaną aż 104 mecze, a turniej odbędzie się w trzech krajach jednocześnie.

Gospodarze - USA, Kanada i Meksyk - zainaugurują turniej w najbliższy weekend. Szef FIFA Gianni Infantino oraz prezydent USA Donald Trump tradycyjnie zapowiadają wielkie święto futbolu, jednak to właśnie te postacie budzą także najwięcej kontrowersji. Polityka wewnętrzna i międzynarodowa USA, w tym kwestie związane z imigracją, rodzą obawy o atmosferę turnieju, szczególnie podczas spotkań z udziałem reprezentacji Iranu. Ten kraj pozostaje w konflikcie z USA od lutego, gdy rozpoczęły się amerykańsko-izraelskie naloty. Długo trwały dyskusje, czy drużyna z zaatakowanego kraju wycofa się, a prezydent Trump zasugerował w pewnym momencie, że może ona wziąć udział w turnieju, ale ze względów bezpieczeństwa niekoniecznie powinna.

FOT. PAP/EPA

Meksyk kusi egzotyką i niesamowitymi kibicami

„Udział Iranu w mundialu pozostanie wątpliwy, dopóki 11 mężczyzn nie wybiegnie na boisko" - tak „The Athletic" podsumował sytuację drużyny z Bliskiego Wschodu kilka dni przed początkiem mistrzostw.

Turniej otworzą Meksykanie, którzy podejmą Republikę Południowej Afryki na wypełnionym po brzegi Estadio Azteca. Podczas meczu otwarcia legendarny stadion zgromadzi rekordową publiczność - 87 523 kibiców.

- To będzie światowa fiesta - zapowiadają hucznie gospodarze.

FIFA na ten mecz wyznaczyła doświadczonego arbitra Wiltona Sampaio z Brazylii.

Warto przypomnieć szczególnie młodszym kibicom, że obie reprezentacje już wcześniej zainaugurowały mundial w 2010 roku. Wówczas RPA zremisowała z Meksykiem, a jedną z bramek zdobył Siphiwe Tshabalala, który po golu zaprezentował kultowy taniec. Radość gospodarzy nie trwała długo, bo w 79. minucie wyrównał Rafael Márquez.

Z tamtej generacji ostał się w kadrze Meksyku jedynie Guillermo Ochoa, dziś 40-letni bramkarz, który dwa pierwsze mundiale (2006 i 2010) spędził na ławce rezerwowych. W reprezentacji RPA nikt już nie gra - zdecydowana większość zawodników zakończyła bowiem swoje kariery.

Z racji tego, że gospodarzy jest trzech (w grupach A, B i D), odbędą się trzy ceremonie otwarcia. Na pierwszej z nich wystąpią Shakira oraz Burna Boy z utworem „Dai Dai". Towarzyszyć im będą m.in. Alejandro Fernández, Belinda, Danny Ocean, J Balvin, Lila Downs, Los Ángeles Azules, Maná oraz Tyla.

Kanada do rywalizacji dołączy meczem z Bośnią i Hercegowiną w Toronto, przy występach Alanis Morissette i Michaela Bublé. Z kolei przed spotkaniem USA - Paragwaj show mają dać m.in. Katy Perry, LISA, Rema, Anitta i Future.

Pierwszy mecz, podobnie jak cały turniej, będzie dostępny w telewizji publicznej. Mecz Meksyk - RPA pokażą TVP 1 oraz TVP Sport w czwartek, 10 czerwca o godz. 21. Transmisja dostępna będzie również bezpłatnie w internecie na stronie oraz w aplikacji sport.tvp.pl. ©℗

eprasa.pl 12db269082